Oprawiono w r. 1933

Tylko nabożeńści Sercu [illegible]
wspolnie tego Łotrowo [illegible]
kiedy powiem: Iż niewdzięcz-
ność człowieka ku Bogu swemu
więcey do żywego dosięgła Ser-
ca Je: aniżeli wszystkie strzały,
więzy, bicia, powrozy; w drugim
punkcie będę was prosił nad
tymże Sercem Jezu: o użalenie
Admo 9:

O Jak wielką wzgardę Xstus Pan
przy poymaniu swoim od złoś-
liwego człowieka poniosł
iak wiele bolu, potwarzy, obelg
wycierpiał, trudno myśli po-
iąć, trudniey iest słowy wypo-
wiedzieć, y piorem opisać niepodob-
na. Ach Dosić będzie trochę na-
mienić że iako piętko przekle-
ty Judasz zdrayca podług umo-
wy swoiey z żydami dał znak
Ille est tenete eum Jako zaraz
wielkim szmerem, iako [illegible]
okrutni, iakoby [illegible] albo
[illegible] iako wilki wygłodniałe
[illegible] mal: Jezu
[illegible] zie
[illegible]

nogi, owi nutłeca Stryczki rzuca-
ią. Jedni wlaśli z tyłu pięścia-
mi, kijmi powrozami, drudzy
w oczy piaskiem błotem, pluci-
zami miotaią biią tłuki po-
pychaią. Jedni za włosy, brodę
piersi targaią, drudzy zaduł-
nie drą szarpią. O dziwowisko
od wieku niesłychane, aby kile-
czemne stworzenie z stwórcą
swoim takie niemiłosiernie
obchodziło. Acoż mam mówić
obolesney processyi Xowey
rzecz ze zbawienney N. Oliem
uwagi nad Jezu: iako go związ-
zanego okrutnie iako zbro-
niczarzowi y niemiłosierni
Żydowie naprzód do Annasza
od Annasza do Kaifasza, od
Kaifasza do Heroda, od Heroda
do Piłata, od Domu do Domu
od Sądu do Sądu po rynkach
poulicach po bramach iako
bydle nierozumne traktuią
biiąc nogami kopaiąc w oczy;
tak dalece że będąc zmordowa-
ny owym [illegible] nim [illegible]
czeni [illegible]
tim [illegible]
upo [illegible]

Jakoteż y skołana o kamienie ostre srodze ranił. Darzie iako by ciężko upadarz etc. Ciało wiele tendan chwały Nieogarnioney Nasmiewizli, wzgardy y potwarzy wszędy poniosł tak, od Swywolnego Pospolstwa iako y od Niezbożnych Kapłanow Sędziow, nikt wypsać, anikeż wszytkich Ludzi Łzami opłakać dostatecznie może, Obytoż co tam widzieć, ale niewiem iako można było suchym okiem patrzyć kiedy Ta Twarz S.ta Jezu: ktora przy przemienieniu na Gorze Thabor iako Słońce rozjasniała, od policzkow ciężkich wszytka szczerniała, napuchła. Ta Twarz piękna y śliczna z litoscy widzenia smutni wszele, w utrapieniu zostaiący pociechę, Grzeszni do pokuty pobudkę, Zgubieni nadzieię, Aniołowie radość, Swięci Błogosławienstwo mieli; wszytka Błotem y Słowcinami była zeszpecona.

Dziaż Srozol. [illegible] przypatrzywszy się u[illegible] cierpiąca[illegible] ma ko[illegible] timąż ze [illegible] widzie-

6

liśmy go, a niebyło naco patrzyć.
Zapewnie było naco patrzać.
Bo ledwie można było poznać
że to był Człowiek, dopiero ia-
ko że było do myślić, że to był
ten, który iako samym słowem
cały Swiat stworzył, Tak w Jed-
nym Momencie Swiat Niebo Zie-
mię, wszystkich Panow Mocarzow
y ich Woyska wywrócić, zniszczyć
czyć. ygubić może, y w tymże
momencie znowu wynieść, wy-
stawić z niczego one był zdolnym.
Że to ten był w którego ręku życie
y śmierć, któremu Wiatry y
Morza są posłuszne, który Ła-
zarza z grobu, Coreczkę Xiążęcia,
Syna wDowy wskrzesił, Czartow
z Ciał Ludzkich wygnał, Chorych
leczył, Slepym wzrok przywra-
cał, wszystkim dobrze czynił, a
oto od tychże samych których
dobrodzieystwa swoie świad-
czył został ubitym, zpotwarzo-
nym, Zelżonym, oniewdzięczo-
nej y do pomyślenia trudne, by
stoycie zapamiętali Ludzie y
także to [illegible] Dziwemu
[illegible] tym dla-
cawd[illegible] [illegible]ch Kar-
ci,

mieniem oddawać. Same na-
wet Bestye tak nieczyniąc
zna Pies D.ia swego, y za kawałek
Chleba wiernie mu służy, Dom
iego strzeże y pilnuie, od By-
dełka iego Wilka odpędza, y
broni, a wy będąc rozumnym
Stworzeniem z nierozumne
Bestye gorszemi staiecie się
kiedy Pana Stworzyciela y D.ia
waszego od którego wszystko
macie tak niemiłosiernie y nie-
litościwie y niemiłosiernie
traktuiecie. Y ta to ich niewdzięcz-
ność więcey Sercu Jesu: doku-
czyła, aniżeli wszystkie razy
policzki, iako Sam Pan Je: daie
znać przez iednego z Doktorow
Tristor valde n quod mori debeo
sed quod Israelitae propinqui
mei me crucifixerunt.
Ten Bol nad wszystkie Strzałki
więcey, boydany uczuł Serce
S.o Jezusa że Go ten Lud natak-
ke haniebny wzgardy y pośmie-
wiska wydał, któremu naywięk-
cey dobrodzieystw swoich świad-
czył, dla którego z Nieba na Zie-
mię zstąpił, ten mu nay więcey
Afro[illegible] wyrządzał
[illegible] Serca Jego.

nawielu mieyscach Pisma S[tego] Ma-
my dowody iako się nanieodzięcz-
ności swoich uskarża, anaprzod
wynurzyło Serce Jego nieznośny
żal swoy naniewdzięczność Ju-
dasza z ktorego z tak wielu Lu-
dzi do Boku swoiego przyzol y
Apostołem go uczynił Homo pa-
cis meae in quo speravi qui ede-
Człowiek pokoiowy moy w ktorym-
mem miał nadzieię ktory Chleba
zemną pożywał, uczynił po
demną podeyście zdradził mię.
Wynurzyło Serce Jezu: Żal Swoy
nieznośny y na niestateczność
Przyiacioł Jego przez Pacyenta
Pańskiego kiedy tak mowi: Noti
mei quasi alieni recesserunt
a me, dereliquerunt me propin-
qui mei Znaiomi moi iakoby
Obcy odstąpili mię, porzucili
mię bliscy moi. Wynurzyło Serce
iego boleść naknzywdy wzgardy
y obelgi od Żydow uczynione
Retribuerunt mihi mala pro
bonis. Że on Israel wybrany y
ukochany zapłacił y Dobrodziey-
stwa taką złością zapłacił y hańbą
Duj Ale nawet mam iuż niepowie-
dobliwą niewdzięczność Żydow

Zranionego Serca Jezu; przez
długą Exagieracyę wznawiać
bole, gdy mi swoie na świadec-
two Serce Katolika a obaczym
iako one boleie ciężko, iako
nieznosnym Żalem prawie sie
na poł kraie, kiedy ci kto zmiłości
twoią wsiadczoną złością, zawdzięcza-
ność twoią niewdzięcznością
za dobroczynność twoią wzgardą
ci płaci o iako w tęczas ięczysz
wzdychasz, boleiesz; a cowiększa
y przeklinasz, bodayby go Pan Bóg
skarał, że mi za dobro moie złym
płaci, co się iednak niegodzi etc.
Jeszcześ to iest znosniey kiedy
cudzy Obcy Człowiek zawdzięcz-
ność niewdzięcznością płaci ale
to iest naycięższy żal kiedy od
nayblizszych swoich Przyiaciol
tey niewdzięczności doznaiemy.
Powiedzcież mi Oycowie, Matki
ktora was niewdzięcznosć bar-
dziey trapi, czy ta ktorą ponosi-
cie od Sąsiadow waszych, czy ta
ktorą od dzieci waszych. co wam
iest boleśnieyszego czy kiedy
was Sąsiad, Sąsiadka wyłaie, wy-
fuka, zbiie, etc. ci kiedy własne

Twoie Dziecie Syn Ciotku podobnez
i Obelgę uczynił, o iako wam
daleko iest załosniey y bolesniey
obelgi, potwarzy, bicia od ktorag-
nych Dzieci cierpieć, anizeli
od dziadow swoich etc bo gdy
przyppominaie chorowanie wasze
prace y nieznosne trudy, ktoreście
z wychowania Dziatek podięli;
a kiedy zatę wdzięcznosć Waszą
niewdzięcznoscią płacą fukla-
niem Łaianiem etc gierskie-
mi zalewaiecie się łzami. Ta ich
niewdzięcznosć zdaie się wam
okrutnym klabem, ktory napeł-
nił serce wasze nieznosnym
Zalem, iako Mieczem iakim płaka.
Obogdayby nadwiecie takie Dziatki
niebyły etc. Obrocmy teraz Oczy
nasze wnętrzne na P. Jezusa Ukrzy-
zonego etc uważaymy pilnie
od kogo te Obelgi, potwarzy, bicia
chłosty ponosi, Ach Katolicy Moi
przyznać muszemy że od Przyiaciol
y dzieci swoich, Gdyby to od nie-
przyiaciol swoich odbierał nie-
nawistnych, to cierpiał znosniey by
mu to było iako sam zeznaie. Ps.
Inimicus maledixisset mihi

...buissem ubiq. Ale ko od kochanych przyiacioł twoich z ktorych przyiaźni przechwalaś się. *Israel populus meus, in te gloriabor.* Ktoremu tak wiele łask y dobrodzieystw twoich świadczył, kiedy w mocy ramienia twoiego z niewoli Egipskiey wyprowadził, Nieprzyiacioł ich tak wiele krozy pohanbił, Chlebem Anielskim na puszczy karmił, Jednym słowem mówiąc iako Matka Dziecie Swoie na ręku swych nosił pielęgował, karmił, odziewał od nieprzyiacioł bronił, a w nadgrodę tey usługa-nosci Stryczki bicze, chłosty Po-liczki odbiera, Może być większe pod Słońcem niewdzięczność Tyrańska, co wszystkie przechodzi Torturystka. I przeto wypaliczył nie może nie-wdzięcznośći Dzieci swoich kiedy tak mówi: *Filios enutrivi illi autem me spreverunt.* Dziatki moie wypielęgowałem, wynosiłem wykarmiłem ale mną wzgardzili. Wiedzieć tedy mamy S. P. iż nie tak go bolała głowa y twarz Przenayśw. pięściami zbita, oczy podbite y krwią zaszłe, uszy bluźnierstwami y obelgami ozabite

ciekałe ręce Katowskiemi skrę-
powane stryczkami, kolana kił-
ka razy na bruku Jerozolim-
skim stłuczone upadkiem, nogi
ostrymi w Cedrze rzece skalo-
ne kamieniami, iako bolało serce
Jego zranione nieznośnie niew-
dzięcznością zapamiętałych Ży-
dów etc.
Ale iuż dosyć mówić o niewdzięcz-
ności Żydowskiey ludu: Panu
obróćmy oczy wewnętrzne na nas
samych iako my Bogu wszechm:
za iego nam dobrodzieystwa
świadczone wdzięcznemi iesteś-
my. Czy nie masz że między nami
kto takiego ktoryby niewdzięcz-
nością bardziey Żydow ranił serce
Jezusa Bogdayby nie był y nie znay-
dowałby się taki pod słońcem na
świecie. Ja nikomu tu nie zada-
ie uchoway ~~[illegible]~~ mię Boże ale każdy
nad sobą uczyni tu zbawienną
uwagę, iako byłeś Panu Jezusowi
od wzięcia rozumu twoiego za
Jego dobrodzieystwa tobie świad-
czone wdzięcznym, pozwiedźże
oni proszę katolikin grzechy któ-
dyś tylko poczoł zażywać rozumu
czy nie pierwiey żeś poznał P. Boga

obrazał, ~~ani~~ ^(tenu) zeli przez Swiatło Wia-
ry Jego poznawać? czy niepierwiey-
zesz się nauczył grzeszyć, aniżeli
Pana Boga kochać y Jego chwalić.
Ach Katolicy kiedy wam prawdę
mam mowić, od młodości lat swo-
ich rosł buynie wiek twoy tym
buyniey rosły z Tobą Grzechy
y nieprawości, z pierwiastku dzie-
cinstwa y młodości czart przeklę-
ty proffitował a nie x. Jezus Pan.
Bo wiek dziecinny strawiłeś na
igrzyskach płochości, y polędwiey
z drugiemi swywoli, bez pamięci
na Boga y na Dobrodzieystwa Jego
~~cte~~ wiek młodości twoiey prze-
pędziłeś na rozkoszach y nie-
chcach prawem Boskiem zakaza-
nych. Wiek dojrzały na Łakomstwie
Cudzołostwie y innych Grzechach
bez pamięci na śmierć y zgubę du-
szy twoiey. Wszak ci Tobie Przyia-
ciele naymilsi byli, ktorzy ci do
ciężkiey obrazy P^(na) Boga dopoma-
gali: na te Mieysca naywięcey
uczęszczałeś gdzieś miał naywięk-
szą y nay potężnieyszą okazyą
do upadku Grzechowego. Jednym
słowem mowiąc całe żywietwie
było iednym grzechem iedną Obrazą

ynie wdzięczności tu Bogu y Stwórcy swemu. Sądź teraz sam Katoliku izali ty niegorszym iesteś za Judasza Żydów, katów, drużłe Serbye nawet, ypadamych Czastów, zważay że tylko pilnie nim twą sprawę osądzisz co ci podam do uwagi. Gorszyś naprzód od Judasza bo ten raz przedał Krew Jezusa Żydom y sam też zginął, aby tu: ile razy Grzechu Smiertelnego dopuszczasz się czy to Pańtstwa ltte tyle razy Duszę twoią naydroszą Krwią Jezusa odkupioną przedaiesz nie iuż Żydom iako Judasz ale Czartom Szczebiętym, a zaś tym gorszym ltte. Gorszym iesteś za Żydów y katów bo oni niewiedzieli aby Jezus Pan był prawdziwym Messyaszem, o co ich Piotr S. wymawia Fecis per ignorantiam sicut et. Paweł S. mówi: Si enim cognovissent nunquam Dominum gloriae crucifixissent. Sam nawet Jezus Pan modląc się za nich do Oyca swoiego mówi: Pater ignosce illis quia nesciunt quid faciunt, aby tu: Wiesz dobrze że co rzeczy naystraszliwsi ieszcze

Populus meus quid feci tibi aut in quo molestus fui. Zapamiętałyś Człecze com ći zawinił, abom ći iaką przykrość wyrządził, powiedz mi choć iedno z tych, Zaliim ći zaszkodził nad stawie, na Fortunie abo Dobrach twoich, Jam ćiebie stworzył, piastuię, iako Matka Dziecie swoie na Łonie swoim, daię ći żywność, odzienie, daię ći wszystkie Dobra tak co do Ciała, iako y do duszy należące, aby mi zato niewdzięcznością płaćił, zamiast dobroći złością oddaieш ecce ieżeli ći za Dobrodzieystwa moie tobie świadczone niedziękuiesz, przynaymniey zachleb nieoddawaj kamieniem, przynamnie ran moich grzechami Twemi nieodnawiay. Jeżeliś tą dobrocią Jezusową serce twoie niewzruszył, ić do wzaiemney wdzięczności do obrzydzenia Grzechow y niepoprawności twoich, do prawdziwego Żalu za nie y mocnego przedsięwzięcia czyń że iuż sobie co chcesz ale posłuchay czym Tobie grozi sam Duch Święty: Qui reddit mala pro bonis non recedet malum de domo

Eius Albo złym zadobre oddaie niewypniedzie złe zdomu iego. Będzieci Bog Niewdzięcznikiem na Zdrowiu twoim, nadobrach twoich, nabydlętach ypnudziałach twoich ettc.

Naymiłoszciwszy Jezu y Boże nieskończonego Miłosierdzia wyznaię przed Tobą Boże moie ynewdzięczność iż odebrawszy od ciebie tak wiele dobrodziejstw niepamiętałem nanie, yowszem gardziłem, yprzyiąć niechciałem, aiezelim przyiął na wielką Obrazę twoią Używałem onych.

Jam Ciebie Naymiłoszciwszy Oycze grzechami Memi obrażał a Tyś niepamiętaiąc na Złośći moie, nieustanie mię prawie twoich piastował, Jam niepamiętaiąc nadzieło ydarowe pogrzeszli twoie zgrzechu w grzech brnołem, aTyś mię wiekurząc zanie czasu do poprawy y pokuty uzyczał; Jam sie od Ciebie kryl. y wielał, Tyś

mię z troskliwością szukał, mi-
łościwie do siebie wabił, ciąg-
gnoł, y szczególnie nabo mia-
łeś oko abym nieginoł wiecz-
nie abymnie niestał niewol-
nikiem czarta przeklętego,
niechże twoie będzie miłosier-
dzie pochwalone nawieki: Amen
Amen

Pro Dnica 1ma Quadragesimae

Afflictus sum et humiliatus nimis, rugiebam agemitu cordis mei.
Psalm: 37. W. 9.

Iestem strapiony y bardzo uni-
żony, ryczałem od żalu serca
mego.

Czyjże to głos nader bardzo smutny
wyrażaiący udręczenie, ypoło-
żenie y nieznośną bolesć ser-
ca ouszy nasze dnia dzisiey-
szego obijaią; Iestem strapiony etc.
rozumiałbym S: P. że to Jakoba
Patryarchy podsynaczku swoim
kochanym Józefie, którego gdy
dla nienawiści ysprzdroższi źli
Bracia iego zaprzedawszy Ismae-
litam sukienkę iego, przynieśli

do Jakuba we krwi Koźlęcia zbro-
czonego udaiąc przed Starusz-
kiem iakoby go Zwierz sroągi
pożarł, który poznawszy stra-
piony Oyciec, a niewiedząc zdra-
dy Synow swoich, rozdarł szaty
swoie, a wdział na się włosieni-
cę y płakał rzewno po synie
swoim przez czas długi świad-
czy Pismo S. y chociarz go Inne
Dzieci iego y Przyiaciele cieszyli
chcąc utulić w płaczu Jego y żało-
ści, iednakże żadney pociechy
od nich przyiąć niechciał, ale mo-
wił Descendam ad Filium me-
um lugens infernum. Albo też
rozumiałbym że to iest lament
płaczącey Racheli po synach
swoich, że w nich ostatnią na-
dzieię pociechy swoiey utraciła:
Rachel plorans Filios suos eo
quod non sunt. Lub też czy
nie strapionego Dawida Lament
iż był od niewdzięcznego Syna
swego Absolona ciężko prze-
śladowany, y naśmierć szukany
tak dalece że musiał uciekać
przed nim y kryć się, po Górach

y Jaskiniach iako swiadczy
Pismo S: 2 Reg: 19. 30 David cli-
vium olivarum scandens et
flens nudis pedibus et aperto
capite. Ale mię potym infor-
muię uczony Rindonius że iako
Pan dla nas stawszy się dobro-
wolnie grzechem, y za grzechy
nasze ofiarą, modlił się podczas
męki swoiey; otoż mowię S. P.
czyi to głos tak żałosny który
nasze obijaią się; iest to głos Pana
y Zbawiciela naszego który przy-
iowszy naturę naszą w ciele
ludzkim za grzechy nasze cier-
piał y modlił się za nas do Boga
Oyca mowiąc: Afflictus sum etc.
Jakby miał rzec Ja Oycze Przedw:
będąc Synem Twoim Jednor: dla
Złości ludu moiego zostaię
wielce boleściami udręczony
na Ciele moim, tak dalece że od
Stopy nożney, aż do wierzchu
głowy niemasz we mnie zdrowia,
niemasz wolnego mieysca od ra-
ny abym mękę moią zadosyć
uczynił Sprawiedliwości Two-
iey, a Lud móy odbiegł wiecznych
[illegible] z grzechami swemi

zazburył uwolnił. Ja Oyca Nayś-
więcy tobie w ewszystkim rowny
zapyche ynadętości Ludu Moie-
go wielce zostaie nastawie y ko-
narze moim kalumniami, potwa-
rzami y obelgami upokorzony,
abym Tobie od Ludu moiego wy-
rządzone niecześci memi nadgro-
dził, a ich od wieczney hańby za-
chował. Nawstabeli mowi zugie
bam ecce zlądźie taka boleść
nad serce Jezusa przyszła, niedziw
ze cierpiał nieznośne boleści na
ciele, bo mu okrutni kaci y żydo-
wie zadawali one, cierpiał nie-
winnie obelgi na honorze y sła-
wie bo go łzyli y potwarzali
fałszywe nań swiadki przywo-
dząc, zlądźie ta boleść nad serce
Jezusowe przyszła Otworzono
wprawdzie mu Bok włocznia-
mi ale iuż nieżywemu, iuż bo-
leści nieczuł, a przeto Pan Jezus
wypalic zię niemoże kiedy tak
mowi: Rugiebam ecce Ale zkąd
I. P.: kiedy powiem że nay bar-
dziey w Ogroycu, boleść żal y smu-
tek Serce Jego ogarnoł Jakże ta
iego tak ciężka tak okrutna dla
Stworzeń ludzkich niewszystkim miała

Być na Zbawienie, w drugim
punkcie będę prosił ożałe-
nie nad Sercem Jezusa.
Gdzie się tylko Pan y Zbawiciel
nasz po ostatniey wieczerzy
swoiey z Uczniami swemi w
Wieczerniku mianey obrócił
kroku w kroku za nim czyhali krzyże
więzy y okrutna męka w każdym
iego stawiła, nudności, naśmie-
wiska obelgi zastempowały
mu drogę. Ledwie się z mieysca
ruszył, ledwie próg przekrom-
pił z Wieczernika do Giethse-
mańskiego Ogrodu Hymn zmó-
wiwszy rozumiał że to ze namiłą
po wieczerzy ochłodę, na wesołą
z Uczniami przechadzkę; aż Ś.
Ewangeliści słowie świadczą, iż
począł lękać się, tęsknić y być
smutnym, bo go zewsząd Nud-
ności Tęsknice ymdłości Ob-
toczyły, y Serce iego tak okrut-
nie ściskały że upadszy na Zie-
mię iako Drewno iakie, wszytek
się krwawym potem oblał,
Ach Panie iako byś ciężko upadł
który Swiat cały dźwigam; ale
proszę zbudźże na tego Pana smutki

tę słabice ymdłości przypisały kto-
ry swiatem całym władał, Anio-
łami y wszytkiem Stworzeniem
rządzi, umarłych wskrzesza,
w słabościach umacnia, boiaźli-
wych animuie? Oyciowie SS. roz-
ne daią przyczyny 1o. S. Hiero-
nim iż tęsknił y lękał się Xtus
Pan przed Smiercią swoią aby
pokazał że był nie kamieniem,
ale prawdziwie Człekiem 2o.
Ambrozy nudził Xtus Pan z
sobą y tesknił aby gorzkością
smierci swoiey Smierć naszą
ochłodził 3. Tomasz S. cięż-
kości męki 4. Paschazyusz cięż-
kości grzechow naszych. 5. Ata-
nazy opuszczenie Matki Nayś.
y SS. Apostołów. 6o. Hilary S. cięż-
kość męki SS. Męczennikow kto-
re dla Imienia iego mieli zno-
sić. Ostatnią przyczynę nad
wszytkie nayosobliwszą S. Au-
gustyn przypisuie dla ktorey
naybardziey Xtus Pan w Ogroycu
smucił się y tesknił: Iz iego tak
okrutna y Smierć żelżywa nie
we wszytkich Ludziach miała
wziąć Zbawienny skutek.

Jakoż nie dla własney Smierci smutkiem ztesknił, ktora mu wocza do zbała, bo ona w iego mocy była, nie dla mysli nayokropnieyszych bo za nie miał być uwielbionym; nie dla obelg krzywd potwarzy bożych ani dla miłości Zbawienia naszego z woli Oyca Przedw: dobrowolnie dowierzył y przeziwował, ale neybardziey dlatego iż ta iego okrutna męka niewszystkim miała być na zbawienie. Prawda y to z przyczyn wyżey pomienionych doświadczył Serca Jezuso: bole przykre aż do żywego, bo proszę czy nie była ż to boleść wielka odrżąc mieć Sercem Ukochaney Matki zostawić ią y opuścić osierociała potym widzieć one pod krzyżem stoiącą y z ręce zatamowującą we drzwiach więzieniu, w niedostatkach u niewiasty nosnym utrapieniu zostaiącą: czy nie była ż to boleść wielka być opuszczonym od krewnych

Przyiaciol, a co więcey za ostatnich kochanych z ktoremi przez czas niemały mile przestawał, lubo iaśnie y osobliwsze Tawory im oświadczał, a oni go w pierzczęściu odbiedz mieli. Czy nie widzieć odwieku nieslychaną Judasza nieszczyrość y zdradę, Żydowską złość, y zarbą zaiadłość, owe wzgardy naśmiewiska, policzkowania rozgi, Ciernie, krzyże, gwozdzie y śmierć sromotną. Już widzieć swoich wybranych prześladowania, ucisku torbury, miecze ognie, pale etc. ktore dla imienia Jego S.S. Apostołowie y męczennicy pocierpieli od pierwszego Abla aż do skonczenia świata ponosić mieli. Jeśliż zgoła nie była bolesć wielka widzieć tak wielką liczbę grzechow szkaradnych przeszłych, przyszłych y teraznieyszych, owe świętokradztwa, Cudzołostwa, zaboystwa kradzieży, bluznierstwa

niesprawiedliwości, krzywoprzy-
sięstwa, swary zwady przeklęc-
twa y Inne etc: oraz też dosko-
nale poznawać onych spros-
ność y ciężkość, nieskończoną
Obrazę Boską y panię karę, bo
ieżeli ieden grzech śmierć: wiecz-
ną za sobą ciągnie karę, coż się
działo z Jezusem który nie za w-
zo etc: ale za wszystkich ludzi
grzechy miał cierpieć. Miało
tedy nato boleć Serca Jezusa
iednakże zate wszystkie boleści
naywiększa była że tak wielkiey
męki y nieskończonych zasług
złość ludzka nasze zażyć miała.
Oczym świadczy uczony Sylweira
naywięcey to zawszystkie dolę-
gliwości etc Pana Jezusa dręczyło
gdy w Ogrodzie Getsemańskim
na Modlitwie widział niezliczo-
ne ludzi Miliony którzy gardząc
zasługami Męki iego Naysw: w
grzechach żyć, z nich umierać
y wiecznie ginąć mieli. Bo ieżeli
to bolało cięszko Jakoba że mu

Drugie 7 lat w Zimnach, upałach
Słotach służano ktoryż żeżeliby
chciał mieć Rachaelę za Żonę
sobie, ainaczey nierównie cięższy
boleść Jezusa kiedy nie przez tylko
7 ale przez 33 wgorzkiwiach
biedach, ubostwie, Mizeryi, nę-
dzy przeżył, nareszcie y życie
położył abez żadnego wbyciu Du-
szach pożytku. Gdyby Jezus Pan
tylko mogł iedną kroplą potu
całego swiata wszystkie zgładził
grzechy, gdyby był iednym westch-
nieniem gniew ey sprawie-
dliwości Boskiey zadość uczy-
nił, gdyby iedną kroplę krwi
swoiey nakłonił Dusz Ludzkich
toczył awszystkich niezbawił
zapewne miałby żal wielki z
nieskończoney zguby okupu.
Coż kiedy Pot y krew swoię do
szczętu wylał, coż kiedy nie-
iedno westchnienie, ale wszyst-
kie siły, zdrowie anawet y ży-
cie łożył, aprzecie dla złości
Ludzkich niewszystkim to mia-
ło pomodz, Ciężko to bo też Serce
Jezusa trapiła Cardziey Zwszystkich

kabow. Powiedzieć mi wy strapione Matki iako wasze Serce nieznośny żal trapi kiedy przy porodzeniu ciężkie boleści wytrzymacie ile dziecię wam się nieżywe rodzi, oiako ten żal serca waszego y boleści wszytkie żale y boleści przechodzi, kiedy nanieżywe Wasze dziecię poglądaiie. Kiedy zaś dziecię w życiu zostaie prędko swoich Trudow y boleści zapominaiie, ywoszem radujecie niewiasta iako swiadczy Ewangelia S: iż się człowiek naświat urodził, bo się, kiermi nadzieią przyszłey pociechy. Przeciwnym zaś sposobem kiedy ście rodzi nieżywe, oiako strapiona Matka płacze narzeka ecce że zażywszy wielkich boleści żadney pociechy mieć się niespodziewa. Oiakoż ten żal Serce Jezusa niemiał doymować do żywego kiedy tak wiele prac trudow y boleści wycierpiawszy żadney wdzięczności nieobaczył zobowiązałiałych w duszach ich

niemiał sprawić pożytku, żadney z nich niemiał mieć pociechy y ukontentowania. Oydam sobie tka: uważ iako si iest żałośno kiedy tego niedopnie ocoiec nayusilniey stara się naco siły twoie Fortunę zdrowie prace łożysz; a owoż takie Pan zbawiciel nasz nayusilniey starał prace siły y stanie etc łożył iako na zbawienie twoie. On dlategoż z łona oycowskiego naten Padoł płacza zstąpił, aby cię upadłego y ku zgubie wieczney nachylonego podźwignoł, on będąc Bogiem z Boga prawdziwym naturę ludzką przyiął, po ludzku się narodził, żył iako Człek aby nas nie iako Bogami poczynił, on chodził po wsiach Miasteczkach aby cię zgubionego wiecznie znalazł, znalezionego etc on ochrzcego z nas takież starał, tak wypłeł, iakoby o Jedynaku, Jakoby zbawienie iego było chwałą Boską, pociechą ukontentowaniem

Ktore tak ciecha że wolalby na
Obelgi Krzyże męki powtornie
z Nieba zstąpic, aniżeli na Jedy-
ney Duszy zgubę patrzyc, a
przeto z Nieba zstąpic, a upad-
łego Człeka niepodniesc, szu-
kac go troskliwie a nieznalesc
ciespiec z niego okrutne mę-
ki, a od kąk wiecznych nie u-
wolnic, umierac za ń haniebn-
ną śmiercią, a żywota mu
wiecznego nieprzywrocic?
możesz być żal y bolesc więk-
sza. Iba ci to bolesc Jezusa w
Ogroycu wszystkie boleści Nędz-
nosci tęsknosci przechodziła,
tak daleće że lubo się na niego
wszystkie wszystkich ludzi
udręczenia, wszystkich Męczen-
nikow katownie, wszystkie
wszystkich potępieńcow męki
zwaliły, iednak ta iedna bolesc
wszystkie przewyższała, Sam tę
prawdę potwierdza Ktibur Jan
słowy iednego Doktora. *Tanta*
multitudine premebatur Cor
meum, ut maior vix possit aestimari.

Ja boleźć obnaryła Duszę iego
paypw: zewszel liey naymniey-
szey pociechy, ktora bole ciała
zwykła zmnieyszać iako ma-
my dowod nałtnę czennikach ss.
kak. S: Wawrzyńce gdybył pieczo-
ny na kraćie żelazney, Anioł B:
chuzbo go ciesał aby boleśći
nieczuł, przeto wołał na Tyrana
kaź obracać cię, apiekło cię
bo mieli ochłodę z nieba. ale
Chrystus Pan ani od Oyca swoiego
z nieba, ani od kochanych Ucz-
niow swoich, iednym słowem
mowiąc nizkąd niemiał ochło-
dy, Pokazał się wprawdzie Anioł
z Nieba ale z przykrym Gorzkiey
męki kielichem, byli też ylle z-
niowie iego z nim, kto tylko w Ogro-
dzie na modlitwie, ale y iedney go-
dziny z nim na modlitwie trwać
niemogli, o co ich strofował bo
będąc snem zmordowani mocno
drzymali; sam tylko Chrystus Pan
niemaiąc nizkąd pomocy z Tęs-
knoszczami y Smutkiem będzie
ktore tak go zmordowały że iako
nieżywego rzuciły go o ziemię,

o Ziemię, y Pot krwawy z Ciała
Jego Nays: iako Okrutni Kaci
wytłoczyli, bo owo Katów tak
niedoluczą y nie doymą do Ży-
wego iako iedna boleść Serca
o czym świadczy Ecle: Sapi: Omnis
plaga tristitia cordis. Wszelka
plaga smutek Serca. A przecie
Moy Boże iak wiele y teraz na
świecie znaydziecie takich
którzy bez Pamięci na Niebo,
na Wieczność, na Duszę swą
żyią, a nie wiedzą tego żebym
sposobem ciężko Sercu Jezu-
sa ranę zadaią. Mijam owe
nieznaiome y niewiadome
w zapadłych kraiach pogaństwa
dzikie narody, was tylko Ka-
tolików przed oczy stawię.
O iak wiele takich znaydziecie
na Świecie, ale co ia mówię na
Świecie iak wiele iest w tym
Powiecie, bo w tey Parafii y ow-
szem w tym Mieście którzy tak
nie wiedzą na co ich Pan Bóg
stworzył, lub o słyszał, co Pan
Bóg dobrym y złym po Śmierci
daie, tudzież nie umieią Pacierza

Dzieięciorga Przykazań B. Ćtó ktoby tym gorsze życie prowadzą aniżeli Poganie bo ci niemaiąc swiatła wiary, niedziw że nie wiedzą o Bogu, ale maiąc swiatło wiary niechcą wiedziec ani umiec rzeczy do Zbawienia potrzebnych, Zmyslasz ci o Zbawieniu Duszy swoiey? Bynaymniey bo ich własna złość tak zaslepiła że ani o Bogu, ani o Zbawieniu duszy swoiey pomyslic niedopuszczą ciało nabę ich Nepobę bolerie Serce Jezusowe.
uczyńże teraz, kiedy nad sobą zbawienną uwagę czyniesz przyczyniasz że by Ci. bolerii Serca Je. słyszysz że niedbalstwo wstaraniu się owłasne Zbawienie, iest cięszką raną Sercu Jezusowemu iakże się by staraw onię. Dzieło Zbawienia twoiego iest to dzieło Tobie samemu służące. Gdybyś w życiu twoim nic nierobiąc tylko starał się o zbawienie Duszy twoiey nawieki byłbyś szczęśliwym, te zaś doczesne rzeczy

obtorezię wielnie zbaraszi Si-
ły prace łożysz nigdy się
szczęśliwym ani wtym życiu
ani wtamtym uczynić nie-
mogą. Cóż nato mówisz abo
Myslisz? czy więceysze sę Sta-
rasz odobra doczesne anizeli
wieczne; o Zonę Dzieci, ano
większa oWolu Krowę Konia
anizeli oDuszę Twoię Jedynacz-
kę? Czy niewiesz czyie praco-
ieszi abyście Ciało twoie Ani-
zeli Dusza natamtym cierpiała?
O: kai: gdybyś tę prace ysttra-
nie natbawienie Duszy
twoiey łożył, ktore dla Ciała
twego podeymuiesz, chociaz-
by częstkę iedną onych
oiakobyś był wielkim S: w
Niebie, ale coż kiedy ytego Za-
kuiesz; oiako ciężką boleiącą
Serce Jezusa ranisz, oiako
wielką wzgardę zasługom
Męki iego tak okrutney
czynisz; abo tak sobie pos-
tępuiesz iakobyś Ciało Jego
Najsw: Sam najprzeciw miotał

Jakoby Krew Jego Nayś. na po-
deptanie nierozumnym Bydlę-
tom wylewał, Ey Du: zmiłuy-
się nad cierpiącym Jezusem
uczyńże uczyń Sercu Jego stra-
pionemu folgę; nadgrodzi On
tobie sowicie, ieżeli nad nim
politowanie uczynisz, o Zba-
wienie Duszy twoiey usilnie
się będzie starał. Czemuż
tego, nic czego zawsze dolę-
gliwości myślaią? Wznieś że
okiem uwagi Zbaw: na tego
męża boleści, który gdzie tyl-
ko oczy swe obróci nic nie-
widzi tylko Krzyże, Smutki,
boleści, tylko Stryżki Sawrony
Bicze snuią się na Oczy. Podnie-
sie swe Oczy w górę ku Niebu
Pan Jezus staie mu w Oczach
ów nader przykry, bo pełen
gorzkiey męki kielich, niena-
pociłem sił zemdlonych ale
nawiększe Serca Jego udrę-
czenie, spuści oczy na dół ku
Ziemi aż widzi że przeklęta
od Boga Ziemia ciernie głog,

nawranienie Głowy iego Przen:
gotuie, Spoyrzy yprzedzię aż
widzi, widzi Złośliwego Ży-
dowstwa, zgraie luppy, oraz
złoże yzdrade Ucznia swego
Judasza, Obroci oczy zaś ię
widzi sromotną yshaniebio-
ną Śmierć swoię. Cytka: przy-
naymniey by pofolgiwy Jemu
czy niedozyje że natym że
W ogroycu ciężar grzechow Two-
ich złożył Jezus y przyciś-
nął aż do Ziemi: Czy niedozyje że
natym że twoie niedbalstwa
yoziem błożii wNabożeństwie
wytłoczyły Pot krwawy z Cia-
ła Jego: Czy niedozyje że Na-
tym że twoie Obżarstwa
y Pijaństwa nieznośną Gorz-
zką usta iego napełniły
ytaliże ieszcze twoim Nied-
balstwem wStaraniu się
ozbawienie własne chcesz
mu męki do Męki boleści
do Boleści Smutkow do Smut-
kow przydawać. Ach Nepoba
twoia niewypowiedziana y
ieżeliż nadana yzbawiciela

Twego iesteś tak niemiłosier-
nym etc. proszę się na miłość
ciebie Samego, uczyńże to dla
ciebie Samego Miserere Ani-
mae tuae. a iako że nay więcey
idzie o zbawienie Duszy Two-
iey, dbayże by o nie Miserere
Animae tuae etc. Abym Samym
w tym niezmiernym Smutku
uczynisz ulgę Sercu Jezuso:
orzeźwisz go w mdłościach zos-
taiącego y nadwątlone siły mu
przywrócisz. ieżeli o zbawie-
nie Duszy twoiey starać się
będziesz. W szak Tobie Same-
mu o nie koniecznie starać
się potrzeba bo słuchay co mo-
wi Augustyn S. który stwo-
rzył ciebie bez ciebie zbawić
ciebie bez ciebie nie może
wszak zbawienie duszy Two-
iey iest to dobro Twoie a nie
Bża Pana, twoie iest to szczęście
a szczęście wieczne, a to: być
z nim, y być w Niebie [illegible]:
on ma Aniołow mu SS. którzy
go chwalą wielbią y kochaią

Schwali ette nawieki będą:
Jmo że więcey nierównie
stworzyć ktorzyby Jego Mąd-
rość, Jego Wszechmocność
y dobroć wyprawowały, aprzecie
będąc tak wielkim Panem
obowięzię starać zbawienie
twoie naybardziey dolega
go zguba bez ktorego byś y na-
ieden moment żyć y być szczę-
śliwszym, a do piekło wieko-
wać niemożesz, aby przecie
o to podobno niedbasz ette
niedziwowałbym się gdyby
staranie o zbawienie było
nad siły twoie y możności gdy-
by nieprzyiaciel był taki wy-
dał edykt kto chce być w
niebie musi pierwszy zostać
Panem, Królem, Senatorem
ale to w każdym Stanie łatwo
może zbawić duszę swoię,
a do tego zostawił takie Spo-
soby y srodki to iest Sakra-
menta SS. do ktorych używa-
nia iest każdemu wolny
przystęp nie tylko Panu,
ale y nayposledniejszemu żebrakowi

kazdemu łaski swoich Pan Jezus udziela, y dokazdego idzie Ciebie Nietrzeba robić pracować do krwawego potu iako dlaZba-bycia dobr doczesnych czynicie, samey tylko chęci y woli twoiey potrzeba, aprzecie Oto niedbać, owszem niestarać, Gdzie idzie o Boga, owieczność nad ktorą nic wiekszego nic milszego być niemoże. Ogłupstwo twoie niewypowiedziane. Ach K: iuż nieprzez 5 ran Jez: ale przez wszystkie iego rany dlazbawienia twego podiętte zaklinam cię, proszę cię kzy-dnia dzisieyszego mocne postanowienie staraćsię o zbawienie duszy twoiey abyś tym sposobem uczynił dość Sercu Jezu: nieznosnym smutkiem ścisnionemu. Niechże dziś przed niebiem y swiatem zaszczyci zdrowym Ewang: Gospodarzem. Winszuycie mi żem znalazł owieczkę ktora była zgineła, niechże z twoiey poprawy całe Niebo

uwezeli, abowiem sam Kchus
Pan nas upewnia iż będzie
wesele wniebie nadiednym
grzeszniku ziem pokutę czynią-
cym. Wola Kchus Pan tym
głosem iako niegdyś na Lud-
gardę S. Słuchay Ludgardo
iako rany moie wołaią do
ciebie, patrzaysz abym nada-
remnie krwią się niepocił.
Tymże głosem do kazdego z
nas przy tym posnym cza-
sie, przy rozpamiętywaniu
męki iego woła: Słuchay
Grzeszna Dusza iako rany
moie wołaią do ciebie, y
patrz abym się krwią nie-
pocił nadaremnie. Wiele
bowiem kropel Krwi zlała
Jego Nayśw. wyszło tak Wiele
głosow nas zachęcaiących
do dobrego, do pokuty, iako
wiele ran w ciele iego było
tak wiele Językow do nas
mowiących że dla miłości Zba-
wienia naszego są ponżerione.
Była Kchus że gra Krzymian tia

nietak w Dostatku doczesne
iako w złe obyczaie dostatnią
którey to grzesznicy niechcąc
zguby dobrotliwy Jezus poka-
zał się iey iednego razu pod
osobą Pielgrzyma y uchyliwszy
swego płaszcza ukazał oney
wszystkie ciało swoie zranio-
ne skrwawione mowiąc do
niey te słowa: Patrz Katarzyno
co dla ciebie y od ciebie cier-
pię, porzućże iuż to Szaleń-
stwo. Toż dnia dzisieyszego
do każdego z nas wiszący na
Krzyżu Jezus mowi: Patrzay
grzeszniku co dla ciebie y od
ciebie cierpię, przestańże iuż
te Szaleństwa, iuż tyleś ty-
leś razy mnie śmierci ranił
iuż miarki grzechow swoich
dopełniasz. Ey dosyć że iuż
dosyć tego Szaleństwa, tych
zbrodni y nieprawości swoich.
Poszedł Jezus Pan do Ogroyca
aby dzieło Zbawienia naszego
zaczął, gdzie go nasi pierwsi
Rodzice zgubili, idźmyż i my
z naszym Panem przez Zbawien-

ną uwagę; abyśmy naznaczo-
ne znaleźli: Chcemyż iuż
odbyć drogę przykazań Bo-
skich abyśmy tam znim trafi-
li; aniewybieraymy zbey dro-
gi abyśmy do piekła nieza-
błądzili; wszaliże podstrzyżę-
gą upewnia Psalmista Pański
Iter Impiorum peribit że droga
niezbożnych zginie którą
biegą Ludzie do zakazanych
uciech rozkoszy świata tego
która prowadzi do wolnego
ySwawolnego życia przeciwko
prawom Bos: zginie tak iako
Bąmbel nawodzie iako pył
odwiatru, iako dym etc.
Ach Tobą Ka: cóż się stanie Oto
kiedy przyidzie czas mieczu
yślądu pominowszy które
Pan Szczodra Sprawi: Inne Swoie
dobrodzieystwa, spytanie
uciebie opożytek z męki y
krwie swoiey Quae utilitas
in sanguine meo Coż w Tobie
pracy moie dla zbawienia
twego podięte sprawiły, męka
moia ykrew do ostatniey

kropli wylana dokazała, kto-
rą i tak wiele razy przez
świętokradzkie Spowiedzi y
kommunie podeptał; Ach ka-
czywierz iakiegoż by Mąk
od tego Sędziego spodziewać
Dekretu ktoo tego którem
przy śmierci iednego Grzesz-
nika niechcącego pokutować
wydał: Sanguis meus sit tibi
in perditionem. Ten Sok mój
krwawy, którem na Sąd twój
grzechowy miał być zbawien-
ną Wanną, nie chcący ci będzie
na zarazę wieczną. Ta krew
moia którą miała zgładzić
wszystkie grzechy twoie niech-
ci będzie na zgubę wieczną.
y na spadpał piekielnych pło-
mieni Ache.
Ach Ukrzyżowany Zbawicie-
lu y to i cię naywięcey boli
że nie ia mniey staram o Zba-
wienie duszy moiey, ach bia-
da Straconemu dotąd nadu-
remnie czasowi. O Serce Jezusa
moiego iedyna Grzesznych
obrono, otwarta wszystkim

Do nieba Bramo, otwórz z głem-
bokości Serca upokorzonego
y uniżonego proszę pokornie
kiedy na mnie przy śmierci
ostatnie uderzą siły, przez
miłości twoie w Ogroycu
podięte bądź mi posiłkiem
ugodzone w Smierci Moiey
kiedy nie będą próżne boleści
twoie dla zbawienia moiego
wytrzymane, niech nie będzie
nadaremny słup twóy, za
mnie zelżywą twoią naywi:
wylany. A kiedy ostatni duch
w ciele moim zakołace przez
miłość Grzesznikowi świad-
czoną oderwie się, dla mnie
z pewną zbawienia Obietnicą:
Jam iest Twoim Zbawieniem,
a Jacie z tobą z świętemi Two-
iemi etc. Amen.

Pro Dnica 3tia a Trandijs.

Afflictus et Humiliatus esse

Niemasz żadnego tak opłaka-
nego na świecie Stanu, w któ-
rymby żyiący człek nie-
miał pociechy y folgi. S.P: Dość
w opłakanym Stanie zosta-
wał Job Sprawiedliwy Jako
sam o sobie świadczy: Satura-
tus afflictione et miseria
Iż był do szczętu nakarmio-
ny smutkiem y nędzą kiedy
z dopuszczenia Boskiego nie-
tylko mu Nieprzyjaciel Du-
szny pobił Dziatki iego wszystkie
zawaleniem domu, w którym
zostawali, nietylko z wszel-
kiey Substancyi y Dóbr Jego
wyzuł, y z Bogatego a dostat-
niego Pana żebrakiem uczy-
nił, ale też y ciało iego od stopy
nożney aż do wierzchu głowy
tak osypał wrzodami że bę-
dąc wszystek zkancerowa-
nym siedząc w Gnoiwisku sko-
rupą z ciała Żywego ropę
zgarnywał. Wszakże w tym

zostaiący utrapieniu Job Spra-
wiedliwy tę dla siebie miał
folgę y pociechę że go przez
siedm dni y nocy nieprzes-
tawali cieszyć Kochani Przy-
iaciele iego. Sederunt cum
eo in terra Septem diebus
et Septem noctibus. Chrystus
zaś Pan iuż to Trzeci Tydzień
mija iak w ciemnościach w
smutku żalach y boleściach
nurza topi afflictus esse
a przecie niedługo niemoże
się doczekać pociechy y żali
non est qui esse. Była w Tobie
Krai nadzieia że przez pilne
staranie zie oswobodzenie
przez dobre Męki Jego za-
żywanie miałeś mu folgę
w Jego boleściach uczynić
w smutku zostaiącego pocie-
szyć do czego zachęcałem
się na przeszłych Kazaniach
ato iako widzę zawiedli się
Chrystus Pan na nadziei swoiey
biedy y dnia dzisieyszego

Wypaliciię niemoże Chciałbem ktoby się zemną wespół zasmucił, przez skruchę serdeczny ypał prawdziwy za grzechy swoie, y nienalazłem ktoby mię pocieszył, przez prawdziwą pokutę. A niemasz takiego. Ach katolicy iak iest wielka zaciętość nasza że cierpiącemu Jezusowi nieznośne boleści pofolgować y w smutku zostaiącego pocieszyć niechcemy. Bolało w Ogroycu Jezu: Serce naybardziey natę, że męka iego tak ciężka y sromotna dla złości Ludzkich niewszytkim miała być na zbawienie. Ścisnęła go niewdzięczność Żydowska cięższy nadewszytkie strzały przypominaniu, y dnia dzisieyszego stoiącey przed Piłatem Stelinią nąbenne Żal Serca ukazanie, Szukałem tebe ktoregoby nieinną przyczynę upatruie

upatruię byłło tę że przełoże-
nie Barabbasza nad Jezusa
nieznośną Sercu Jego ranę
uczyniła to pierwszy punkt
Mowy Moiey będzie, wdrugim
zaś uczyniemy zbawienną
nad Sobą uwagę że zeli też my
tey wzgardy niewyrządza-
my. AdMDG.
Ktoby chciał widzieć, wiedzieć
ypłynąć co Chrystus Pan na Dworze
Annasza, Kaifasza Heroda y Piła-
ta cierpiał, długo by ziś potrzeba
było ymysłu ze Duchem, y Oliem
niemruczonym zastanowić S.S.
Mijam tedy te Chrzbowne Dwory
abo raczey Jaskinie Łotrowskie
bogdayby nigdy wnich niepow-
stał Pan y Zbawiciel nasz, bo Oba-
czylibyśmy S.S. iako tam Chrystus
Pan będąc Bogiem z Boga Praw-
dziwym okrutnie powrozami
związany zbity, zmęczony To-
bornie ydurannie stoi iako
niewinny Baranek przed zjadle-
mi Wilkami przed Starszyzną
Żydowską którą trzeba było aby

żywcem Ziemia pożarła, piekło pochłonęło. Przysłuchalibyśmy się przewrotney Żarypeyskiey radzie, owym potwarzom, naygrawaniom Obelgom, ktore Złości Panu czynili fałszywym Słusznym y świadectwom ktore na niewinnego Pa Jezu: przywodzili. Wyszelibyśmy ow straszny po całym Pałacu Łoskot y odgłos gdy Pa Jezu: niezbożny Sługa zbroyną rękawicą tak ciężki wyciął policzek zasził mu krew gębą nosem y uszami rzuciła żeby się zmieysca ruszyły twarz Przenayśw: spuchła. Widzielibyśmy iako ten Pan ktory niebo gwiazdami, Ziemię rozlicznemi kwiatami ette przyozdobia, Synow ludzkich włosami by purpury bławoty ette stroi, nieme bydlęta y dzikie Zwierzęta wełnu y przerzią, powietrzne ptaki piorami przyodziewa, samsię nazbyt podłey a Herodo pysznego drwzeliat sukni, w ktorą będąc przybrany Xtus Pan ciał wiele wzgard, szyderstw naśmiewiska od dyszynego Heroda tako y

od dworzan poniosł nicht dos-
tatecznie wyrazić niepotrafi:
Kim do Pałacu Piłatowego doy-
dziemy nadgdy uzbyppiny po dro-
dze do więzienia nawiedzić
Xa Pana, wktorym Jezus Pan przed
Smiercią swoią zostawał. Rozu-
miałbym że potak okrutnych
łabygach y długich od domu do do-
mu włocżgach nader dzika Żydow-
ska nieludzkość upamiętawny-
się zaprowadziła Xa Pana nato miły
spoczynek y posiłek do żywienia
ale ach opacznie się dzieie
bo świadczy Marya de Agreda
o owym więzieniu że tak smro-
dliwe y zaraźliwe było, iż gdyby
zawsze wielo Drzwiami zamknię-
te niebyło, przetoby cały Dóm
Fetorem swoim zaraziłoby.
Oniewdzięczności y do pomyslenia
trudna twoia Swiecie, kiedy przy-
chodzącego na Swiat Pana ledwie
przyiął do Stayni, dając mu Miey-
sce między bydlęty, odchodzące-
mu y stayni załuiesz, y miłyż
Boże niezbożni owi Parchowie
Annasz Kaifasz etc z bacherami
swemi w Woniejących połciach w

miętkich puchach topiące a Pan
Stwórca Nieba y Ziemi w smrod-
liwym zbytu ciężczy więzieniu.
Jeszczeby y to rzecz żałosna była
gdyby w tym ciemnym y smrodli-
wym więzieniu miał iaki taki
swoy spoczynek y wytchnienie
ale to naybardziey kiedy żaden
w Jego ciele Nayśw: członek od Zło-
liwych katow y prosze nad lwy
dzikie Zołnierstwa niemiał
pokoiu posłuchayćie prosze co
o tym mowią Ewangelistowie
SS: Szydzili z niego y naśmiewa-
li się, przyplwiwali do niego
y dawali policzki, Bili w Głowę
Nayśw: wiele kłamaiąc y bluź-
niąc przeciwko niemu mowili
Witay Krolu Żydowski. Jedni
ręce y nogi srogiemi krępowali
Stryczkami, drudzy w Przenayśw:
głowę kiymi y w Twarz pięściami
bili, tłukli, plwocinami charkali;
Jedni za Brodę y włosy targali
bluźnili y łzyli, a inni za końce
powrozow sznurowy ktoremi
był Pan Jezus związany od kąta
do kąta iako Bydle iakie targali
włoczyli. Naostatek iako świadczy
Maryja de Agreda zmordowanny-

się Bestyalscy Ludzie pastwiąc się nad Panem Jezu: zarące y nogi do kamiennego Słupa w tymże więzieniu będącego tak go przywiązali niemiłosiernie że ani stać ani siedzieć ani leżeć Pan Je: niemogł, ale tylko wisiał nad nędznych Stryczkami ktoremi był związany. Oziębiu niewypowiedziana, o Okrucieństwo od Ludzie bow niesłychane, ktoryż tak kiedy w ktorym Narodzie dzikim cierpiał naylizszy niewolnik iako Pan y Zbawiciel nasz. Wy prostaczkowie lubo ciężkie prace Zimna Słoty ponosicie, Głod, biedę y mizeryę cierpicie, wszakże w nocy iaki taki spoczynek macie. Nawet mizerne bydlęta Wasze w nocy poprawach dziennych spokoynie spoczywaią, a Obonasz y ich Stwórca po ciężkich pracach y fatygach dla Zbawienia naszego podiętych żadnego w czasie y Spoczynku niema. Onocy ktorysz cię, dzień obiawi iak wiele ucierpiał Pan y Zbawiciel nasz, I tak tedy gdy Pan Jezus tę całą noc przeklowęczeł

Nazaiutrz zrana był wyprowadzo-
ny z owego śmierdzącego y ciem-
nego więzienia y prowadzony
nad Sądy Piłatowe, na których wi-
dząc Piłat nieznośną zawziętość
Żydowską y niewinność wielką
Jsa Pana przeto niechcąc Go są-
dzić y gardłem karać wyznał
publicznie że w nim żadney
winy nieupatruie, dla którey by
był godzien Śmierci. Ale Złośli-
wym Żydom nic to niepomogło
wynalazł tedy sposob na wy-
bawienie niewinnego Jsa. Wiel:
bowiem Żydzi ten zwyczay że
na Ś: Wielkonocne prosili Staros-
ty Rzymskiego aby im wolno
puścił iednego z więźniow, A na-
ten czas Piłat iako świadczy Mat-
theusz miał w więzieniu znacz-
nego Łotra którego zwano Ba-
rabbaszem. Przeto pytał Żydow
kogo prawi chcecie żebym wam
wypuścił Barabbasza, czyli Jezusa?
o Barabbaszu świadczą wszyscy
że był Łotrem znacznym dla
zbrodni swoich iawnych, y że
był w rozruchu popełnił mężobóy-
stwo. Otoż macie S: S: Jezusa Pan

Dawca Żywota i dzie nieporowna-
nanie z Wierutnym Łotrem
y Zboycą; Pan Nieba y Ziemi z Zło-
czyńcą; Swięty nad Swiętemi
z Niewolnikiem Szatańskiem
ciało ta Zelżywość ciężką Sercu
Jezu: zadała ranę. Euthymius
wydziwić się niemogąc Męskie
Sławie tak mówi: O niezbożne
porownanie niewinnego Jezusa
z Herszktem Winowayców, Spo-
koynego z Buntownikiem, Syna
Bożego z Synem Diabelskiem.
Wszakże Barabbasz z Imienia
swoiego iest obrzydliwy, Zaraza
Oyczyzny, Burzyciel pokoiu,
Straszydło Hierozolimy, Wie-
rutny Złodziey, po domach
po drogach Rozboynik, w Mieście
Naieznik, iednym słowem Wszel-
kich nieprawości Skład, Natura
a Xtus Pan będąc Bogiem we
wszelkich doskonałościach nies-
kończonym, Krolem Aniołow y
pokoiu z tak bezecnym Człekiem
i dzie na wagę, O nieskończona
Krzywdo Zbawiciela naszego
ciało ta wzgarda ciężką Ser-
cu Jezus: zadała ranę, wszakże
lubo z Zelżywością złączony

iednak dobry był zamysł Piłata kiedy się pytał kogo prawi chcecie żebym wam wypuścił Barabbasza czyli Jezusa, rozumiał bowiem iak sama słuszność każała iż Starszyzna Żydowska gorzytele Gmin pospolstwa uważaiąc cudatko we które czynił Ecce zawołaią wszyscy wypuść nam Jezusa a nie Barabbasza, ale cóż trzeba inaczey się dzieie bo świadczy Marek S: J. Biskupi Lud pospolity zgromadzony pobudzili aby raczey prosili o wypuszczenie Barabbasza a nie Jezusa. Y tak wszyscy wołali Barabbasza Ecce O ślepota niewypowiedziana złości Żydowskiey gdzie rozum, gdzie uwaga y prożsędek tak Pan wcale niewinny bo ile stworzenia na świecie było tak wiele świadkow, Patronow y Obroncow swoiey niewinności a oni przecie nie proszą o uwolnienie Jezusa, ale złośliwego Barabbasza, wszak to Barabbasz iest wirutnym łotrem, wszak to całe Miasto woła na iego zbrodnie, rabunki zaboystwa, bunty gwałty, wszak to woła krew nakiego niewinnie wylana po domach

Po Rynkach, po Ulicach, po Lasach y drogach, wołaią y opprefsye niewinnym ludziom przez niego poczynione ze godzien iest smierci; wszak y prawo Lusze takowych Złoczyńcow smiercią karze. A oni tym bardziey wołaią wypuść nam Barabbasza a nie Jezusa. O przeklęty Narodzie gdzież masz takie Prawo że Zabóyce zeby ludzie Zabiiał Zyciem darować, a dawce Zywota ktory umarłych wskrzeszał smiercią karać. O iakże ciężko Serce Jezu: ogarnęła boleść. O iak wielki wstyd y konfuzya była iakiey żaden Człek na swiecie żyiący nieuznał y uznać niemoże, ktorey wszyscy Niebiescy Duchowie dostatecznie poiąć, nayszubtelnieyszych Doktorow rozumy wyrazić, wszytkich ludzi ięzyki opowiedzieć niemogą y nie potrafią. Sam tylko słodki Pan dobrze tę zelzywość swoią poznał, kiedy tak o Sobie przez Psalmistę mowi: *Ego autem vermis et non homo, opprobrium hominum et abiectio plebis.* Ta kobak a nie

Człowiek, zelżywość Ludzi ~~Ludzi~~
y odrzucenie pospolstwa. Gdzie
zniewagi Xa Pana na cztery
części się dzielą 1o Ja Robak a
nie Człek że w tym razie przypo-
minaniu nie iako z Człowiekiem
ale iako z nikczemnym robakiem
obchodzili się Złośliwi Żydowie
kiedy go iako iakiego robaku
deptali, y iako naprzeciw podło
plwali. 2o Zelżywość Ludzi Że
był wyśmiany y wzgardzony Ja-
ko iaki głupi od pysznego Hero-
da y od wszystkich iego Dworzan
y w szatę białą na pośmiewisko
y szyderstwo przybrany. 3o Odrzu-
cenie pospolstwa <u>naprzod</u> Że był
od Żydow odrzucony y wydany
naprzod Piłatowi Sędziemu Człowie-
kowi Obcemu a co większa Pogani-
nowi <u>Powtore</u> Że był nad niego prze-
łożony Barabbasz Złoczyńca nad
ktorego większego świat nie miał
y mieć podobno niebędzie. Z tych
tedy miar albo rzeczy ta wzgarda
naywiększą Serca Jezusowemu
uczyniła ranę, ktora całą wiecz-
nością zgoiona być nie może.

Ale iuż dosyć mówić o wzgardach
Żydowskich które Xtowi Panu
przekładaiąc Barabbasza nad
niego wyrządzali, obróćmy się te-
raz na nas zbawienną uwagę
iako my sobie Xa Pana poważa-
my. Dziwuiemy się wielce Nepo-
cie Żydowskiey że tak sobie
głupio postąpiła kiedy Barab-
basza wszetecznego Łotra nad
Panu Jezu: przełożyła, ale my
w tey mierze czyniemy gorzey od
Żydow sobie z Panem Jezusem
postępuiemy kiedy się iakiego
grzechu śmiert: dopuszczamy.
Bo proszę cóż to iest grzeszyć
ciężko, ieżeli nie gardzić Bo-
giem Stworcą swoim Zasługami
męki Jego, odwracaiąc się tyłem
od Stworzyciela, a obracaiąc się przo-
dem do stworzenia iego: cóż to
iest grzech śmiertelny ieżeli nie
Łotr wszeteczny a często gorszy od
Barabbasza, bo ten szkodził na
dobrach doczesnych, a grzech na
wiecznych, Barabbas zabiiał na
ciele a grzech na duszy pozbawia-
iąc Łaski Bozkiey którą każdy

Żyie Człowiek; A przecie Móy
Boże iako wiele iest Ludzi na
Swiecie takich, co ia mówię na
Swiecie, iako wiele iest w tey Para-
fij, ba w tym Kosciele ktorzy woly
kuli okrutnego Łotra to iest Grzech
naÿgorszy zwoiey cierpieć aniżeli
Xa Pana y Łaskę Jego S. a tym
samym przekładaią Łotra Ok-
rutnego Barabbasza nad Jezusa.
A kto przypisze to katolikom ile razy
smiertelnie grzeszymy czyto Stan-
stwem ile tyle razy przekła-
daÿ Barabbasza nad Jezusa
ktorą to prawdę stwierdza Ucżo-
ny Origenes. Quicunq male agit
Solutus e in corpore eius Barab-
bas, Xtus autem vinctus. Ka-
chuy że teraz wiele razy w Życiu
twoim wzgardę Xowi Panu uczy-
nił. Ach kto teraz zliczyć może?
chyba ostatni z Bogiem nad tra-
tym Jego Sądzie obiawi [illegible]-
niele. Ach Katolicy Moi iako nie-
rownie więksża nasza Złość się
wydaie aniżeli Złość y Slepota
Żydowska. Kuż tylko złośliwi
Faryzeusze Barabbasza nad Jezusa
przełożyli, my tyle razy przekłada-
mÿ ile razy smiertelnie Grzeszemy.

Wszydźcie się niezmiernie będą Ka-
płani, Arcykapłani, Rabinowie
nadtraz z nim Sądzie Boskim
że Boga swego y pana naylichszego
Człowieka niewarzyli, że Stwor-
cę swego y paiedną Bydle niezy-
nali, że nad Zbawiciela y mess-
yasza niewinnego Łotra y
Zboycę przełożyli, a przecie w
tey sprawie maią wiele Patro-
now dla siebie mówi bowiem
Piotr S: Fecis per ignorantiam
sicuti. Coż się z nami dziać będzie
którzy przez Swiatło wiary poz-
nawszy doskonale Boga, mniey
niż Żydzi podłych go ważemy
kiedy iedną rozkosz grzechu kto-
ra pochodzi albo z Lubieżności
ciała, albo z pijaństwa, albo z nieg-
dziwego dóbr doczesnych Zysku
etc nad Jezusa Pana przekładamy.
Ciało niezmierną tym Sposobem
wzgardę Krwi Pana wyrządzamy,
ciężką wielką konfuzyą y hańbę
iego karmiemy, której podobno
Ty uczciwy Synie Cortis niesmiał
byś wyrządzić Oycowi Twemu
naturalnemu y matce tobyś ich
wielką nabawił konfuzyą y sro-
motą adamemu smierci bo Boga

Stworcy Twemu czynić, kiedy się
na Grzech odważasz, Ach iak
wielka niewdzięczność twoia
Bóg iest Twoim Oycem Nayłaskaw-
szym bo iest Stworcą Twoim
Jest szczęściem twoim wiecznym,
Dobrem naypożądańszym, Nay-
lepszym naypomyślnieyszym
aby przeciw Stworzenie Jego iu-
ną nikczemność przekładano
nadniego. Ey Katoliku upamięt-
tay się przecie kiedy kolwiek
wszak słyszysz iako Złość Żydow-
ska bez żadnego miłosierdzia
z Ziemią go zrównała y zgardzi-
ła nim, wszak słyszysz iako go na
Sławie zelżyła kiedy gorszym za
Bydlę uznała iako sam zeznaie:
Ego sum vermis et non homo y także
znaturalney wyższości którey-
ci się nad nim nie uznalisz? Że
grzechu roskosz momentalna
nad Boga y Stwórcę twoiego prze-
kładać będziesz? Przeboy coż się To-
bie dzieie? Wszak kiedy widzisz
że Przyiaciel twoy, że Człek tobie
podobny iest od kogo wzgardzony
zelżony y spostwarzony, litujesz
się nad nim, Dopierosz kiedy widzisz

Oyca Matkę Dobrodzieia twego
że konfuzyą y hańbę odniogo-
ponosią aż ty Żal swoy Gorzkie-
mi Łzami swemi oświadczasz
a nad Bogiem Twoim y Stworcą
twoim ktoremuś tak wielki zgardł
y obelg grzechami twoiemi na-
czynił zlitowaćsię niechcesz y
użalićsię. Płakał niegdyś Ale-
xander wielki nad nieszczęściem
y poniżeniem Daryusza lub
nieprzyiaciela swego, ty nad
Stworcą y Dobrodzieiem Twoim
tak srodze dla grzechow Twoich
poniżonym ani westchniesz?
Pocą się podziś dzień Łzami Cztery
Kolumny Marmurowe na Gorze
Kalwaryyskiey patrząc na Znaki
okrutney Śmierci Stworcy Swo-
iego, aby zwrodzoney do płacu
Skłonności nad tak opłakanym
Zbawiciela stanem ani Perły z
oczu twoich niewyleiesz? Oza-
twardziałeś iest Serce twoie
Bardziey zawszytkie Skały Mar-
mury Kamienie. Posłuchayże Czym
ci Duch Przenayś: grozi Cor durum
habebit male in novissimo Serce
zatwardziałe ktoresię nieurzu-
sza politowaniem nad Cierpiącym

Jezusem będzie się źle miało w ostatnią Godzinę śmierci Swoiey. Niewzruszaią teraż Żalem serce twoie nad wzgardy Jezusa ktorą ponosi dla grzechow Twoich Otoż w godzinę śmierci twoiey gdy naię ostatnie siły uderzą y Duszę twoią nędzną z tego ciała śmiertelnego wypierać będą gdy się wszyscy odstąpią krewni Przyiaciele Sudzy, a niezmierne trwogi smutki boleści naię następią niewzruszy się politowaniem Serce Jezusa nad Nędzą y mizeryą twoią. Na pewnym mieyscu ieden Syn bezbożny niepamiętaiąc na Boga y prawo Natury zapaliwszy się Ogniem bezdzię na Oyca własnego y uderzywszy go o Ziemię wlokł go za włosy do proga chcąc go z Izby wyrzucić, y gdy przyciągnoł do proga strapiony Oiciec poczoł nań wołać żałosnym głosem mówiąc Stoy Synu iuż dosyć. Coż to czynisz Grzeszniku zapamiętały kiedy się na Grzech śmiertelny odważasz? Oto się nad Boga twoiego Nayłaskaw: Oyca sleipo porywasz ciągnoł ci go grzechami Twoiemi

Twoiemi z Nieba na Ziemie, wypchnołeś go prawie na łeb z pałacow Niebieskich nawygnanie, przycisnołeś go ciężarem grzechow twoich w Ogroycu na Modlitwie aż do samey Ziemi, wytłoczyłeś ciemie błogami twemi w Kabożeństwie iako prasem iakim z Ciała Jego Nayś: pot krwawy, skrępowałeś go Twemi złemi nałogami niemiłosiernie iako powrozami y tyle razy rownasz go z Ziemią ile razy ziemskie marności rozkoszy ciała ydoczesne dobra nad Boga Twego przekładasz. Otoż Katoliku ieżeli cię mędrych Spowiednikow y Żarliwych Kaznodzieiow niepobudzaią namowy, ieżeli cię straszny wieczney zguby nieprzeraża Piorun, ieżeli wrodzona Ludzkiey Naturze nieporusza litość przeto Sam Pan y Zbawiciel więcey anizeli Twoy Oyciec Kładnie się pod Nogami twemi, oto iako widzisz leżącego patrzaysie y z pilnością nadstaw ucha iako temi niememi wargami zmęz-

nosnym żalem woła na cię. Acu-
siste, iam sabis ezo. Ey zboy Sy-
nu Ćorko iuż dosyć iest. Ey
dosyć iuż tych grzechow y nie-
prawośći twoich ktoremiś mię
tak wiele razy niemiłośiernie
ranił, zetrzyi, y z ziemią prawie
zrownał; Aieżeli cię y bo niepo-
rusza zapamiętały grzesznik
y niewstrzyma od nieprawośći
twoich posłuchayże czym ći przez
Psalmistę swego grozi ut Lu-
tum Platearum delebo eos. Zetrzę
ich iako proch, ktory bywa od
wiatru zbasty, y iako błoto na
ulicach zmażę ie. Za moie wzgar-
dy krzywdy y obelgi ktoreś mi
w życiu twoim twoim wyrzą-
dził, spuszczę na ciebie gniew
moy surowy iako wiatr Burzli-
wey ktory ciebie iako proch ja-
ki zebrze y zniszczy na dobrach
twoich doczesnych, zetrzę y zniszczy
czy na zdrowiu twoim y dziatkach
twoich, na dobrach wiecznych
y zrownam ciebie z ziemią etc.
Ato więcey zmażę ciebie z zie-
mie żyiących, zmażę ciebie iako
plugawe błoto, y wymażę z księ-
gi przeznaczenia do nieba

Wyznaię się z skarbu Swiętych
moich niewzeli.
Ach Naywyższe Dobro moie
Ukochany Zbawicielu Jezu Chryste
niesmiem do ciebie podnieść
niezbożnych ocżu moich żem
do tych czas więcey sobie poważał rozkosz z grzechu pochodzą-
cą, aniżeli ciebie, Żem więcey
sobie szacował dobra znikome
tego Swiata, aniżeli ciebie Dobro
naylepsze. Ale coż mam czynić,
y dokogoż się udać ieżeli nie
do ciebie samego, ktory mię przyj-
mie y przytuli do siebie, ieżeli
Ty mię nędznika odrzucisz
ktoz nademną zmiłuie się,
ieżeli Ty nie zlitujesz się.
Wszakże Ty iesteś Naystarliw-
szym Pasterzem, Otoż do ciebie
ciebie błędna Owca, wracam się.
Ty iesteś Naylitościwszym Oy-
cem, otoż z marnotrawnym
Synem do ciebie przychodzę.
Ty iesteś Naydobrotliwszym
Panem, otoż z Ewangelicznym
Sługą do nog Twoich upadam Mo-
wiąc Patientiam habe in me. Ale

Pro Dnica 4ta Quadragesimae

afflictus sum etc.

Rozumiałem że dzisieysza Nie-
dziela ktorą Kościoł S. nazywa
Laetare niby wesele wyrażaiąca
dla Pana y Zbawiciela naszego
wesołe przyniesie wieści y no-
winy ktoreby mogły go w Ża-
lach y Smutkach zostaiącego
pocieszyć, w nieznośnych bolach
folgę mu uczynić, ale iako wi-
dzę niema w bolach żadnych y smut-
kach Żalach pociechy kiedy y
dnia dzisieyszego też żałobę
zanosi też skargi czyni afflictus
sum etc na też żale smutki
narzekać nieprzestaie, rugiebam
etc co y tamtych. Ale nie trze-
ba się dziwować, bo prosze
iako może w Żalach y Smutkach
utulić się w nieznośnych bolach
mieć folgę kiedy Złość Żydowska
Jego Serca ranić, bolu do bolu
przydawać nieprzestaie. Nieukon-
tentowała się bowiem tym Zaw-
zięta Złość wszetka Żydow że

niedostempnego Maiestatu Pana mędrości dobroci nieskończoney Boga iako głupstwo iakie wyśmiała zbluźniła zelżyła y prawie zbłotem z Ziemią zrownała ale iescze y dnia dzisieyszego bicze srogie, dyscypliny twarde, siecrypte rozgi na niewinnego Jezusa gotuie, iakoż y sam na nie gotowym być się pokazuie Ego in flagella paratus sum Ja nakaranie Jestem gotowy choćiaż nanie nie zasłużyłem, Ach Panie iakoś ty nanie miałeś zasłużyć ktory iesteś samą niewinnośćią, Ja nędzniki słusznie zasłużyłem grzechami Moiemi nanie y wolnym zostaię od kary ty zaś będąc niewinnym, zamnie Winowayce cierpisz. Gdy Ja to mowię, ośieci Augustyn S. dzie znać Ecce ecce iam Dnus aptatur ad Verbera, ecce iam ceditur. Oto, Oto iuż Pan Jezus gotuie sie nabiczowanie, oto

iuż biczuią, Ach Uwi. moi czyiesz tu Serce od żalu y smutku drętwieć od strachu truchleć niebędzie stypząc otakiey załosney nowinie że srogie bicze rozgi na grzbiet Panski padaią, ktoż ma cie S. S. ypokoż ten Pan wszystkiemi wiekami pozadany przyszedł na ten swiat aby tak sromotnie był biczowany. Ale to ieszcze niekoniec tey cierpliwosci Jezusa, mnieyszaby to było gdyby sie to tylko na biczowaniu zakonczyło, poniewaz daleko więcey cierpiał dla zbawienia naszego, oczym dali Bog innych Niedziel będę mowił, dzis tylko chcę wam przed oczy przełozyc biczowanie P. Jezu: pokazuiąc wpierwszey części mowy moiey że nie tak przy słupie krwawe Chłosty ciało Jezusa, iako zelzywe Bezbożnych Zydow ięzyki Serce Jego zraniły; wdrugim punkcie będę proził o kompasyą, nad Cierpię-

cyy z Jezusem. Addendu 9.
Widząc Sędzia Piłat że zięmu
niepowiodły inne przemysły
na wybawienie niewinnego Jez:
od śmierci iako to wyznanie
publiczne iego niewinności
Odesłanie do Heroda, Poselstwo
Żony iego z wyznaniem żeby ſ
sprawiedliwym, y że dla niego
wiele cierpiała. Porownanie z
Barabbaszem, przeto udał się
do tego srodze ostrego y okrut-
nego sposobu, każąc Pana Jezu:
biczowac, aby tak ciężkiem ka-
raniem zawzięte ich y drapież-
ne serca do politowania nad
Pm Jezu: nakłonił, y dla tego Mo-
wił do Żydow Skarzę go y
wolno puszczę. Jak prętko
wydał Piłat Pa Jez: na ubiczowa-
nie tak wraz 6. Okrutnych
Katow przypadszy do niego
niemiłosiernie związanego
s tyczkiem zadrzye gwałtownie
z gory nadoł po schodach cią-
gneli, łańcuchami y powrozami
s zarzpali wlekli wielkiem

Sprzętem iako bydle iakie, ygdy
przywlekli do Marmurowego
słupa przykrotszym iawnych Zło-
czyńcow karano, naprzod owę
łachmaninę w ktorą naśmiech
y szyderstwo upsyrznego Heroda
był przyobleczony, znaygrawa-
niem wielkim y urąganiem z
niego zdzierali, tudzież z Szyja-
kow y łańcuchow rozwiązywali
od ktorych iako świadczy Marya
de Agreda Rany w nayś. Ręku
y ramionach poczynione z wiel-
kim bolem Pa Jezu. odnowione
zostały. Gdy zaś z więzow roz-
wiązali Pa Jezusa tę Sukienkę
ktorą mu ieszcze małemu Nayś.
Panna własnemi utkała ręka-
mi, ktora cudownie razem z
nim rosła y nigdy niebyła zdey-
mowana nielitościwi kaci zdiąć
mu onę kazali, wszelże był w
tym onym Pan Jezus posłuszny
poczoł onę z siebie zdeymować
lecz że niemogł prędko oney z
siebie zewlec iż była przyiaz-
na przeto niemiłosierni kaci
y prawierzeni chcąc go czym

prędzey biczowaé rzucili go o
Ziemię, y łaiąc go zełżywemi
słowy iedni P[ana] Jezusa za nogi
trzymali, a drudzy onę Sukien-
kę gwałtownie ziągali z niego
otoż widzicie do czego D[usze] P[obożne] nasz
Pan y Zbawiciel przyszedł dla
naszych Grzechow ktore zesię
nad nim tak pastwili owi Nie-
bożni Kaci iak nad żadnym Zło-
czyńcą tak pastwić się niepowin-
ni byli. Y tak obnażony zewszyst-
kiego stanoł Jezus nagi oprocz
taiemnego zakrycia Macierzyń-
ści którego żadnym sposobem
zedrzeć z Lędźwi Kaci niemogli
iako świadczy Marya de Agreda.
Stanoł tedy nagi P[an] Jezus przed
niezliczonym Ludzi gminem
O iako nieznośna była ta Nagość
samemu P[anu] Jezu: nich dostatecz-
nie poiąć niemoże; Wszak Sam
wiesz dobrze pobożny Kuri: iako
się nieznośnie wstydziesz gdy
się niezupełnie odziany będzie
widzie doleci Olw. Zbytni miar
nieżywi y bogobojni Ludzie, lubo
tylko sami zdobią nadsobnym

mieyscu zostaią pamiętaiąc ied-
nak na otwarte oko Boskie y
Anielskie w Ubieraniu ypłoze-
niu odzienia wszelkiey ostroż-
ności uzywaią. Aoto okkidoku
niesłychany odwieków Pan chwa-
ły niezmierney Krol nieba y Zie-
mi Syn Boga iedyny stoi obna-
zony, ktory Niebo złotą Słoneczn-
nego swiatła szatą przyodzie-
wa, Ziemię kwiatami, Kwiaty
rozlicznemi farbami zdobi,
sam nagi zostaie o iaki wtedy
iaka konfuzya była Panu Jezu:
znayczystszey krwi y Panieński
nayczcz: poczętemu stać tak sa-
motnie woczach gminu Ludzi
y wszetecznego Zołnierstwa.
My tedy poglądaiąc nad P. Jez: Obna-
zonego, domyslumy się zobie że
zaniewstydy y obnazenia nasze
tak wielkim swoim wstydem y
sromotą Jezus Pan płaci, oraz
też kazdy zpilnością słuchaiąc
iako odkrostykiu boleiąca Jego ser-
ce zaniewstydzie ypiełkowie

Serca naszego narzeka, że wi-
dząc ubogiego nagiego Brata
Chrystusowego od Zimna drżącego
Iałmużną iaką nagości Jego
niepokrywamy. Ale katolicy
mai iak straszny piorun brzmi
zuch Chrystusowych rzubych, którzy
niemaiąc litości nad nędzą Ubo-
giego, nagości Jego nieprzykry-
wają Byłem zprawi nagi a
nieprzyodzieliście mnie idzcie
w Ogień wieczny który iest zgo-
towany Diablu y Aniołom iego.
Jeżeli tedy chcemy uyść tego Ognia
nakształcie nie miłosierni będą
karani czyńmyż miłosierdzie
nad ubogim bliznim naszym, a
Bratem Chrystusowym dawaymy ia-
łmużnę przyodziewaymy
nagość iego, abo raczey Chrystusa
w ubogim, ażali odkładamy zaw-
stydzenie odkładana które przy
obnażeniu ponosił aw większe
będzie się szczycił przed Niebem
y Ziemią iako się szczycił gdy
Marcin będąc ieszcze Żołnierzem

Urznowszy płaszcza swoiego ka-
gożi ubogiego przykrył, przeto
Xtus Pan pokazawszy się mu
we śnie mówił: Martinus Ca-
thechumenus hac me veste con-
texit etc. Uważmyż teraz na-
bożnym okiem na Pana Jezusa
obnażonego iuż przy słupie sto-
iącego otoż świadczy Brygida S.
iż sam dobrowolnie onym dra-
pieżnym katom podawał swe
subtelne ręce, y do słupa przykła-
dał. Uważmyż to dobrze N. S.
iak wielka ta nieskończona by-
ła miłość P. zbawiciela naszego
ku nam, z ktorey pochodziła
nieugaszona żądza czym prę-
dzey cierpieć dla zbawienia
naszego, y przeto sam dobro-
wolnie Nayświ: swoie ręce po-
dawał katom, y one z ochotą
do słupa przykładał. O Panie
Dobroci Nieprzebraney, Miłości
niewypowiedzianey ku mnie, czym-
że się ci zato wypłacę etc
Gdy tedy Pan zbawiciel nasz
podał swe Nayświ: ręce katom
tak one okrutnie przywiązali

nowemi Strzałkami, że z nich Skurę odarli, y przewszystkich Kat-ow Krew Naypewi: iako z Kur iakich tworzyli y wypuszczali. O zapamiętali Ludzie, o wy i od dzikich bestyi Niewdzięczni-cy! Coż czynicie naylepszego?! Wszak to Ręce, są Ręce Stwórcy waszego, które was Niewdzięcz-ników z niczego stworzyły! Wszak to ręce są Naylaskaw: Oyca Waszego, które was dotąd piastowały, Wszak to ręce są Dna waszego które was tak wiele razy cudownie karmiły, wszak to ręce Medyka Waszego które was leczyły, uzdrawiały, y cudownie wskrzeszały Umar-łych, Te to są ręce które dla was wspaniałe Pałace w Kro-lewstwie Niebieskim zbudowały, y w nich niewypowiedziane rozkoszy zgotowały. Wszak to tego są ręce, o których Obla-bienica Niebieska mowi: Ma-nus illius Tornatiles aureæ plenæ hyacinthis. Ręce praw: iego toczone złote, pełne dro-gich kamieni, pełne darow y

y Nasz bow Niebios: Ao ni więzą
ie ztey przyczyny aby im dobrze nie
uczyniły, o ślepota niewypowie-
dziana albo! Katolicy moi dzie-
wuiemy się tymy czasem, że
lubo tego Pana z ytł ascem oco
uco prosiemy, a przecie nie wpra-
szamy, nie inna tego przyczyna
tylko że dobroczynne y przezodro-
bliwe iego ręce Grzechami Nasze-
moi ... Strzałami krzępiemy,
y przeto sami winni bywamy
że tego nie otrzymuiemy oco pro-
siemy. Gniewamy się niepomału
ś: żalność yiest wszyst nad obeszt-
nych Katow że Pana y z ba nicielu
naszego tak niemiłosiernie
do Słupa przywiązali; ale Ra-
czey gniewaymy się nanas sa-
mych y na grzechy nasze które
tak haniebnego przywiązywa-
nia były przyczyną, albowiem
dla nas tych nieprawości tak
sromotnie Pan Jezus do Hodziey-
skiego iest przywiązany prę-
gierza, Jeśli tedy chcemy Pana
Jezusa z tych więzow uwolnić
porzućmy grzechy, a za-
popełnione złości nasze serdecz-
nie żałuymy y pokutę przyiąć

wszystkich więzach Jemu pofolguie
my. Oycze Dobroci nieskończo-
ney ktorys przez okrutne do
Słupa przywiązywanie nowe-
mi być napełniony boleścia-
mi, racz to sprawić we mnie
Łaską twoią skuteczną abym
ia tobie odtąd nowemi słu-
żył sposobami, Przywiąż mię
mocno do Słupa przykazań
twoich abym w zachowaniu
onych stał nieporuszenie. Skrę-
puy Strzałkiem miłości Twoiey
serce y woly moie; abym procz
ciebie nikogo niekochał, Skrę-
puy ręce moie abym onych na
szkodę bliźniego, y do rzeczy
prawem twoim zakazanych
nieściągał, spętay nogi moie
aby po drogach nieprawości
niebiegały. Gdy iuż Jezus Pan
okrutnie był przywiązany do
Złodzieyskiego Słupa świadczy
Hieronim S. z W. Wincentym
wystompiło zaraz z Hufca Sze-
ściu okrutnych Katow, Dway z
cierniowemi miotłami, dway
z Ościstemi biczami, y dway z
ostremi Łancuchami ktorzy

naprzemiany aż do zmordowa-
nia Nayświ: Ciało niewinnego
Jezusa tak niemiłosierdnie Sie-
kli, biczowali y rysowali że aż
mięso od kości sztukami na Zie-
mię padało. Pierwszi dway Kaci
gdy biczowali Xsa Pana Ciernio-
wemi Miotłami aż do Zmordo-
wania, wszytkie kolce Ciernio-
we zostały pię w Ciele iego Nayś:
Drudzy dway Kaci gdy siekli Xsa
Pana ościstemi biczami wszyst-
kie ciało Jego Nayświ: poorali
y skurę poprzecinali, tak że
krew Nayświ: rynsztokiem z Jego
ciała, Trzecii Dway Kaci gdy
ostremi Łancuszkami do Zmor-
dowania cieli, Ciało Nayświ: od
kości odpadało; Ale ktosz dos-
tatecznie wypisać może iak sro-
dze wszytkie ciało iego zranio-
ne było: Izaiasz Prorok zdawna
przypatruiąc się cierpiącemu
Jezusowi z podziwieniem wo-
łał: <u>Od stopy nożney aż do wierz-
chu głowy niemasz w nim zdro-
wia</u>: Ach przez Bóg czemu dzieie
SS.; kiedy Dawca Zdrowia y ży-
wota sam niema zdrowia. Ale-
uster zas mowi: <u>Że niemasz w</u>

Że nie masz w nim nic całego

Wszytkie ciało poszarpane poorane, rana przy ranie, rana na ranie, rana w ranie była na ciele iego bez liczby, bo niepodobno było one zliczyć kiedy ciało całe iednoż iedną raną prawie stało, a to tak srogą tak okrutną że y przypatrzeć groza było. Lubo w prawdzie trudno było w ciele Jego rany policzyć, ale kości można było y ziściło to proroctwo które sam o sobie przez Psalmiste przepowiedział: Policzyli prawie wszytkie kości moie, bo gdy od nich ciało odbite było, iako alabarda świeciły się. Iednak S: Brygida 5479 a S: Gertruda 5466 iako mamy w ich Rewelacyach Ran okrutnych w ciele Jego liczyły. S: Wincenty powiada że wedlug zdania Medykow w Ludzkim ciele naydowie się kości 266 a przy biczowaniu Panskim naymniey po trzy razy kazdey kostce dostało się. To pewna

kaźni częścią od Żydow przekupieni częścią iż Poganie przeciw Wierze Żydowskiey nienawiścią zaiuszeni bez żadney ynaymnieyszey litośći z Panem Jezusem obchodzilisię, a do tego instygował Starosta Piłat woła[iąc] na katow aby go smagano dobrze. Instygowali złośliwi Żydzi bo się obawiali aby go po biczowaniu Starosta niewolnił; przeto zgadali aby tym biczowaniem był Pan Jezus zabity; iakoż zapewnie byłby dokonał tego życia od tak okrutnych ranow, gdyby go Bostwo iego niebyło wspierało. ale osobliwie instygowała Sprawiedliwość Boska aby się sprawie obiczowaniu zadosyć stało ktore było ustanowione Pro mensura peccati erit et plagarum modus. Wedle Miary grzechow, będzie miara y karania, a że Pana Jezusa za niezliczone bo zawszytkiego tego Swiata karano grzechy

Przeto niezliczone tez mu zadano y razy. Spoyrzyie Duszo Nabozna na tego Męza boleści zbawienną uwagą a uważay pilnie iako okrutni Kaci ze wszytkich sil nieznosne zadawali mu razy, siekli, cieli bez zadney litości. Patrzay z pilnością iako z Ciała iego Naysw: krew Naydrozsza prawie leie, w niey po kostki sam niemal broczy. Skora wszytka zdarta, ciało opadło same tylko kości przy słupie na zyłach wiszą. Okrucienstwo niewypowiedziana Zydowska ktora nam tak Pana y Zbawiciela zmęczyła, o Okrucienstwo Niesłychane etc. Ale Sl: niemamy narzekać na katow ktorzy go tak srodze zmęczyli; ani na niezboznych Zydow ktorzy na niego Justygowali, ale na nieprawości nasze ktore tych okrutnych razow były przyczyną. Nasze to grzechy zbrodnie sbakupie, okrutnemi katami Pana Jezus: ktore go tak okrutnie zmęczyły. Nasza Pycha

Swiatlo odobie rozumienie tak haniebnie Pana Jezu ponizyły, że gorszym za Barabbaszem był od Żydow uznanym. Nasze przeklęte Zakom zbwachiwości z Cudowney Jego Sulienki złupiły, Nasze rozkoszy Cielesne, lubożiy Wszystkoie Ciało Jego Przenay: tak okrutnie poszarpały, że nie Kości w nim święciły. Oboleiu Jezusa moiego za grzechy Moie podięte, ktoż ię dostatecznie poiąć może? Ach Nikt mowi nicht poiąć nicht wyrazić niemoże Sama tylko Matka Jego Nayświętsza poymowała, kiedy na tak okrutne biczowanie Syna swego Naymil: patrzała. Te wszystkie razy ktore iey Synowi zadawano o iey serce Opierały się. Matko Bolesna wespoł z Synem twoim racz tak przerazić boleściey twoiey Serce moie abym wespoł z Tobą nad boleściami Syna twoiego ubolewać nigdy nieprzestał. A gdy tak nieznośne powierzchowne

Boleści Pan Jezus cierpiał wnętrz-
ne nierównie większe y gor-
sze złośliwi Żydzi przeklę-
temi ięzykami swemi ser-
cu onu zadawali, bo gdy okrut-
ni Kaci biczowali Pana Jezusa
Arcy Kapłani Rabinowie Fa-
ryzeuszowie cieszyli się wielce
z tego że go widzieli w Katow-
skich ręku przypłacili wsi-
doniego urągaiąc się obelż-
nie nabrząsali się z Pana Jezu:
mówiąc: Widzisz Obłudniku
coś się czynił Synem Boskim
iakeś się teraz z rogim poka-
zał Łotrem! Otoś Niecnoto w
Katowskich zostaiesz ręku!
a gdzież są teraz cuda twoie?
ktoremiś lud wszystek mamił
y oszukiwał; widzisz iako ci
teraz nic niepomagaią Szatań-
skie Sztuki! Gardziłeś nami
ohydzałeś nas przed Ludem
wszystkim, buntowałeś nakas
pospólstwo, otoż masz teraz
zato, niewyswieszsię z ręku
naszych, aż cię nakoniec haniebnym
zawieszonego obaczemy Krzyżu
d.p.: O iako te bluźnierskie ber-

bóznych Zydow ięzyki Serce
Jezu: cięzką ranę zadały,
ktora wszytkie od katow za-
dane boleści boleścią swoią prze-
chodziła. Wszak że spowieda
tę prawdę uczony iedne Doktor:
Mitiora sunt ferri qm lingvæ
vulnera. Znoyniejsze się odze-
ława cnie zeli od ięzyka zadu-
ne rany. Wszytkie Miecze ka-
piery Szable tak nie zranią,
Szpady dzidy y strzały tak
wskroś nie przeszyią, rogi,
bicze ypełazne dypsy pilny tak
do zywego niedoymą, iako ię-
zyk złosliwy, wszak że y pos-
polite przysłowie nie tie:
Że większa rana od ięzyka
niż od Miecza bywa, bo od
miecza rana zagoić się może
ale od ięzyka nigdy. Ale
Sprzebo tako cięzkie boleści
miał Pan Jezus kiedy go sztur-
sali, popychali; o ziemię rzuca-
li, w głowę y twarz naypo:
bili, cięzsze kiedy go naybluź-
nie bi czowali, ale nayięzsze
kiedy go złosliwi Zydzi prze-

blizkemi ięzykami swemi bzyli bluznili, szkalowali wszakże sam Pan Jezus wypalić żię nie może mówiąc Super dolorem vulnerum meorum addidelerunt. Nad bole ran moich przydali, toż takiego, obo bluzniąc yszkaluiąc że był zwodziciełem, niecnotą. Obludnikiem Łotrem, y społ[?] z diablem mającym, a mógłaż być więtsza bolezń nad serce Jezusa niedbę. Ach Ukł[?] moi niezmogła, taboleść iego serca wszytkie boleści przechodziła ciała, iż będąc Swiętym nad Swiętemi za niecnotę był od Zydow poczytany, będąc Dawcą żywota y zdrowia za Łotra wirubnego[?] za złoczyńcę był od Zydow miany, O przeklęte żydowskie ięzyki ktoreście tak srodze serce Jezusa zraniły, obodzdayby[?] pierwey oniemieli a Pana Zbawiciela naszego z bluznierstwem nie szarpali etc. Ale gdy ia tu naię zyki żydowskie narzekam słyszę żednego

Dobbera, mówiącego do mnie:
Quot sunt verba Detractorum,
tot sunt Divini vulnera Cordis
Stoy prawi niena Same Języki
Żydow narzekay, abowiem jak
wiele iest słów Zelżywych
uszczypliwych nasławie Bliz-
niego tak wiele iest ran Je-
zusowego Serca. Ja rozumia-
łem że bole Serca Jezus zakon-
czyły się zśmiercią aoto iako
widzę y teraż ieszcze bolesc
alubo ciało maiąc uwielbione
bolec teraż niemoże iednak
złośliwych ludzi Języki ile
z ich iest boleść zadawać
Sercu iego usiłuią. Rozumia-
łem powtóre że tylko języki
Turkow, Tatarow, Żydow Here-
tykow Sercu Jezus: rany zada-
ią, aoto iako widzę y Katoli-
kow ięzyki sercu Jego niefol-
guią, kiedy drugich łaią, szka-
luią, potwarzaią, biią, znieważ-
zaią przeklinaią y obmawiaią.
Azły przyszze to Ha: co to niebie
łaiać, przeklinać etc obmawiać
drugich iako powszedniego co-

dziennie chleba uzywać, ile razy oblizniim twoim mowisz, ile razy szpetne słowa gadasz etc tyle razy Serce Jezusowe ięzykiem iak Mieczem ranisz, aprzecie by podobno sobie tego ypu grzech niemasz, co iest zwielkim zawodem sumnienia twoiego, bo proszę czy może być to bez grzechu co iest z znaczną szkodą blizniego albo duszy albo sławy, lub też z życzeniem oney etc. obym samym kiedy szkodzisz blizniemu, szkodzisz też y chrystusowi Panu, ranisz obmowami szkalowaniem serce blizniego, ranisz oraz y serce Xowe bo tak sam mowi Quidquid uni ex etc. Cokolwiek naymnieyszemu z moich uczyniliscie mniescie uczynili. Pokazał się raz Xtus Pan S. Giertrudzie ziedną naięzyku raną z tysiącem naczeniu, spytany od S. Panny któby tych ran był przyczyną odpowiedział Pan Jezus Języki Ludzi mego

y Ludzkiego honoru uszczypli-
wy. Ach Ukki moi gdybyście dziś
Jezus Pan pokazał którey tak
szczęśliwey duszy, wieleżby
ran na ięzyku, y Sercu swoim
od ięzyków naszych zadanych
ukazał. Ey pewnie rzeczemy iście
iuż odbądź Ukki moi złe. Pisze
Swetoniusz że gdy August Ce-
sarz uszczypliwe przeciwko
sobie Licyniusza Marcyana
usłyszał słowko, mdleć nie-
znacznie począł, a gdy nagle
spadł z Tronu po długim trze-
wieniu gdy przyszedł do sie-
bie spytany tandem o przy-
czynę mdłości, odpowiedział:
Ach ięzyk Licyniusza ciężką
ranę Sercu Memu zadał. Do-
bry iestem Cesarz August, nie-
na Miecz, ale na Miłość zasłu-
żyłem. Z tymże y Jezus Pan
przy Kolumnie stoiący y od
ciężkich razow omdlewa-
iący mowi do każdego z nas
Ey ta: na Miłość u ciebie zasłu-
żyłem, nie na miecz twego os-
trego Języka, którym Obma-

wiąc szkaluiąc przeklinaiąc drugich niemiłosiernie mię ranisz. Jzalim ia niedobry ktorym się z nicziego stworzył naksztalt moich nosze, y dobrey pory zachowuię, od przypadkow nieszczęścia bronię, y niezliczone Dobrodzieystwa Tobie zświadczę, a przecie nie na Miecz Języka twego zasłużyłem, ale na Miłość, aby miasto Miłości złorzeczenie mi płacisz, kiedy obmawiaiąc łaiąc szkaluiąc przeklinaiąc bliźniego twego przeklętym że żylem iak włocznią iaką serce Me niemiłosiernie nielitościwie ranisz. Jeszcze cie Ciebie Człecze, Niewiasto, Ja Dobroć Jezusowa nie wstrzyma od przeklęstwa szkalowania y obmawiania bliźniego, posłuchay że czym tebie Pismo S. grozi Maledictus qui clam percusserit proximum suum Deut: 27. 24 Przeklęty ktory

Cicho zabija bliźniego swego.
przeklęty, ktoby ludzi któ-
rych obmowami, szkalowa-
niem, łżaniem y przeklęctwem
gorszył, przeklęty od tych
którym przeklętym swoim
językiem na sławie szko-
dził. Przeklęty od Pana Boga
przeciw któremu przykaza-
niem y woli grzeszył, przeklę-
ty na ciele, przeklęty na
dziatkach swoich, ale oso-
bliwie przeklęty na duszy
swoiey albo na wieki.
Ach rozpięty na krzyżu Mi-
łości Moia słodki Jezu kiedy
widzisz że wprzykład ymo-
czenie za niepowściągliwość
języka mego mam zarobić,
y zasłużyłem od ciebie y bliź-
niego na przeklęctwo, dopuść
Panie raczey niech do zębów
przyrośnie, niech tego mo-
mentu zaniemieie, niech
kołem stanie niech skrupieie
nie bliżey w kamień obróci

Wolę iuż ćm więcey niemowić niż mowiąc ranić Serce Twoie ybliżniego, gniewać ciebie ybliżniego mego.
Sądzę się że zatę ciężkiego używanie zabmowiszka Kalumnie, potwarzy Obmowy przeciw tusznie żasłużyłem sobie nato Przekleństwo, ale Ty Panie Dobroći niezkończoney pozwol mi czasu do poprawy, niech go za pomocą łaski twoiey świętey tak wiele sprosnościami zplugawiony, przez łzy pokutne obmyię, abym tylko po zeyściu moim z tego Swiata zeświętemi twoiemi w Niebie ciebie nim chwalił ywielbił nawieki.

Amen.

Przebiegay lito chcesz całe pismo
Boże Starego Zakonu, nie znaydziesz
żadnego iedn tylko w nowym Te-
stamencie o Dobrym Łotrze napa
dniesz, któremu Christus widząc pra
wdziwą skruchę Niebo obiecuie mo
wiąc hodie mecum eris in Para
diso Uważaymyż [illegible] w tak wiel
kiey liczbie bez porządku między
było tysięcy millionów ludzi i iedn
się tylko znalazł Łotr czyliż my ma
my być bespiecznemi czy nas to przy
[illegible] pokaże wszystek słuchaiący [illegible]
[illegible] uważaią [illegible] [illegible]
[illegible] tak do każdego wszczególności
mowi grzesznika że był Łotr grzeszni
kiem [illegible] [illegible] [illegible] nie
desperuy o Miłosierdziu Boskim ale
zas był tylko ieden [illegible] [illegible]
bo wiele tysięcy zginęło ludzi spuszcza
iąc się na [illegible] [illegible] [illegible] przy
[illegible] życie zaś iedno tylko wszy
[illegible] zaś iedno [illegible] się w
piersi otrzymaią Niebo [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] przed śmiercią
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
cie prawdziwey pokuty przed śmiercią
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

żemu Zaras abym niezabrał czasu
iedeń wam tylko z Pismach przykład
o Antyochu. Upadł ten nieszczęśliwy
wszystkich niemoc Ale większe przyczyny
oto że mu się niepowiodło wszystkie
w rozbojach i zabawach swoich Miast
Jerozolim spustoszeniu krwi niewinnych
ludzi. Wyrzucony zewsząd ze wstydem
z Miasta w którym chciał chwycić:
udał się do Babilonu [illegible] skąd
dając znać że wnętrzni [illegible] jaki
[illegible] wszystko [illegible] przez który
przyjęty smutkiem rzuca się o łoże [illegible]
i płaczący oto że mu się niepowiodło
w nieczystości! Wszystko jest obrazem [illegible]
wszystkich grzesznych: zanurzeni po uszy grzechi:
którzy kiedy swoiey do pociesze [illegible]
radować się płaczecie i aleby czego dobr:
exultatis in rebus pessimis gdy zaś prze
szkody iaką doniesiecie potrzeba u-
mierać dla smutku Antyocha wołać
płaczący iako przecie ten król z grzechy
[illegible] pokuty oto gdy mu miał [illegible]
poczyna płakać lamentować [illegible]
mieliśmy padolno że za grzechy oto
że niedostał Jerozolimy że nie [illegible]
rzeczy skarbów które przed tym [illegible]
pozrabowaniu Jego pozostałe były

przychodziły mnie na pamięć rozkoszy
swywoli rozpusty y niegodziwe wesołości
przychodziły mnie wszystkie schadzki uprzo-
czynione poznawał to wszystko że by
żem czynić niegodziło by się zelżywiej
przecie zato grzech prosi Boga o od pusz-
czenie bystrzejszy ani infuli obyw o
wszego zabytego koszłowniach upada ode
grzeszny z woli grzesznego wielkiego Obło-
dła śmiertelnie niepamiętnego grzesz wcia-
dey ziemi y tak wołając wyzionął
nieszczęśliwy duszę. Czy podobny zły
wam taka poległa grzesznik y przez
być niebędzie czy tak niebacznie na ustawi-
wasze nieodkładający pokuty nawr: swego
od jutra do jutra aby snadź was
niewiedzieć od chwały królewstwy odda-
ni nie zostaliście Niech czekajcie a czas
znali śmierci poprzedzić teraz teraz
to czyń, grzeszniku cobyś chciał po śmier-
ci czynić nawróć się do Boga teraz to
[illegible] teraz wyznaj twe [illegible]
teraz czyń Mar: [illegible] do Nayświę:
[illegible] się [illegible]: na krzyż: [illegible]
[illegible] go znalezć możesz, dziś [illegible]
do powstania dajie, dziś swoie zasługi
męki y śmierci [illegible]. dla [illegible]
o [illegible] dziś obwoła do [illegible]
Czciciel Ach Panie [illegible] się do [illegible]
[illegible] do Boga. Nawracamy się [illegible]
dodaj [illegible] [illegible] wypełnianiu [illegible]
[illegible] Amen

Concio de Conversione Peccatoris

Convertimini ad me in toto corde vestro. Nawróćcie się do mnie z całego Serca Waszego. Joel: 2.

Jako niegdyś wspomniony Prorok upominał Lud Izraelski, chcąc przywieść do pokuty, do nawrócenia się ku Bogu, do odstąpienia drog pełnych złości y zbrodni Grzechowych; Tak y Ja dziś WW podobnemi do was mowię słowy: Chcąc waszże samych nakłonić do tego ażebyście się upamiętali w zbrodniach waszych, ażebyście iuż przez grzech oddaleni od Boga, całym Sercem do niego się garneli, ażebyście mowię przypatrzywszy się takiemu życiu waszemu, one iuż odtąd poprawić staralisię; ażyć iuż Bogu nie zaś Swiatu Ciału y Czartu zaczeli; Bo kto się tym Panom na usługi oddaie iak może służyć Bogu. Jak może być pewnym Zbawienia, gdyż w takowielkim zostaie Niebespieczenstwie. Muszę nie takiemu przystosować się mogą Panu: Eklezyastyka słowa: Qui amat periculum, in illo peribit. Ktory się

Kocka w Niebespieczeństwie, w nim też zginąć musi. Zatym Chr: dobrze to uważyć należy, wiałim my zostaiemy Niebespieczeństwie, kiedy my ustawicznie leżemy w grzechu, a o poprawie, o polepszeniu Żywota nic niedbamy, ani myslemy, zakładaiąc podobno tę nadzieię, że przy Smierci będziemy mogli nawrócić, y szczerze się z Bogiem poiednać; co iako rzecz niegrzeczna, y szkodliwa na teraźnieyszym chcę ukazać kazaniu.

Zatrz: Rozumiem Chr: że się każdy z was mieni być grzesznikiem a nie każdy z Was gotów iest czynić pokutę w czasie, to iest: kiedy ma wszelką po temu zręczność y łatwość, lecz podchlebnie sobie Obiecuiąc długie życie na dalszy czas z wielkim uszkodzeniem Duszy swey one odkłada, przeto chcąc ia takowych przestrzedz mówić będę w pierw: Częśći olym: Iż powinniśmy teraz w nawroceniu naszym czynić pokutę; w Drugiey zas części krotką pokaże że nie-

Powinniśmy nawrócenia naszego odkładać ode dnia do dnia. Inwoc. Żyż tylko Ducha S. natchnij do Serc Słuchaczow moich y zapal Żądze ich aby obmierziwszy teraźnieyszy Stan Życia swoiego, Stan mowię, złości y zbrodni grzechowych pełen; chwycili się innego Życia sposobu, który tobie Boże moy nay bardziey się podoba, a duszom ich iest nader użyteczny y zbawienny, mnie oraz mowiącego wesprzyi Łaską swoią S. o co cię pokornie proszę przez przyczynę Dziewicy Maryi Panny. Pars Ima

Chcąc wiedzieć N: S: iako iest nawrócenie grzesznikow do Boga potrzebne, należy pierwey zważyć złość grzechu, y Stan grzeszącego Człowieka nad który żaden inny nieszczęśliwszy wynaleść się niemoże; Bo nayprzod coż iest grzech? y iakie skutki, grzech iest powietrze ktorym wszelkie umieraią pociechy grzech iest truizna; ktora wszelkę zabiia szczęśliwość: grzech iest pożar który wszelkie dobra duszy

wnętrzu obrazu: grzech iest nę-
dza ktora do ostatniey zguby
przywodzi, Grzech iest zetrzywość
ktora wszelką plugawi chwałę
Grzech nauczyciel iest złe uprawiedliwie
Piekło (iako mowi Chryz:S:)
ktore grzeszniki nosi zdoby po-
ty, poki wgrzechu trwa: Tego Pie-
kła Diabli są wyuzdane namię-
tności, ognie pożeraiące są lubież-
ne chuci, ciemności okropne są
grube rozumu błędy, kaydany
okrutne są zadawnione nałogi;
Katem grzeszący iest niepokoy
sumnienia: Otchłań wielka od-
dzielaiąca od Błogosławionych,
iest zapomnienie Boga, Wieczności
mąk, iest niemożność wyiścia
z tego Piekła własnemi siłami.
Ocoż może być nieszczęśliwszego
go iako siebie potępić na takie
piekło? Co może być okrutnieyszego
iako samemu sobie stać się
Katem y morderzą? Czy nie takie
iest Chrześ: Czy niedoznaliśmy
albo czy niedoznaiemy tego twor-

derstwa nasobie, kiedy zostaiemy wstanie grzechu, izali mówię nieżyczliwie to wszystko nunas com namienił? Rozważcie to tylko dobrze sami zsobą, a przyznacie mi wszelką rzetelność bez pochyby. To uważywszy ysłowii grzechowey przypatrzywszy się postąpięmy troche daley uważaiąc iaka wnas względem zbawienia Duszy powinna być troskliwość, iakie staranie? Wiemy bowiem otym dawno, bo nam podobno wdzieciństwie iuż te prawdy wrażono, iż duszę mamy nieśmiertelną iż mamy na obraz y podobieństwo Boskie stworzoną mamy nakoniec iedną, niedwie, niektrzy, ktorą gdy raz utraciemy, iuż tedy nam żadna inszą nieporostanie: Idzie to zatym chrześ: Iż gdy byśmy tę prawdy zosobna wpamięci naszey często rozbierali nigdy byśmy się nagrzech nieodważyli, a chociaż byśmy się kiedy według skazoney

nabursury zdarzyło wykroczyć z drogi sprawiedliwości, przeciez byśmy nigdy trwać zuchwale w nieprawościach naszych nieodwazyli; ale owszem byśmy starali się iak nayrychley z Bogiem szczerze poiednać, opłakuiąc grzechy nasze przez Sakramentalną Spowiedź, ktora gwiście i z tey wzgl. w sobie dzielności (ieśli tylko będzie należycie odprawiona) i z nie tylko grzechy gładzi, Boga zagniewanego łaskawym czyni, ale też przemieniwszy nas z dzyeci gniewu w syny łaski y miłosierdzia Bozkiego, czyni nas Dziedzicami Krolewstwa Niebieskiego. O Ktoż się Naymilsi moi nad tak wielkim darem Bozkim nieradziwi? Kto mowię niebędzie wdzięczen tak wielkiego Miłosierdzia nad nami? kiedy niepoiednokrotnym wpadnieniu w grzech niedopuścił na nas tego abyśmy wiecznie tak nadurzy iako y nasciele niezaginęli, ale obmyślił Sposob tak wy do poczyszczania nas sobie, iako

Pasterz ktory szuka zatraconych owie-
czek swoich: Oto bowiem y teraz zgo-
ła nam okazywać zdaie się łas-
kawością, kiedy nam podaie do
Serca insztynkta azebyśmy dłu-
zey w Grzechu nietrwali; zapala
chęci do zaniechania zbrodni,
wznieca affekty do wykorzenie-
nia nałogow, zdarza nakonice
takich ludzi, ktory złe unas
zycie przestrzegaią, a dobre to
iest Chrześciańskie wszczepić
usiłuią. Czego innym wielu, ale
nader wielu Bóg niewyświad-
czył, bo zapierwszym popełnie
niem grzechu Smiertelnego na
wieczne strącił Męki; Tobie zaś
grzeszniku y Grzesznico pozwala
czasu do powstania zupadku
daie wszelką sposobność do od-
miany Życia swoi, cierpliwie
nayzpròsnieysze obelgi, chcąc tą
cierpliwością tym wstrzyma-
niem się od zemsty nad Tobą, po-
kazać Miłosierdzie nad Tobą
iako się sam z tym oświadcza
Nolo mortem impij sed ut convertat

tur et vivat niechcę Śmierci Grzesznego, ale żeby się nawrócił, y przy żył. Niechcesz Panie zguby tych ludzi ktorzy z niewypowiedzianą obelgą Maiestatu Twego Drewniane, Kamienne Bogi sobie czynią, onym się kłaniaią, onym cześć tę ktora tobie samemu iest powinna oddaią, niechcę zguby ich, chcę izby się nawrócili, y poznali mnie Boga Stworcę swoiego Nolo mortem Impij niechcesz Panie zguby tych ludzi ktorzy ciebie tu na ziemi w postaci ludzkiey będącego okrutnie prześladowali, y mię dziś Dobry haniebnie zawieszonego na Krzyżu zabili. Niechcę zguby ich ale żeby się odwrócili od uporu swoiego oczy swoie naiasną ywidoczną prawdę otworzyli. Nolo mortem Impij: Niechcesz Panie Śmierci tych ludzi ktorzy będąc w liczbie prawowiernych Sług twoich, przeciwne powołaniu swemu życie prowadzą. zanurząc się w krzywdliwych y niekaradnych Sprośnościach

nieuważaiąc na sprawiedliwości Two-
iey uważania, nic na Miłosierdzia
twego Dobrodzieystwa niedbaiąc;
krew twoią naydroższą w Sakra-
mentach Świętokradzkim używa-
niem depcą! Niechcę Śmierci ich
ale abyśię nawrócili do mnie z
całego Serca swoiego Nolo mortem
impii sed ut convertatur a via
sua et vivat. Alboż Bogu takiemu
oświadczaiącemu wierzyć niema?
Albo na głos wołaiącego Pana nie
póydzie, ktoremu mówię będzie grzesz-
nik. ktoryby się do Zbawiciela swe-
go niechciał nawrócić zwłaszcza
z tym się oświadczaiącego iż rad
wszelkiey zapomina urazy, byle-
byśię z nim szczerze zwiarzył.
O nieskończona dobroci! O niewy-
powiedziana łaskawości! O nie-
przebrany w miłosierdziu Twoim
Boże, wierzemy że niechcesz Śmier-
ci grzeszników, ale nawrócenia
ich y zbawienia gorąco żądasz.
Alboż tę twoię ku nam niegod-
nym miłość wyświadczyć może!
Widzicież Naymi. Chrześ: żali

ku nam Bóg iest dobroćią, ziaki Wiel-
ką iest miłośćią naprzyięcie nas
do siebie nawracaiących się, ace-
muż wzdy nieudaiemy się do nie-
go? czemu się wtenczas niegar-
niemy kiedy on wzywa do siebie
kiedy się sam z tym oświadcza
że niezbożność grzechu nic mu
szkodzić niebędzie, ieśli się tylko
szczerze nawróći od bezbożności
swoiey. Impietas Impij non nocebit
ei, si conversus fuerit ab impie-
tate sua. Tak iest Naymi: Chrześ:
wszelka złość y niezbożność nasza
wszelka nieprawość grzechu nic
nam szkodzić niebędzie, ieśli bez
naymnieyszey odwłoki udamy
się do Słuzby, ieśli wprzódy zbrod-
nie nasze pokutnemi łzami opła-
kiwać zaczniemy, co gdy uyrzy
Zbawiciel nas chętnie czyniących
daruie nam wszelką urazę, za-
pomni nieprawośći naszych
iako się nam u Pawła S. oświadcza.
Peccatorum et iniquitatum eorum
non recordabor amplius Przeciw-
nym zas sposobem gdy tego Razu

nieużyiem na Zbawienie nasze
inny sam tak Zbawienny pozwolo-
ny niebędzie, mówić można, ieśli Je-
raż Bogu szukaiącemu nas nies-
taiemy się powolnemi y niedo-
puściemy znaleść, zapewne kiedy
kiedy będziemy chcieli go szuka-
wszy na sobie znaleść, nigdzie
nieznaydziemy, y w grzechach pom-
rzeć będziem musieli, Poniewaź
sam o tym daie znać gdy mowi:
Quaerebis me et non invenies
et in peccatis vestris moriemini
Dlaczego Naymi: Chrześ: niey my się
rychło w nawróceniu naszym
do Boga nieodkładaymy onego
ode dnia do dnia, Bo Bog spra-
wiedliwy będąc pierwey wzgar-
dzony, niezwykł nawet dawać
łaski do powstania nawet przy
śmierci, O czym szeroko w drugiey
części. Pars 2da
Że Bog Grzesznikom odkładaią-
cym nawrócenie swoie aż do
ostatniego zgonu życia niezwykł
dawać łaski rzecz iest pewna y
doświadczeniem niewiednym

Stwierdzona tak dalece że wam samym SS: Słuchaczom rozmaitym czytaniem xiąg y Historyi lepiey rozumiem iż to tayno nie iest, ba owszem lepiey podobno wam to słuchaiącym iest wiadomo niżeli mnie mówiącemu; Jak wielu za mniemaniem tego zdania wiecznie się zawiodło, y teraz niemało zawodzi; Co zebyście Nayml: Chrześ: gruntownie pozeli trzeba wiedzieć: że iako żadnego Grzesznika Miłosierdzie Boskie nieporzuca, tak żaden prawdziwie ynależycie do Boga nawrócić się niemoże, ieżli go pierwey Bóg łaską swą niewesprze, inaczey trzymać byłaby iawna Herezya przeciwko temu wszystkiemu co Koncylia na fundamencie Pisma S[go] postanowiły: Przyczyna tego iest, bo pokuta powinna być co do istoty swoiey nadprzyrodzona. Zkąd tedy idzie iako mówi S: Tomasz że nikt niemoże pokutować, żałować należycie zagrzechy, y prawdziwie się do Boga nawrócić ieśli Pan Bóg z hoyności swoiey tego mu

kiew spowiedzi; Tento iest błąd grzeszników aż do śmierci odkładaiących pokutę iż rozumieią że własnemi siłami kiedy chcą tego dokażą; przytym zasadziwszy się rozumieniu swoim staią się niesposobnemi do odbierania darow Boskich tak, iż im pierwey potrzeba zacznie umyślić taśki, a potym zewszytkim zamknie skarbnice swoię, że bez żalu, bez spowiedzi bez sakramentow Ś. z tego zeyść musz ą swiata, Te więc słowa niech nam będą pobudką do szczerego zamiłowania Boga, y prędkiego ku niemu nawrócenia, ponieważ nigdzie w Piśmie nienaydzie aby Bóg niebył gotow dotaśki swoiey przyiąć pokutuiącego w czasie grzesznika, owszem go zaprasza, zachęca, pobudza, wszelkiemi prowadzi sposobami. Ecce nunc tempus acceptabile ecce nunc dies salutis. Teraz mowi apostoł czas nayzposobnieyszy do zawarcia pokoiu z Bogiem, teraz czas należyty do zbawienia duszy. Proszę uważać dobrze te słowa teraz teraz ktore tylko czas obecnay, czas

Czas teraznieyszy znaczy. Przeciwnym zas sposobem nigdzie Pismo S. Cnu zu przyszłego nieopisuie, nigdzie tych czasow y łaski Boskich niewyraża same tylko strachi y pogrozki ogłasza, na tych ktorzy nie rychło, na tych nayprozze ktory aż przy smierci, chcą się z Bogiem iednać y do niego się wpołucie nawrocić. Słuchayćie co Bóg sam mowi do tych: Tunc invocabunt me, et ego n exaudiam, mane consurgent et n invenient me, eo quod exosam habuerint disciplinam meam et timorem Dni n susceperunt Prov: 1. Wten czas będą mnie wzywali ale ich niewysłucham, porwą się do szukania ale mnie nienaydą dla tego że nienawidzieli prawa moiego, y boiazni moiey do serca swego nieprzypuścili. Toż samo powtarza u Malachiasza Proroka Tunc clamabunt ad Dnum et n exaudiet eos, et abscondet faciem suam ab eis in tempore illo, sicut nequiter fecerunt in adventionibus suis. Niebylko Bóg niewysłucha wten czas

ale odwroci Twarz swoię, aby na nich Łaskawie ani spoyrzał, nato sobie zasłużyli tak długo trwaiąc w występnych nieprzawoźiach swoich Ezechiel. W ten czas się zapali gniew iego y tego Momentu surowie z niemi postempowaé pocznie, mowi cierpliwości Jego na złe zażyli. Przez mowi S Job niepodobna aby wysłuchał Prozby ich Pan Bóg w tym mieysku. Nunquid Deus audiet clamorem eius, cum venerit super eum Angustia Co iescze dokładniey wyraża Ezechiel Angustia super angustiam requirent pacem et non erit Conturbatio super conturbationem veniet et auditus super auditum W tym miescu toś się przytrafi co mielismy wy z Batalij, nastąpi "Tumult za Tumultem, Pomięsza "nie zapomieszaniem, Nowina za "nowiną a zawsze nieszczęśliwa. "Miarkuiecie! iż cało Pismo S. pełne "iest o tym że cało Bóg wzywa do "w czesney pokuty, tak Obszerniey

"Jeszcze o tym donosi że odkładaią-
"cym nadal szyl czas pokutę nie-
"zwykł dawać łaski doprawdzi-
"wego nawrócenia się; bo mówiąc
"prawdę ieżeli ta łaska komu
do prawdziwey pokuty iedynie
potrzebna powinna być zabroniona,
tedy nayniebespieczniey temu
grzesznikowi który przez tak dłu-
gi czas dobrocią Boską gardząc
cierpliwości iego nadto zażywał.
Wiecie bowiem kiedy Miasto iakie
zbuntowane przeciw Dziedzicz-
nemu Panu swemu, widzi iż prze-
ciwne Woysko iest silnieysze y tak iż
one zewsząd oblęże, przed tym więc
oblężeniem ieśli upamiętawszy
się w złości swoiey, dobrowolnie się
podda, Broń y oręże swoie Dziedzi-
cowi pod nogi rzuci, łatwo otrzy-
muie Miłosierdzie y politowanie
nad sobą; Lecz gdy się uporczywie
broni y hardzie na wszelkie szar-
mowanie daie odpor, niemało gu-
biąc w Woysku Pańskim ludzi;
na owczas chociażby prosiło o ła-
skę, iednakby go nie zatrzymało
ale musiałoby pyyść pod miecz

Pod miecz, y z gruntu wywroco-
neby zostało; Toż samo maię
rozumieć o Człowieku, który gdy
złość grzechową popełnia, czyni
bunt przeciw Bogu Naywyższe-
mu Panu swemu, ten iednak gdy
się postrzeże w przestępstwie
swoim, y uraz wyzna winę swo-
ią przed Namiestnikiem Chry-
stusowym, szczerze się chcąc po-
iednać z Bogiem bez pochyby
otrzymuie odpuszczenie, lecz
przeciwnie gdy w zaciętości
trwa, o poiednaniu się z Bogiem
nic niemyśli, y nawrócenie swo-
ie aż do ostatniego zgonu życia
odkłada, taki nie tylko zasługu-
ie na sprawiedliwy gniew
Boski, ale też pod surowy Miecz
sprawiedliwości iego podpada.
Jakoż słusznie Job S.ty takiego
winnym czyni potempienia
gdy mówi Ueg ad infernos Pecca-
tum illius, obliviscetur eius
misericordia Niech idzie nie-
prawość iego do piekła, niech

onim zapomni Miłosierdzie Bozkie. Bo poniewaź nieszczęśliwy potyziec opierał Rozkazom Bozkim, poki iuź iedną wielkie niestanol nogą niech zapomni onim Miłosierdzie Bozkie, niech nadpotrzeby iego niema względu, narzadne niech nieczyni prozby y modlitwy, niech nazadne niematkaczenia, placzu y lamentu, zadney kiebieskiey niech nie zsyla pomocy, choćby cały Swiat Płaczem swym napełnił. Obliviscetur Misericordia eius. Gdy to słyszycie Chrześ. iakie w Was myśli powstaią? iakie się w sercach waszych wzniecaią affekty? rozumiem że te a nie inne, Chcemy ci Panie odtąd szczerze służyć, chcemy słuchać głosu twego, którym nas powoływasz do Swiątobliwego Żywota, chcemy się z Tobą Zbawicielu nasz tak sciele przez nawrócenie się złączyć, żebyśmy

nawielki rozłączeni niebyli. Co
iesli w rzeczy samey tak iest
iako y bydź powinno, chwaleb-
ne są myśli wasze ystbawien-
ne przedsięwzięcia ktore ażże-
by były w was skuteczne y
trwałe, niech Bóg wspiera
łaską swoią Swiętą. Mnie
dość na tym ze przy konklu-
zyi Kazania Moiego to Namie-
nię, co iest istotą onego Jako-
ię w pierwszey dowodziło
części 1. Że powinniśmy rychło
czynić nawrocenie, ponieważ
Bóg po nas tego chce y stan
duszy wyciąga: W drugiey
oraz części pokazywałom
to iż niepowinniśmy odwlekać
nawrocenia, ponieważ Bóg
czynnie łaski dokazania.

CONCLUSIO

Co ze iesz czas nas Chrześ. niepod-
kało, upadaymy przed Maies-
tatem Boskim na Twarz
y dziękuiymy zatę łaskę mo
wiąc Oraymilosierniejszy

Panie Jezu Chryste, niesłończo-
ne ci czyniemy dzięki! żeś
nas jeszcze niepotempił, ale
dajesz czas do powstania z
grzechu, y czynienia zaś Po-
kuty. Znamy to że niechcesz
Śmierci grzesznego Człowie-
ka, ale żeby się nawrócił, y
żył z Tobą na wieki. Wzbudź-
że łaską twoią serce moie
do Pokuty Zbawienney: Day
Panie Duchowi memu Skru-
chę, oczom też źrzódło, Woli
mocne przedsię wzięcie, niech
złości Moie teraz opłakui-
wam, abym na wieki za nie
niepłakał. Amen.

Kazanie o Rzespektach Ludzkich

Si adhuc hominibus placerem, Xti Servus non essem. Gdybym się Ludziom podobał Sługą Chrystusowym niebyłbym. Paweł S. w liście 1 do Galatow.

Apostoł Paweł S. chcąc upomnieć obłąd, oraz utwierdzić w wierze zdrowey Galatow w te słowa z podziwieniem pisze do nich Miror quod sic tam cito transferimini in aliud Evangelium Dziwuięsię że tak prędko uwracacie się do inney Ewangelij y daley chcąc błąd ich naoczy pokazać przyczynę daię tego odstąpienia mowiąc że to nie dlaczego innego się dzieie tylko że są niektorzy co was mieszaią y chcą wywrocić naukę zdrową y przystaią zaraz, lecz chociebyśmy my, albo Anioł z Nieba przepowiadał inną naukę niżeli ktorąśmy wam przepowiedzieli niech będzie przeklęty, ktorzy zaś Upominanie

swoie takim pytaniem: Rozumie-
cie iż się chcę ludziodziom przy-
podobać? gdybym się Ludziom
podobał, niebyłbym sługą Chry-
stusowym. Postrzegam y Ja
w Was NN Błąd a błąd bardzo
wielki y wbrew sprzeciwiaią-
cy się Ewangelij Xowey, przy-
czynę zaś tego też samę upatru-
ię ktorą Paweł S: w Galatach to
iest że się znayduią pomiędzy
was taey ktorzy y słowy przy-
kłady całe przeciwną Ewangelij
Xowey opowiadaią naukę a to
z taką pomyślnością iż niemaś
chyba bardzo mało ludzi ktorzy by
podług niey żyli lecz NN Ani
Uczniow ani Nauczycielow Mno-
stwo macnas do niey pociągać
ieżeli iest przeciwna nauce
Xowey *Sicut prædiximus et
nunc iterum dico si quis vobis
Evangelizaverit præter id quod
accepistis Anathema sit*. Jakoś-
my przepowiedzieli y teraz

Powtórnie przepowiadam wam
iżeli kto inną naukę wam przy-
nosi niech, ktorą ście od nas wzie-
li niech będzie przeklęty.
Niewnaście podobno cotoż za Nau-
czyciele, co za Uczniowie. Poz-
naście zaraz, Nauczycielami są
wszystkey podług ciała podług
zmysłowości y swiatowey żyją-
cy polityki, ucniami zaś ich
naśladowcy, ktorzy zapomniaw-
szy nauki Bożey o nic niedba-
ią więcey tylko żeby uniknęli
cokolwiek się niepodoba Swia-
tu, aczyniłi cokolwiek iest Mu
miło, żeby go nieurazili spra-
wuiąc się cnotliwie, a mu się
przypodobali przewrótnie ży-
iąc, O! co za nierozum Człowie-
ka, y jeszcze Chrześcianina
Katolika, izaliż na ten koniec
iesteśmy stworzeni abyśmy-
się starali Ludziom, ato ieszcze
złym Przewrótnym podobać zwy-
wszystkim iednak czyż mało ta-
kich zpomiędzy Swiata znay-
dziemy ktorzy całą doskonała-
łość spraw swoich na ludzkiey
zasadzali pochwale ktorych iż
azebym odwiodł od tego wyp[...]plu

Będę mówił naśniniejszym Kazaniu o Respektach Ludzkich. Wielu iest coście uwodzą Respektem Ludzkim, ale mało co by się znali do tego. Wiedzą iż wzgląd na Ludzi iest rzecz szkodliwa, ale niewiedzą ko mu, y iak szkodliwa. Pokażę tedy wpierwszey części którzy to są coście Respektem Ludzkim uwodzą; w Drugiey iak Jest szkodliwy y ciężki Grzech względem ludzkim rządzić się. Pierwszey poznamy czyli winni iesteśmy tego występku, w Drugiey zaś do szczerego pobudziemy się obrzydzenia y poprawy. Day że to Boże Abe by ten pożądany nas dostąpił pożytek, o co cię proszę przez Zasługi N. M. Panny.

Część Pierwsza

Respekt Ludzki, czyli wzgląd na Ludzie dwoiako się brać y rozumieć może, raz za ludzkość czyli polityke kiedy my godnieyszym albo równym sobie ustępujemy pierwszego mieysca

Kiedy dla względu na zasługi
albo urodzenie człowieka zwięk-
szą uczciwością do tego piszem
lub mowiem, niż do niższych
albo mniey nam zaleconych
aten Respekt niejest Przyganny,
owszem przyganyby nieuszedł,
ktoby Pana y Kmiecia narówney
kładł szali.
Drugi raz Respekt iest zawsze
niegodziwy y bardzo ciężko grze-
szy ktosię nim uwodzi, abosię
dzieie wtedy kiedy my albo
zaniechamy dobrowolnie iaki
dobry uczynek wykonać zebyś-
my przezto złych niezasmuci-
li, albo odważymy się nagrzech
zebyśmy się onym przypodo-
bali. Pierwszy opuszczam po-
nieważ niejest nagany godzien
o drugim tu tylko będzie mowa.
Respektem się ludzkim uwo-
dzić albo szukać przypodoba-
niasię ludziom iest występek
powszechny wszystkim Stanom y
wszelkiey kondycyi ludziom
boię nim uwodzą Duchowni y
Swieccy, Panowie y Poddani

-ko-

Urzędnicy, Gospodarze, Sludzy aż do naymnieyszego Czeladnika. Pierwszych to iest Duchownych dla uszanowania wysokiey ich godnosci trzebaby mi opuscic ale zeprzeto stałbymsię pierwszym tego winnym wyxtemplu wyprać muszę choć niechcąc iż ani oni nawet odniego są wolnemi, anibym podobno tego połozył gdybym się nawet ysiluzil oto, każdy bowiem widzi ypatrząsacie podobno zaczyma że ten yow Pleban wParafii wSlachcie nieprzełamaną cierpliwoscią wielki znosi Zbrodnie, a Rostaczbow Kosciołkow żadalekio mnieysze cerowie każe wyxtempli, gada Panu Kosciele, usmiechacie, Listy lub Gazeby czyta, patrzy nato Pleban ale nic niemówi, postrzeże Chłopka że cos dodrugiego przemówil, zaraz publicznie wola albo zKosciola wyprowadzić każe. Stoi Chłop do Spowiedzi aż Pleban Kiebedę się słuchał, trzeba pusić naKsiędza czemus Kaniey nieprzyjezdł, Pan przyiedzie po Mszy, niebylli go zabo nie stosowne

ale ieszcze na Obiad zaprasza.
Dadzą znać czasem Xiędzu Że Jest
do chorego, albo że chrzcić przynieś-
li coż na to odpowiada: niech
tam poczekaią może niesłaby,
może nieumrze, iestem zabawny
z Gościem. Mogłbym bardzo wiele
przywieść przykładow, ale dam
pokoy, gdyż iako uczęni y mędrzi
sami mogą się postrzedz tego
zaś com powiedział niktby mi
za złe poczytać niemoże, chyba
by się sam chciał pokazać winnym
nym boby wszyscy wołali na złodzieia Czapka gorze, a do tego
przymówka nieszkodzi kto Jey
sobie nieswoi.
To rzecz pewna że wielu znay-
duie się Duchownych co się Res-
pektem uwodzą Ludzkim ale
nierownie więcey iest Swieckich.
Wszyscy naprzod Panowie
Urzędnicy zwłaszcza wyżsi y
Szlachta wielka w tey mierze
Sumnienia, azali nieznaydzie się
szczegolnie poprawić? coż ozna-
czaią owe wspaniałe parady,
kosztowne Obiady bale bogate
y modne stroie, liczne Assystencye

Izali niesą to iawne dowody, że
przez to chcecie się ludziom przy-
podobać. Uważcie tu znowu Pa-
nowie ile iesteście sami Urzędni-
kami iakoście powinnościom
waszym zadosić czynili; iakoście
na Sądach przestrzegali Spra-
wiedliwości? Czyście nieuwodzili
czasem pokrewieństwem albo
przyiaźnią? Jakoście na Seymach
y Seymikach upatrywali dobra
publicznego, uszczęśliwienia
Oyczyzny? Czy nieszukaliście w
tym prywatnego iakiego pożyt-
ku, własney korzyści? iakoście
w promowowaniu, w obieraniu
w wysadzaniu Osób na Urzędy So-
bie postempowali; ieśliście to czy-
nili dla ich cnoty y zasług, czyli
raczey dla ziednania sobie ich
Affektu albo z przywiązania
iakiego np. że nasz Pokrewny,
nam sprzyia, albo sprzyiać
będzie, że z tego mieć mogli God-
nieyszy y zasłużeńszy w Oyczyźnie
krzywdę. Zważcie wszystko to
dobrze, a miarkuycie się z
Sumnieniem waszym. Ci Panowie

Panowie maią ieszcze porachować zsobą ile są Gospodarzami wdomie swoim bo by wraczej zbobrać, iż Sług czyli Czeladkę swoię iednych obciąża Pracami nad siły ich, drugim zaś iż podchlebiać umieią próżnować dopuszczaią. Jednych zabłąd nieszczęśliwem Przypadkiem popełniony surowie karzą, drugim zaś wielkie wystempki bez żadney puszczaią kary. Teraz zaś od Panow poydziem do Sług Czeladzi. Gdy zaś o Sługach mowię rozumiem tu Komissarzow Komornikow, y Innych pomnieyszych Urzędniczkow ktorzy wrzyrey maią zwarzyć w siebie iak swoie odprawowali lub odprawuią Urzędy. Co do Komissarzow tych niesprawiedliwości codzienne prawie nowe mamy przykłady. Weźmie W. Pan iednego Niewypłukanie Urzędnika Rachunkow, niewpędzi on w kalkulacyą, wzywa drugiego ktory Pospolicie wpędza. Coż tego zaszczyrna. Inszey niedaie tylko kę

że albo pierwszy nieumiał,
albo drugi dla przypodoba-
nia się Panu niesłusznie wpę-
dził, wszelako ieden z nich iest
niesprawiedliwy, albo pierwszy
iż niemaiąc do tego nauki dla
przysługi Pańskiey tegosię po-
dejmuie, albo drugi złeyśię
pobudki niesłusznie w innym
czyniąc. Toż samo mamy ro-
zumieć o Mierniczych których
ieden po drugim nastempu-
iąc coraz to więcey nayduią
gruntow, właśnie iakby Zie-
mia rosła, a nastempnie co-
raz to większych przyczynia-
ią dochodow Panom z wielkim
uciemiężeniem Poddanych a
niesłusznie większym włas-
nego Sumnienia. Nieiedna-
kiedy było ażeby powtorny Ko-
missarz, powtorny Mierniczy
których kiedy obciążone y ucy-
ięczone Poddaństwo. Ciemu-
żę to takdzieie, bo mu nie-
dzie o starbę ekonoma albo
Poddanych, ale o Pana. Maiąsię
też ta pomiarkowaie z Sumnie-
niem y JP. Ekonomowie Urzędnicy
którzy to wynayduią sposoby,

niegodziwe przyczynienia Jn-
traSt Panom, uciemiężaią Pod-
danych dla przysługi Pańskiey
albo wymyslaiące podatki Ja-
kie, albo iako to bywa narzu-
caiące przędziwa, robienia Sie-
ci, darcia pior etc. które to
roboty albo podatki nigdy
przed tym wczwyczaiu niebyły.
dlo zkego zapozytek maie. oto
ten że Pan raz powie dobry
Gospodarz. Awięcey co oto to
że gdy zechcey odstąpić, z pozwo-
lenia Boskiego nie wczmieszy
urzędu, albo wprzedziwnych
kalkulacyą ymierzymy Czu-
sem drugi iako ty Besdusznik
wszystko ci zabierze, bo pospo-
licie na tym Bóg karze, w tym
tak wyliczacza iako sam Wszech
Pan świadczy mówiąc Jako Mia-
rą mierzycie, taką wam od-
mierzono będzie. Niech tez
od tego wyexemplu wolni y
pomnieyszi Sludzy Czeladka
Sami Gospodarze nawet. Cożę
tycze Slug pomnieyszych bywa
to między niemi że widząc
grzechy, zgorszenia taią lub
pokrywaią, niedonoszą Stawiaiące się

żeby nie utracili Łaski u Towa-
rzyszow, żeby ich nie nazywa-
no Skrupulatami Podchlebca-
mi. Toż samo nasię rozumieć
o Gospodarzach, ktorzy widząc
iakie grzechy u Sąsiadow nie-
donoszą gdzie należy, gniew
ich nasię zaciągnąć boiąc,
ktorzy niekarzą Czeladki Swo-
iey, boiąc się ich usługi pos-
tradać, ktorzy dozwalaią
rozpusty Swywoli Dziatkom
swoim z nieporządney ludzkiey
miłości. Niechsię też tu pora-
chuią z zdumieniem y owe
Służebnice ktore u pobożnych
Pań zostaią chcąc się im lep-
piey przypodobać zachodzą z
nabożeństwem aż do zabo-
bonow, że do Nabożeństwa wią-
łączą osobliwości, wytwor-
ności y odmienności Śmiechu
godne. Albo często wzgląd
Ludzki do takiego Śmiechu
y kary godnego przywodzi Na-
bożeństwa, ale nierownie częściey

wielkich y wiele grzechow bywa przyczyną. Ocrzystmało iest takich coś chcąc sprzypodobać Panu iakiemu bez Sumiennemu na nayszkaradnieysze odważaiąc się zbrodnie, takie [illegible] Pan niedbałe ołtaborzeństwo, sługa wzorowny ii iego przezegnaie się uzbydzi. Sługa Pan wszeteczne klamliwe obmawiaiące słowa, wszystko to podchlebny sługa pochwala, aizbyię ierzcze lepiey przypodobał swoim potwierdza przykładem, zmyśloną czasem biorąc na się rozpustnika postawę, czyni się gorszym w oczach ludzkich, ani żeli iest w oczach Boskich, albowiem między bezbożnemi wstydzi się być pobożnym, między pijakami pokazaćie się trzeźwym, między wszetecznemi wstydliwym, między rozwiązłem skromnym y statecznym. słowem mówiąc

między złemi zaniesprzyptay-
nie polucaiciezę dobrym y
chce być przy naymniey mia-
nym zarlego, zakłos pusiniła
ieżeli takim wkrzeczy samey
nieiest. O nieszczęśliwy
względzie ludzki! do iakiego
to szaleństwa nieprzywodzi
Człowieka. Jest że w takim przy-
naymniey cień iaki Chrześci-
ańskiego Człowieka, dobrego
Katolika? gdybyśmy byli dobre-
mi Katolikami służylibyśmy
Panom naszym wiernie nie-
tylko co do potrzeb doczesnych
ale y duchownych nawet
budując ich dobrego dobrym na-
szym przykładem. Wierz-
cie mi że dobry przykład
wielkim iest kaznodzieią
nawszystkie iawne rozpusty
nawet zwzględem tych którym
nam niezę podlegli: Albowiem
gdy się pobożnie, skromnie
sprawujemy bez przykrego
obszywania wstydem ciała
rozpustnikowi, wzbudzamy
zawstydzenia w samym sercu

rozpustnego człowieka, który
poznaie swoią rozwiązłość
z życia człowieka pobożnego
y potępia siebie zapatru-
iąc się naniego. Niema zwier-
ciadło głosu nauczanie
ludziom nabiera ich szpetno-
ści; iednakże nieomieszki-
wa ich obo zawstydzać przez
samo wyobrażenie owych
szpetności które im stawia
przed oczy. Jaki był mówi
Tertulian Chrześcianin za
pierwszych wieków w przy-
tomności pogan Etsi Elogi-
um quiescat ipse habitus
sonat; auditur, dum videtur
Widzieć naówczas Chrześci-
anina iedno to było co go słu-
chać, owszem odniego uczyć swo-
iey powinności; Samo iego
widzenie było niejakim
nauczaniem wstydu y skrom-
ności. Pewnie gdyby y teraź-
źli Chrześ: podobne widzieli
w sługach y Towarzyszach
swoich cnoty, wkrótce upa-
miętali by się. Poznali że ie już
tedy NN z tego com powiedział!

Ktorzy to ci są, co się uwodzą
Respektem ludzkim, iakzaś
cięszko grzeszą y sobie szko-
dzą w tey drugiey pokażę Części.
Uwodzić się Respektem ludzkim
iest grzech bardzo cięszki Jest
szkodliwszy niżeli w wysokim
rozumieniu. Wie Człowiek uwo-
dząc się względem ludzkim
iż Bog dla nieskończonych dos-
konałości swoich godzien iest
nieskończoney chwały iednak-
że to poznawaiąc nikczem-
ne stworzenie nad niego prze-
nosi gdy dla niego odważa się
na popełnienie ciężkiego Grze-
chu, albo opuszczenie Cnoty.
Ale podobno nic stąd niewno-
sicie wielkiego: Posłuchayciesz
pilniey iaśniey wam ciężkość
tego grzechu pokażę, uważay-
cie tylko pilnie proszę: Wyrzec
się Boga, odstąpić wiary
ofiarować Bałwanom iest to
grzech straszliwy, y niewypo-
wiedziany wielki, iako y wy
sami gdybyście obaczyli iż
ktory z was odstąpiwszy Praw-
dziwey Religij Katolickiey

Machometanskie przyiął błę-
dy albo Żydem został mie-
liby sie słusznie za bardzo
wielkiego zbrodnia y niegod-
nego Towarzystwa nawet
ludzkiego, toż samo mam
rozumieć y o tych wszystkich
ktorzy aby sie przypodobali
ludziom niedbaią o przyiazn
Boską Si adhuc hominibus pla-
cerem Christi servus non essem.
Zważaycie toż samo ieszcze
iasniey wykładam. Nie podobać
sie Bogu, aby sie podobał lu-
dziom, nie czynić dobrze iako
y możesz y powinieneś dla
boiazni bezbożnych, wierzyć
w Jezusa, a wstydzić sie Ewan-
gelij Jego, ukrywać sie z wia-
rą, gdyż ią oświadczyć powi-
nien iawnie, iest to być Odszczep-
cą od wiary, zaprzeć sie Re-
ligij, mieć Jmie Chrześciani-
na a być niewiernym w sercu.
Jakoż y Cyprian S. tey pelest
ludzki Apostazyą nazywa
Est in his Apostasiae quaedam
species. Troiako lito Aposta-
tować może: albo sercem,
albo słowy albo uczynkami.

Sercem gdy się powierzchow-
nie pokazuie być wiernym,
w Sercu zaś przeciw Nauce
Kościelney o Artykułach Wiary
S: trzyma. Mowy, kiedy usty
wyrzekaią się acz chociaż sercem
wierzy w niego, atacy byli któ-
rzy na początkach Kościoła
Bożego niemogąc wytrzymać
prześladowania Pogan dla uspo-
kojenia ich, ynakto tylko wy-
rzekali się wiary, iednakże
ich Kościoł S: za prawdziwych
mieć kazał, ypiał Apostatów,
Uczynkiem zaś kiedy wierzy
z Kościołem, życie zaś całkiem się
podoba. Wszystkiemi temi Spo-
sobami apostatuią ci co się
uwodzą Rzypelitem ludzkim.
Czego oni nieczynią, naiakie
się zbrodnie nieodważaią któ-
ry dobry uczynek opuścić nie-
są gotowi, aby się złym przy-
podobali, niesąż ich zdania
bezbożne, nierozwiązłe Mowy,
czy życie nierospustne? a cze-
goż tu więcey doprawdziwey
niedostaie Apostazyi? Maią
za Boga stworzenie, któremu się

kłaniaią, ciemu nałfiarę poświęcaią ziebie, bo mu opuściawszy prawdziwego Boga całym zobą służą.
Ale wiem co mi odpowiedzą nabożni liborzycanie to tysze:
Mowi oni prawda to że my między rozpusznemi wzbydziemy się świątobliwemi pokazać siako to zmówić poklęknow szy Anioł Pański gdzie w zzwyczaiu niemaią tego drudzy, albo uszyszawszy dzwonienie po Umarłym iawnie sie za Dusze pomodlić, w Domu klęcząc pacierze mówić, Ziemię całować ręce złożyć wzbydziemy się wprawdzie bo by nas z tego wyśmiewano; ale przecto nie byłoby się Boga niewyrzekamy, ale owszem owiadczamy się w sercu ze prawdziwemi iesteśmy katolikami, gradzibyśmy wszystko to z serca czynić co winien iest dobry czynić katolik, gdyby to drudzy czynili, albo przynaymniey gdyby nas niewyśmiewano. Kiedy

Iako odpowiadam: Abyś był Zba-
wionym niedość iest mieć Wia-
rę w Sercu, trzeba ią mieć w Ustach
trzeba się oświadczyć być Ucz-
niem Xtowym. Niedość y to mówić:
żeś iest Chrześcianinem, trze-
ba się po Chrześciańsku sprawo-
wać y powierzchownie do dos-
tąpienia zbawienia. Wierzyć
iak wierzą Chrześ: a żyć iak Poga-
nie iest to być dwoiako winnym
iest to grzeszyć przeciw Duchowi S=
iest się sprzeciwić oświeceniu
Jego, iest grzebać Talent Boski
iest ukrywać prawdę niespra-
wiedliwością, iest Sąd na siebie
czynić y w zroli gotować. Dziwny
zaiste byłby to Chrześcianin coby
miał rozum poświęcony a serce
zas zepsowane, wiarę Boską a Złość
Szatańską, wiedząc o tym że Jeże-
li wyznawacie Xa przed Świa-
tem, on was wyzna przed Oycem,
ieżeli wy zapieracie się Go
przed Ludźmi, on się was zaprze
przed Oycem, ieżeli się wy wstydzi-
cie być Uczniami Jego, on się wsty-
dzić będzie być Nauczycielem
waszym, ieżeli go wyznawacie
przed Ludźmi, za Pana was z ego
wyzna i was przed Aniołami za
Uczniów swoich, Samego to Zbawi=

ciała naszego przeyrzeli,
Coż nato swiat lichaiący Ludzie
Owo toż samo co pierwey od
powiadaią: iezeli do Obyczaiow
Towarzyszow naszych, Panow
naszych Kompanij naszey Chć
powieszchownie stosowac
niebędziemy znaszę nazmie-
wać wpatrząc będą, Ubraim
sobię, zaciągniem gniew a tak
chcąc niechcąc musim Ulan-
nowam ich dogadzać. A nie
wyrzekłes się przyiazni Swia-
ta przy chrzcie. niepamiętałes
go kiedy cię chrzczono, wszak-
żes się go zaparł nimes do
rozumu przyszedł, a teraz
rozum maiąc doskonały, sto-
isz o iego przyiazn zaparłes się
niemaiąc wolnosci, teraz gdy
masz zupełną wolnosć ko-
chasz go. Coż z tąd wnosić
co? oto to co oczewiscie po-
kazuiesz że gdybys miał rozum
y wolnosć gdy cię chrzczono
nie chciałbys był Chrztu przyiąć
Alboz niedobrze wniosłem, a do-
tego napoczątkach Kosciola
Bozego Chrzest: męczenami od złości
odstraszyc się niedali, tych Zas

Opłakanych czasow nietrzeba na odebrać zenie od Boga od cnoty, osobliwie znoszą z dobrych uczynkow Diablekanow, Neronow nietrzeba Katow, Stosow, Ogniow, Mieczow, rozg, nietrzeba grozić utratą dobr, sławy, Zycia, Jednosłowo uczyni to dla przyiaźni, ciało wiele teraz czyni złego, iako wiele dusz gubi, nietrzeba teraz grozić utratą życia aby kogo nagrzeli przywiodł, dość pokazać gorące Trunki, dość komu wypowiedzieć choć nieporządny przyiaźń, do wszystkiego znaydzie go gotowego. Omnes qui pie volunt vivere in Xto Jesu persecutionem patientur przepowiedział Paweł S. ieżeli się Ludzie naśmiewaią zwas znali to iest zasług waszych przed Bogiem, bylibyście godnemi nagany gdyby was ci chwalili ktorzy niechwalą tylko co Jest naganno, gdy złych nie są prawidłem dobrych, słusznaż przestać być mądrym aby się niezdawać glupim? co zaprawo

Bezbożni Maią aby dobrym przepisywali prawa, y Obowiązek nanich wkładali: Ktoż was uczynił ich Poddanemi? Chcieć utracić sławę u tych, ktorzy ią dawno utracili y o ktorych przeciwnymi iesteście ocho nader małym u Ludzi poważeniu. o Boże iakże mało masz Ucniow na Ziemi iak mało Mąz boiących się y chodzących ciebie, widzę wiele prześladowców cnoty, ale bardzo mało znayduie Męczenników iedno to ież o mnie rzekę więcey czyni apostatow niż Neronowie y Dyoklecianowie. Ach! iakiezby u znieść potrafili katowanie, ktorzy Ję żyłka znieść niemogą. Ustały woyny, ucichły miecze, w samym pokoiu tyle Tysięcy ginie. Owoż cię uchoie grzechu y krzywda ktorą czyni Bogu z szpetkamiiż uwodzący człowiek ato iesrzcze z wielką doczesną swoią szkodą; bo im bardziey chcesz przypodobać Swiatu tym nawięcy ią unięgo zarabia

Pogardę. Naturalnie w sercach iest
iakiś wstręt od złego, ktory
to sprawuie że się nim wszę-
dzie gdzie indziey brzydzie-
my, tylko nie w nas samych
w nas miłość własna pokry-
wa ie przed nami, ale gdzie In-
dziey nie w nas co złego iest
pokazuie się nam w swoych
prawdziwych Kolorach. In
alieno Exemplo ze i prium dam-
nant vitia mawiał S. Hieronim.
Mało iest matek Życia Rozpust-
nego, ktoreby chciały to cier-
pieć w swoich corkach czego
sobie samym pozwalaią bez
wstydu, mało Oycow ktorzy
widząc wyobrażenie swoie
w złych Obyczaiach Synow Im
tego nie przyganiali. Własne
nasze namię[t]ności, ktore w
nas samych widzą się nam
być godne przez baczenia y ukra-
cenia gdy się gdzie indziey a
nie w nas znayduią, zdaią się
nam godne kary y nie nawiści.
Rozwiązli y rozpustni na
wszytko złe dla siebie iesteśmy
Skrupulaci y ostrzy dla drugich
sądziemy wszytko wedle Rozumu

Rozumu, atak zamiast poszanowania, którego niegodziwemi swemi sposoby, u całego Swiata nayduiesz pogardę wyjowszy tych którzy z Tobą w Towarzystwo wchodzą. Możeszże być pewnie pocieszyć się w tey powszechney wzgardzie, owych pięciu lub sześciu Rozpustników Poszanowaniem. Żeby ieszcze przynaymniey mogł sobie obiecywać prawdziwie to poszanowanie od samychże Rozpustników, ale iakże go możesz spodziewać ten Swiat rozpustny y rozwięzły że ma w sobie złość wkorzenioną która niedopuszcza mu nic pochwalać w samych naywiększych Przyiaciołach. Ta druga uwaga ieszcze więcey nad pierwszą zawieraiąca.

Kontentuiesz się ze Swiata, y piensbarzaiesz się na niego niemowiąc codziennie on ci iest miły, to prawda, z tym wszystkim iest źle myślący, iest niesprawiedliwy, iest dziwaczny, iest niewdzięczny. Azatym zawżdy gotow źle tłumaczyć, zwarzać się naśmiewać

Was zdradzać, zazywać przeciwko wam waszego własnego zwierzeniaście, y gubić was dlaubwo- ich wymysłow, dla swoiego Interessu, y dla szczerey swoiey wiedzi. Mundus in maligno positus est napisał Jan S. Coż tedy on wam daię zapobudkę do szukania u niego poważenia, y co czyni wam za nadzieię, żeby się do tego kiedy kto dobrze przyść mogło? oto to, że zagorszyć nas ciągdi y ozlawić niż iesteśmy. Jak wielu osob w teraznieyszym wieku utraciły chwałę swoiey osoby, lubo iey nigdy nie skaziły. Zawiniły; w czymże? w dwych obyczaiach, w swym tyskaltcie mowienia y stroienia się. Wszystko to dodaie materyi złuchwałości rozpustnikow, żeżeby ie potempili. Moc uczynić złe, u nich iest to przekonaniem o występku, postrzedź skłonnośc do złego iest u nich wbrzydkim zostawać nałogu, y od tego to strzerzega nas Bog nasz przez Prov: Pans: Fili mi, si te lactaverint peccatores, ne acquiescas eis. Jak to dobrze umie Bog mścić się nad nieprzyiacielmi swemi przez

Samychże Swoich Nieprzyiacioł!
Obaczcie więc ustawicznie dzieie
wOczach waszych, Do iakiego
niepomiarkowania wstrzciach
zbytkach nieprzychodzicie Zeby
nasię obrócić oczy ludzkie. Zwa-
żcie ow niezmierny Szprzęt
Proznosci naktorym Białogłowy
upoione zwiatłem zasadzaią
swóy honor y poważenie, gdy
się pokażą stroyno y porząd-
nie, liczno iakich one myśli
nieroią oswoiey godności. Rozu-
mieią że wewnętrznych Sercach
sprawuią podziwienie, Zadu-
mienie y zazdrość, mniemaią
że wszyscy poglądaią na nie
zposzanowaniem iako na Jedną
Boginią Swiata, omamienie
to godne politowania. Jm wię-
cey pokazuiecie się waszego upo-
dobania wuporządkowaniu około
was tey okazałości nieprzy-
woitey naprzywabnego Człowie-
ka Fortunę, tym więcey Zazdros-
ny złośliwy świat pobudzacie
do Szarpania waszey Sławy,
Jedni chcą doyść przyczyny
waszego dobrego Bycia, y pobudek

waszego Stroieniaśię, drudzy miar-
kuią wasze koszty z waszym Sta-
nem y waszemi dochodami: In-
ni zachodzą do zrzódła waszey
Fortuny y waszey krwi. To wszyst-
ko zgoła co wy czynicie dla poka-
zaniaśię, niektorzy tylko na Wasze-
większe oszpecenie _Qui seducant_
Dicentes in peius tylko na Przy-
pomnienie niesprawiedliwości
waszych Rodzicow, niesławnych
dzieł waszego Domu, y własnych
waszych niegodziwości _Errantes_
in errorem mittentes Wszytek wasz
blask y Pompa wmniemaniu Ludz-
kiem iedynym iest owocem Ła-
komstwa, albo Zdzierstwa, albo
podobno niecnoty swoiey, y oczewistym
znakiem waszey rozwiązłości,
albo pewnym Prognostykiem
bliskiey waszey ruiny _Trucibus_
insipientiae Vae O tym wszystkim
niepomyslanoby było gdybyście
były niestarały tak bardzo Ludz-
kich na się obrócić Oczu, poka-
zuiecie się czasem na publicz-
nych ziazdach z wszystkiemi Oz-
dobami przepychu, dobieracie
sobie wszystkich wdzięków y ozdob

nayprędolniey zzych, podob aczie Je-
ꝉum że tam ołliem nalbas pabrzą-
zaiednego y przyiaiącego waszey
Stronie, ciali tam wszyzey ynni
są przeciwni! ialiiegobypie nie-
musiały poniesć wstydu, gdy-
bypie mogły przeniknąć co tam
o Was myslą? co nato mowią po
cichu? co przeztą Materyą dzie-
ie doładuialiiey owas powieści?
y Was szydzenia, iezbie przynay-
mniey dostoienstwo lub Zacność
ialia ktoraby was Mogla ochro-
nić odtego zdradzieckwa y Ośmie-
nia. zgoła żadne, Ale nieku iesz-
czenice złości y niewdzięcznosci
ludzkiey przychodzi ona dotego,
iż iawnie szkodzić zwami, gar-
dzić y odmiatać poczyna, ieżeli
go kochać nieprzestaiecie, owoż
maie pięlnie wyrażoną nad
grodę swiata zawarze wierne
usługi, y chęć przypodobania
się Jemu iezbie onagodna aze-
bypie zanią ztak wielky pil-
noscią służyli swiatu. Refleksuy-
cie się więc nadtym tak srogim
omamieniem waszym pomyśl-
cie co na czas dalszego Zycia
stanowić macie naprzebłaganie

zagniewanego od was Bozkiego Ma-
iestatu, Ja zas z mey strony nie
mam cobym wam o tym więcey
miał powiedzieć. Pokazał em w Pierw-
szey części ktory to iest co się
respektem uwodzą ludzkim, a
zbyd poznaliście iż zeli ktory z was
w tym opłakanym niezostaie Sta-
nie; Słyszeliście zaś w drugiey o-
ciężkości tego wyskempłu y Skło-
dach ktore ponoszą ci co szukaią
przypodobać się ludziom, a ktoż at-
bez małą maią przyczynę do
obrzydzenia tego wyskemplu y
stateczney poprawy. Poznaliście
złość y niewdzięczność Światową
ku nayświętszym nawet Zauf-
ryiom swoim, y ezemuż maią
stać o łaskę y przyiaźń Jego?
czemu raczey niewyrzeczeście
oney iakoście przedtym przysłużnie
uczynili. Jestże on waszym Są-
dzią, będzie cz nim? będziecież
wy sądzeni według iego praw,
według iego mod, według Jego Wy-
mysłow? będziecież potępieni
zato żeście za nim nieszli; Ow-
szem on to was baie się powinien.
Wy to iesteście y będziecie Jego Os-
karzycielami, y iego Sędziami,
a on to będzie sądzony y potępiony

przykładu waszego życia. Przeciw-
nie zaś ieżeli go naśladować
nieprzestaniecie, ieżeli się Jego
powabami dłużey uwodzić daie
spełni się na was słowa Pisma S^to.
Vos de mundo estis, dixi ergo vo-
bis quo moriemini in peccatis
vestris. Wyżsie z tego świata,
przestrzegam powiedział iż pom-
rzecie w grzechach waszych, bo
iż co Swiat miłuią wierzyć muszą
naukom iego na których się zasadza
bo inaczey by kochać go niemógł
a zatym niewierzył Ewangeliy
wyrzekł się nauki y przykładu
chrystusa.
Con: Ja zaś ile zemnie iest, przed ca-
łym oświadczam się niebem iż
wszelkich Respektow ludzkich
całe się wyrzekam, uwodzić się
niemi niedam, Ewangeliy Twoiey
wyrzec się niebędę, gotow iem
iawnie oświadczyć Nabożeństwo
dbać niebędę że się tym nie-
podobam, którym się ty sam
niepodobasz, owszem zaszczyt
to sobie poczytam że będę od
tych wzgardzonym który Ty-
bą gardzą, zemnie iż niena-

1248

widźieć będą, ktorzy nie kochaią
ciebie, samemu tobie Boże moy
będę się starał podobać we wszyst-
kich sprawach moich, w czaśie,
w wieczności, y nazawsze.

Amen.

Contio de Salute Animae

Operamini Salutem Vestram
Philip: 21

Wielką rzecz mam z Wami tra-
ktować N. S. bo rzecz poważną
znamienitą, uwu Pańskich godną
Interess Duszy waszey, Zbawienia
waszego chcę uwas promowáć y
zalecić każdemu zosobna. O Jaki
wielka rzecz, ponieważ dlaniey
Jedynaki Boski zstąpił nadświat,
iako śpiewa Kościoł Sigui propter
nos homines etc nieco inszego
ciągnęło z Łona yodervało od Pa-
si Oycowskich Słowo Przedwiecz-
ne iono zbawienie dusz naszych,
pracował on koło niego lat 30
kilka ygoła dokonał, ale tym
kształtem że ynam trzeba cie
przyłożyć, Inaczey Zabygi słowe
nic nam niepomogą, Qui Creavit
te sine te, non salvabit te sine
te pobudza Doktor Narodow wo-
łając Operamini salutem Vestram
Przez Bog Katholicy niezaypiaycie
koło Zbawienia waszego, robcie
pilno, pracuycie, odusze gra idzie,
Przy ktorym Textcie mam się da-
ley zastanowić wolą ypokazać
naypierwod Czemu śmy my powinni

pilnowaé bardzo Zbawienia Duszy naszey, a potym odkryie przezkody.
Dowod założoney odemnie Propozycyi zkąd naypierwszy zaczynam, iż sprawa Zbawienia Naszego iest bardzo poważna, Znaczne dzieła Xiążąt y Krolow, Intrygi Dworskie, woyny, Pocieszkiwa wszystko to zabawki y fraszki Dziecinne względem Zbawienia twemusz! bo sam Bog przedwieki myslił onim, y nieprzestanie póki swiat stoi, pytał ktoś z dworności S^{to} Augustyna co Pan Bog robił nim swiat stworzył? czym się zabawiał? On go taką odpowiedzią zgasił, Piekło gotował dla tych co się dwornie badają o rzeczach Boskich, do materyi naszey mogło by się tak powiedzieć, Bog przed stworzeniem swiata to czynił co y od wiekow, co teraz y na wieki robić będzie. Przypatrywał się sobie delektował się zazywaniem swoiey wielmozności, y nieskonczonych doskonałości, rodził Słowo przedwieczne, produkował Ducha S^{go} aco dziwna moiem y to przydać że o tym nie czasie w tey pełności wiecznosci

Obracał myśli swoie do nas, do zba-
wienia naszego, y przy onych Cu-
downych Operacyach Boskich
stawiał w swoiey konsyderacyi
przyszłego Człowieka, gotuiąc mu
wszelkie srzodki, sposoby, y pomo-
cy aby duszę swą zbawił, owszem
NP coście tu przytomni tak pos-
tanowił ci aż niektórzy porodzą
w Polszcze że nie między Pogany,
nie między Odszczepieńcy, ale
między prawowierne Katoliki;
Będę ordynował do nich Missyą
w tenczas a w tęczas, aże mogłoby
co im przeszkodzić do tego Na-
bożeństwa, uprzątnę ia tę trud-
ność, dam im natchnienia moc-
ne, włożę w Usta Kaznodziei, Spo-
wiednikowi takie słowo które
Grzesznika do żywego przerazi.
Tego choć z daleka pociągnę, owego
co z refunkiem będzie przeieżdżał
zatrzymam aby się spowiadał. Ocho!
weyrzał w księgi wyroków Bos-
kich tak wielebyś się tam doczy-
tał podobnych rzeczy.
Teraź się domyślam czemu Bóg
NS wyprawiaiąc Syna swego na
Świat tak do niego przez Izaiasza
mówi; Dedi te in lucem gentium

ut sis salus mea, Dałem cię zaświat-
ło Narodow, aby było Zbawienie
moie, Jako myśli Bóg tak chodzi
koło Zbawienia Człowieka Jakby
o rzecz ludzkie, ale o Boskie sobie
Zbawienie, ut sis salus mea. Zowie
go przeto swoim, iż mu srodze
tkwi w sercu, niemoże z myśli wy-
puścić, musi być tedy wielce po-
ważna Sprawa Zbawienie duszy
naszey, a za tym godna abyśmy się
wszystkiemi siłami około starali.
Powtore Bóg nas na to teraz szcze-
gulnie stworzył, same dzieci nauczą
nas tey prawdy, Spytasz Chłopięcia
albo Dziewczyny naco P: B: stworzył
nas? odpowie abyśmy go znali,
dlaczego znać? abyśmy mu służy-
li: Dlaczego służyć abyśmy żywot
wieczny otrzymali. Widzicie że y
poznanie Boga y służba iego, y
wszystkie dobre uczynki do tego
się końca ściągaią, żeby Człowiek
zbawił duszę swoią. w Głos w tym
naymędrszy między Synami Ludz-
kiemi Eklezyastyk mowi Deum time
et mandata eius observa hoc est
omnis homo S: Hieronim czyta Ad
hoc enim natus ê homo Boga się
boy, zachoway Jego przykaza-
nia, do tego cię bowiem wszelki

Człowiek urodził, y Pan y Ubogi, y Mą-
dry y Prostak, Swiecki y Duchowny,
Monarcha y Poddany na to życie na
Swiecie, aby iako drugi Adam kto-
rego postanowił Pan Bog w Raiu Ut
operaretur et custodiret illum
pracował, robił, y pilnował Zbawie-
nia swego, nie żeby się mieć dobrze,
wygodnosci, y Honory uzbempowie
pieniądzki zbierać roskoszy y wiele
zażywać, ieść, pić, stroić się, są to
tylko Accessoria, przednieyszy Ko-
niec Żywota Ludzkiego P^a B^a znarye
y zbawić Duszę. Dał ći Bog [illegible] Oczy
Katolikowi, naco? abyś z pilnoscią
y okazałości rzeczy widomych do
Magnificencyi Stworcy twego do-
chodził, dał ięzyk żebyś się Mod-
lił P^a B^a, uszy aby napomnienia
od złego odwodzące słuchał, zęba
abyś pożywienia w pocie Czoła
twego szukaiąc grzech pierwszego
Rodzica wypłacił, nogi żebyś do
Kosciola chodził, Ale o przeklęte
nogi, przeklęte ręce, przeklęte Oczy
co się według Intencyi Stwórcy wa-
szego niesprawuiecie. Mi^asto Opa-
trowania potrzeb Dusznych Ciału
tylko dogadzacie wiecznie o tym iż
Miasto Zbawienia wielmożnego

zgubicie sobie potępienie nie-
prawuiącsię iako należy.
Potrzecie Wszystkie Kreatury Bog
stworzył dla zbawienia Ludzkiego
y widome y niewidome, wyrażony
naich twarzy według Opiniy Świętego
go Tertuliana Salus hominis.
Patrz Człowiecze mowi ten Doktor
uczynił cię Pan Bóg wszystkiego
wystawił dla ciebie Niebo, a na
nim ile gwiazd, tyle Kaznodzie-
iow, coby nacie bez przestanku
wołali Salus Hominis Zbaw Du-
szę twoię Człowiecze, Otoć Życzli-
wemi Influencyami dopomagamy.
my. Stworzył na twoię usługę
Cztery Elementa y cały świat, na
ktorym ile drzew, ryb, ptaków,
Zwierząt osadził, tyle Języków
szczęśliwie głoszących Salus Ho-
minis Pamiętay że ludzie o Duszy
o Zbawieniu nieschodzi wam na
usłudze wasszey, możemię tego
dorozumieć z owego Proroctwa
Xowego Cœlum et Terra transibunt
Przy skończeniu świata Niebo y Zie-
mia przeminą, ustaną Obroty Pla-
net, gwiazdy poopadaią, Słońce
zaćmi się y nieda światła, Zie-
mię ze wszystkim co na niey iest
spali zgoła zniweczsię wszystko

Obróci, ato czemu? bo iuż Ludzi
niebędzie. Wybrani Pańscy dokoń-
naią pracy robot koło Zbawienia,
które iest końcem Mety, y komple-
mentem wszytkich Kreatur,
Omnia propter electos nic ponich
gdy ich niezażywamy, dlatego koń-
ca. Dlatego słowo tylko który Czło-
wiek przestaie pracować koło
Zbawienia swego, niemiałoby mu
Słońce świecić, Niebiosa miałyby
się zastanowić, Ziemia niemia-
łaby rodzić dlaniego, Woda niemia-
łaby go chłodzić, Ogień niemiałby
go zagrzewać, Jednym słowem miał
byśię taki Człowiek wniwecz obró-
cić, niegodzien bowiem Życia nie-
żyiąc dla Pana Boga, którego kocha-
nia ieśli nydzie za Żywota podmieś-
ci dobrze tego przypłaci. Armabit Deus Creaturas adversus Impios, tamże, pomszczą y swoiey
y Boskiey krzywdy.
Po Czwarte Azeby Człowiek tym
pilniey chodził koło Zbawienia Swego
to Pan Bóg przydał każdemu Anio-
ła Stroża, któremu mowi idź do twe-
go Człowieka, strzeż go, pokazuy co
złe co dobrze, odkrywaj Zdrady Sza-
tańskie, krotko mowiąc miey Sta-
ranie o Zbawienie iego; zeby nie-
zginął, y o Innych Aniołach cosa

naszemi, toś mowiciie moie, Jedyna przyczyna tego Salus hominis Omnes sunt Administratorij Spiritus in Ministerium nostri, propter eos qui hereditatem capiunt salutis ad Hebr. 1. y S. Jan Babtysta prawie wcielony Anioł cudownie poczęty, wżywocie Macierzyńskim poświęcony niedla czego Jnnego był posłany na świat, ieno żeby zbawieniu ludzkiemu służył, Ad dandam scientiam Salutis plebi eius Jeśli Apostołowie z Ewangelią cały świat obiegli, Jeśli Męczennicy krew przelali, ieśli Doktorowie S. y teraz ludzie Uczeni xięgi wydaią pracuią, Jeśli Kaznodzieie ślęgą na ambonie na grzechy wołaiąc, Jeśli Spowiedniey głowę sobią łamią z Penitentami wszystko to dla zbawienia waszego, iako wypisaie S. Paweł Ego libenter Jmpendar, et super impendar pro Salute vestra. Rodzi się Człowiek na świat mówi Pan Bóg Pasterzowi iego Zalecam cię Duszę Curam illius habe Nauczay ią, Sakramenta administruy, mowi dotycza Niedopuszczay temu swey woli, zaprawuy go w boiaźni Bożey etc. Owo zgoła y Ludzi y Aniołów używa Pan Bóg aby Człowieka

Człowieka w Sprawie Zbawienia Po-
ciłkowali. Teraź uważcie czy słuszna
na Człowiekowi, kiedy cie PP. Anio-
łowie y Ludzie wszystkie kreatury
tury na pomoc Zbawienia Jego wy-
daią, żeby ręce sobie załorzywszy
niechciał pracować. Wszystko Do-
bro, wszelka doskonałość y Szczę-
ście Jego na tym zawisło, żeby Du-
szę zbawił. Musiał ten Rozum
stracić który zaniedbywa rzeczy
tak wielkiey y tak poważney któ-
rey przypadek niepewny, a Zguba
ba niepowetowana. Co za głupstwo,
stwo, co za ślepota, myślić o Ży-
ciu, a nie myślić o dobrym Ży-
ciu. Z tych konsyderacyi Mamy
wielką brać pobudkę abyśmy
Zbawienia wielce pilnowali
y wszystkie przeszkody do niego
znosili, namienię krócim ziasz
które są.
Pierwsza iest niewiadomość Albo
nieumieiętność rzeczy do Zbawie-
nia służących, naydziesz to Złe
y między Ludźmi Politycznemi
tym niebespieczniey, im siła o Sobie
trzymanie oczy zamysłu, albo Prozny
wstyd żeby się niepytali czego
niewiedzą, Znaydziesz niemało
takich co w Taiemnicach Wiary S.
tyle umieią, iako owi Chrześc. w
Samaryi których kiedy pytano

Jesli przyięli Ducha S.go Odpowie-
dzieli, Sed neq si Spiritus est
audivimus. Stronny Spowiedzi
tak trzymaią, że byle ieno wypna-
li Złości swoie przed Kapłanem
wszystkiego zbędą, o Rachunku
sumnienia ledwo co, o Żalu o popra-
wie ani by, y dobrego przyszło
że maią Spowiedź niby za cło
postanowione od Xa za grzechy.
Wolno Kupcowi cudzoziemskie
Towary wozić, zapłaciwszy od
nich Myto komu należy, y oni
ustawicznym wracaniem się
do grzechow pokazuią, także Ja-
koby się godziło Boga obrażać
byle się tylko wyspowiadać. o Dys-
pozycyach do Sakramentow przy-
ięcia, ledwie co kto wie, iż potrzeba
być w Łasce Bożey. o Powinnościach
Stanu swego niepytay, czegoż się
tu dobrego spodziewać? Jako im
Zbawienia pilnować, kiedy są w
ciemnościach cieszące dobrowol-
nie Ex Ignorantia vincibili. Bia-
da takim, rzekę im, Jako owym
głupim Pannom, nieznaliście mnie,
ia też was nieznam, Nescio vos
si quis ignorat, ignorabitur. Któż
im winien kiedy samochcący
oczy zamrużaią, żeby nie widzieli
Noluit Intelligere etc. otworzą;

ie, ale podobno niewczas, zowemi kretami w wtenczas poczynaią patrzeć, kiedy zdychaią. Druga Przeszkoda do Zbawienia zatopienie Serca wrzeczach doczesnych, kiedy kto wtym wszystkim starania pokłada, jakoby się mieć dobrze na swiecie, Ciału dogodzić *Nil Magis Mentem Terat, qm istius Mundi Sollicitudo* S. Ambr: Smaluy iako chcezcz takim pociechy duchowne, mow o nabożeństwie y cnotach, jakbys im o Zelaznym wilku baiał, wolki zdieniędzmi, Gospodarstwo, honory, bogactwa, do szczętu w Jedzeniu y piciu Serce zatopiły, Dawid ich przyrownywa do Paiąka *Tabescere Fecit, sicut aranea animam eius verum tamen vane conturbatur Omnis homo* chyba ziż ten Robak wyjąciągnie zewnętrzności swoich subtelne [illegible] Nitki, y robi Siatkę, aby Muchę biedną ułowił, a przez to schnie, nędznieie. Trzecia Przeszkoda Gnuśność iakaś y oziembłość mowi Jakub *Regnum Celorum vim patitur* a przecie sobie niechcemy czynić gwałtu, radzibyśmy żeby kdroga

do Nieba szła nam smarowana a
ono niepodobno etc. ale pôydźmy
do ostatniego punktu snadniey-
szegli sposob pracowania koło
Zbawienia podaie wam w Du-
chowney y Ziemskiey polityce
dobrze ćwiczony Tomas Morus
Kanclerz Angielski ktory tak
mawiał, gdyby Ludzie połowicę
tego starania ktore maią o Cia-
ło y dobra doczesne obracali na
Duszę prętkoby Swiętemi zosta-
li Obroćcie oczy na Zołnierze
w Oboze, na kupcow Morze prze-
bywaiący cyli, na rzemieśnikow y
Robotniki w dnie y w nocy pra-
cuiące, aby sobie pożywienie
zarobili, nauczą was na Zbawie-
nie robić etc. byście tylko ćwar-
tą część tych trudow podnieść
chcieli. Praxis tego iest taka. Od-
łożyć sobie na dzień Kwadrans
spać idąc na przykład, abo rano
uważyć iako idzie sprawa Zba-
wienia Jego, czyście poprawnie
od przeszłey spowiedzi etc. Ale
ia nieumiem medytować? Tak
trudno iako myślić budować, Gos-
podarować rząd w domu pro-
wadzić, każda sprawa Reflexyi
potrzebuie. Ale nie mam wolney

Słowy na to: przy bolesci tego
nieboże przy Smierci z Owym
Sekretarzem Krola Franc: kto-
ry leząc nad smiertelney pościeli
narzekał: Aich nieszczęśliwy Mnie
Nędznemu Tysiące arkuszow Papieru
wypisałem na usługe Krolew-
skiey, a nie pamiętam ieslim
kiedy biedny kwadrans strawił
myśląc o Zbawieniu. o Drugim
piszą który był pierwszym na
Dworze Karola 5 Cesarza, gdy
ciężko chorzał, nawiedził go
Cesarz y rzekł, żałuiąc wielmożie
gotowem wszystko dla ciebie uczy-
nić, proś o co chcesz: On odpowie-
dział, smierć mi w oczy zagląda,
proszę o Godzinę Żywota, a Ce-
sarz rzecze nie w mocy to Moiey,
do pióra chory obróciwszy się do
sciany poczuie płakać o Jakom
Ja nieszczęśliwy etc bym był
przez Dziesiątą część lat Moich
którem strawił przy Dworze
Panu Bogu służył etc.
Widzieliście iuż czemu nam
starać się trzeba o Zbawienie,
ze Bog przed wieki o nim myś-
lił, a nadto wszystkie kreatury
widome y niewidome, Dworzany
swoie Przeczne Apostoły, y Ludzi

Znami żyiących ordynował na pomoc każdemu do zbawienia. Odkryłem przez szkody, które są nieumiejętność rzeczy do Zbawienia służących, zanurzenie afektu w rzeczach Swiatowych, y iakież niedbalstwo, albo dziem błoże, pokazałem nakoniec takowy sposob etc. Kończę słowy Apostolskiemi Rogamus vos Fratres ut operam detis, et negotium vestrum agatis, bo iest negotium nostrum Sprawa własna, Chodziemy z pilnością w Swoich Interessach naszych lubo zdrowia naprzykład choć y kiedy naleharstwo, y cierpieć potrzeba, iesteśmy niepewni że przydziem do siebie, nie za niedbały wszystkich naygłowniey rzeczy sprawy Zbawienia naszego, które bez nakładu, bez wielkich Zachodow pewnie być może, ieśli sami zechcemy. Ach bez rozumny Człowiecze! co by naymniey oduszę niedbaiąc odstęp na zatracenie twoię. Ach zapamiętały Katoliku! będziesz nanie żałował Oyce przedwieczny Quid potui facere vineae meae. et n. feci Czy mogłem

Więcey uczynić dla zbawienia
twego, y sam przezsię, y przez
Ludzi, y przez Anioły, y przez In-
ne kreatury, prowadziłem cię
do życia pobożnego, nic niepo-
mogło! a cóż Bóg co rzecze?
Invanum laboravi, sine causa
Fortitudinem meam consumpsi
Przez lat 33 pracowałem koło
twego Zbawienia, Łożyłem krew
moią; a widzę darmo.
Złeś sobie poradził, zbała Bogatego
skąpu przykładu niebiorąc. Do-
pieroż Duch S. w coście obrócił
upominania, oświecenia, wnętrz-
ne kołatania do serca, wszystko w
Dym poszło! Będą ci wyrzucać
naoczy gnuśności twoią Ludzi
pobożni w Jednym mieście, w
iedney Parafij żyli, tychże Sa-
kramentów, Spowiedników
Kaznodzieiow zażywaliśmy,
daliśmy dobry przykład, Ciało
snadno było zbawienia dos-
tąpić. Chcecie tego uyść. Cum
timore et tremore operamini
salutem vestram. Nieustaway-
cie z boiaźnią, ale y pilnością
wielką promowować Sprawę
Zbawienia waszego. O naylaskawszy

Panie ktory chcesz wszystkie zba-
wić upadnego by naygorszego
zbrodnia nieodbiy zgubił, za-
pal ypozgrzey lodowate kato-
likow serca doszuzby ymiłości
twoiey. Opuszczłiśmy ręce zgo-
ła wszyscy niechcieię nam
koło zbawienia pracować,
kiedy ty iednak nas pociągniesz
Curremus pobieżemy wszyscy
za Tobą. Żal nam prawda ku-
daiało dni przepędzonych chce-
my odtąd iak powetować za
pomocą twoią ofiarey niewąt-
piemy. Da quod iubes et iube
quod vis

Amen.

Contio de Verbo Dei.

Qui ex Deo est, audit verbum Dei, vos autem non auditis quia non estis ex Deo. Joan: 8: 47.

Zwaraiącemu słowa Xsa Pana do Zydow niechcących słuchać prawdy przedwiecżney nie-gdyś wyrzecżone z Augustynem S: zawołać mi przychodzi O quam multum, o quam parum

Ciało wiele, ciało mało, ciało wiele teraznieyszego wieku tych ktorzy niechcą słuchać słowa Bozego y przeto niesą z Boga, ciało mało tych ktorzy słuchaią y są z Boga. Pełne albowiem Miasta, Wsie y domy Obywatelow Mieszkańcow, Domownikow, Kościoł zaś Dom Bo-ży, Skarbnica Łaski Pańskich, gdzie się zachowanie praw Boskich przestrzega, gdzie nauka przykłego wzyciu postempowania poda-iesię; gdzie Bog przez usta Kaź-nodzieiow, Nauczycielow, kazdemu do serca mowi, y łaski swoiey udziela, zebney części raz w Ty-dzień przynaymniey doczekać się niemoże, ciało wielu nawidok ciekawe, sprosne Igrzyska

Dla prozney częstokroć niegodzi-
wey uciechi spieszno zewszelką
ochotą dążą y biegaią się, Ciało
mało y to ieszcze niechętnie
ku słuchaniu słowa Bożego do
Swiątnicy Pańskiey schadzać
się zwykli, I przeto do was
oziembłych y niedbałych Katoli-
kow wyrzeczone słowa Xią Pana
w Ewan[gelii] wie słoszą się: Kto iest
z Boga, słucha słow Bożych, wy
dlatego niesłuchacie bo nieies-
teście z Boga, w czym żebyście
poznali błąd y ślepotę waszą
mam dziś do was mowić o Sło-
wie Bożym.
Cobyście o takowych Ludzi zda-
niu sądzić mogli z ktorych Jed-
ni gdyby osłabieni na siłach
wzmocnienia się potrzeby znać
niechcieli; Drudzy ciężarem przy-
waleni pewny sposob do wsta-
nia odmiatali, pewnie byście
rzekli Takowi nierozsądni y na
samych siebie całe niebaczni.
Toś dopiero sądzcie wy sobie kto-
rzy tęskliwicie w słuchaniu słowa
Bożego, To albowiem wam do-
wiodę iż przez grzech pierwo-
rodny osłabionym na siłach
Duszy, rozumie, y woli iest

Nam potrzebne Słowo Boże, to części pierwsza. w Grzech upadłym uczynkowy iest pewnym środkiem do powstania Słowo Boże. Tobym cokolwiek powiem, wsparty łaską twoią Ducha Przenayświętszy niech to będzie nauce y chwałę Boga w Tróycy Jedynego.

Poznamy łatwo potrzebę Słowa Bożego, gdy pilno zechcemy obaczyć, uważyć iż rozum przyrodzony grzechem przyćmiony wrostą dzaniu prawdy od którą poznawaniu y dochodzeniu dobra prawdziwego iest przez się omylnym, Są niektorzy nawet z samych Katolików tak niebaczni że śmieią twierdzić Rozum Człowiekowi od Boga dany z siebie iest zdolnym zupełnie wiedzieć to wszystko czego tylko słowo Boskie uczy, a przeto naturalnie poznawać możemy uczynić a od czego uwarować się powinniśmy mowiąc iako gdy uważamy obfitą płodność ziemi, nieomylne czasow odmiany, dziwny Porządek Gwiazd y Planet na Firmamencie Nieba

Osadzonych rozumem dochodzie-
my, musi ten bydź ktory tym
wszystkim rządzi y kieruie, a za-
tym dochodziemy iestestwa Bos-
kiego, Takież podobnym spo-
sobem pokazuie nam rozum
Bog Stworca wszech rzeczy nies-
kończenie dobry, godzien iest
od swoiego stworzenia miłości.
A tak tedy iezeli słuchać będziemy
rozumu, y pożyć zechcemy za
iego oświeceniem możemy bez
nauki słowa Bożego rozsądzać
prawdę od fałszu, znać Boga,
chwalić go, y wieczne osiągnąć
błogosławieństwo. Ciałaż nieu-
waga! iaki ciężki zawod! błąd
nieporównany, To przypisuią
rozumowi swemu co iest właś-
ciwą słow Bożych dzielnością.
Możeszli kto mowić? Materya
Sztuki Mistrzowi udziałanych
w Zegarze iest regułą porządne-
go wybijania godzin, a nie takiey
porządne w onym udysponowa-
nie? Podobnież lubo rozum z przy-
rodzenia zdatnym y zdolnym iest
do poznania wszelkich rzeczy;
iednak naturalnym tylko Oświe-
ciony światłem, to iest nadprzyro-

dzonego do Taiemnic y Artyku-
łow wiary co do Zbawienia y
osiągnienia końca wiecznego
należy, żadną miarą tego dosię
zrozumieć y poiąć niewprzód
może, aż pierwey przez Naukę
Słowa Bożego zostanie oświe-
conym y nauczonym, Mowi albo-
wiem Paweł S. Fides ex auditu
auditus autem ex verbo Dei Praw-
da pierwsi Rodzice nasi dzieł-
nym byli utalentowani Rozu-
mem tak dalece iż bez żadnych
nauk y oświecenia więcey nie-
rownie wiadomości y poznania
mieli, niż dopiero wszystkich Filo-
zofow y Theologow naydoskona-
ley wyćwiczone dowcipy, dlacze-
go podowczas pozwoliłbym na-
to że za naturalnym światłem
rozumu iść może, gdybym wi-
dział wowym stanie nas będących
w ktorym Bog Adama y Ewę osa-
dził w Raiu, gdybym widział
w tym pokoiu sposoby wzaiem-
ney miłości, w ktorym pokoiu
y miłości dobroć Boska przy
stworzeniu pierwszych Ro-
dzicow naszych dusze z ciałem
rzeczy sobie tak przeciwne tak

odsiebie rozne iedną do Boga, dru-
gą do grubych Zwierząt podob-
ną uformowała y złączywszy pod
zupełną moc y władzę Duszy
oddaiąc ciało; Lecz ach nieszcze-
tyż! o nieszczęśliwości bez po-
rownania, o krzywdo bez Rewanżu!
o Szkodo nigdy nienadgrodzona!
Grzech przeklęty w upadku Pierw-
szych Rodzicow wszystkim Rzą-
dom sprzeciwiaiący się Boskim,
tak pięknyy pokoy, tak prze-
dziwne dzieło rąk iego wspak
przewrócił, tego dokazuiąc że
ciało będąc Duchowi poddane
wzięło moc y władzę nad Duszą;
Grzech mowię wygnał Adama
y w nim potomność iego z Raiu
rozkoszy, a osadził na przeklętey
pełney cierni ziemi, a co nay-
gorsza tak przyćmił grubą nie-
wiadomością rozum, iż co przed-
tym wszystko wiedział, poymo-
wał, y przeniknął, to po upadku
nic zgoła wiedzieć, nic docho-
dzić, nie zrozumiewać stał się
niezdolnym; Grzech tak wolą na-
szą zepsuł, y przewrótną uczy-
nił, że ochotę wszelką do Cnoty
do uczynkow Chwalebnych z gruntu

Wypierzenył, anato mieysce nie-
pohamowane passyę, niegodziwe
namiętności, nierozumnym Bez-
tyom przyzwoite zaszczepił
wnas chucie, słowem zbaki Pię-
knego y Boga miłego Stworze-
nia, sprosnym, brzydkim, y Stwor-
cy swemu obmierzłym grzech
uczynił Człowieka, aczkolwiek
przez Sakrament Chrztu S.go
Chrystus Jezus zowey brzydkości,
zowego plugawstwa y szkara-
dy krwią swoią obmył y oczy-
ścił, chociaż odniewoli czarkow-
skiey uwolnił, ale owa możemie jed-
nak do złego, z ądze nieporemne
przewrotność woli naszey przy
nas została tak dalece iż od
samego powięcia rozumu dni
naszych, im wdoskonalsze pom-
nażamy się lata tym coraż więk-
szy wzrost namiętności wnas
biorą, Im znacznieyszi wiekiem
y urodą iesteśmy tym bardziey
porządliwością rzeczy zakaza-
nych, lubieżności ciała zewsząd
obarczonych y otoczonych nas
poznaiemy. I możesz się kto Ozwać
z Ludzi. ktoryby takowego Zamie-
szania, tak się ziskiego nieporządku

w Sobie niedoznawał? bez wątpie-
nia kazdy doświadcza iako wnim
iest ociężałość do cnoty, do uczyn-
ków dobrych, dopełnienia Przy-
kazań Boskich, iako skłonność
przeciwnie y ochota do złego wszyst-
kiego czego sama przyczyną
grzech wrodzony, y prawa Stwor-
cy zakazuią. Uważcie co Paweł
S. o sobie mówiąc świadczy.
Scio qui n habitat in me bonum
Doświadczam powiadam we Mnie
iż nic dobrego to iest w ciele mo-
im niema. A ponieważ ten S. Apo-
stoł tak wielki w cnotach, tak
ostrożny w życiu, tak zupełnie
wiadomy praw Boskich, bo w
Szkole Jezusowey w Szkole Samego
Boga Wyćwiczony, łaską Pana
nad innych wsparty, Duchem
Boskim napełniony, a przecie
wyznaie iż w ciele swoim nic
dobrego nieupatruie, Coż do-
piero owi od ludzi Mędrcowie
szeling którzy odmiataiąc wszel-
kie nauki, wszelkie oświecenia
słowa Bożego, iże chcą zaprzyro-
dzonym światłem Rozumu gdy
ślepą w sobie doświadczaią co
Bóg tak dobrze ukształtował
tak pięknie ulepił to grzech z

To grzech zgruntu przewrócił zmierzał, wiedyną obrzydłości Ofiaradę, y aktualną zamienił poczwarę. Co rzekę? Gdy wewnątrz są przeswiadczeni: Iż grzech do wszelkiey niepoczciwości nakłoniwszy wolę taki rozum przyćmił żaloby w samo południe, Wiary naszey nam oczy wybrał. Co mamy czynić, ciągoście idąc, zgoła niewidziemy. Aby iuż y poniewolnie każdy wyznać musi iż chcąc szczerze odrzecach Boskich, orzeczach Zbawiennych, y wieczenym Błogosławieństwie pomyśleć, trzeba żeby Bóg przyrodzoną rozumu sposobność łaską swoią wspierał, yiey dopomagał, trzeba żeby nadprzyrodzonym Swiatłem tę zaćmienia y slepoty pozpędział, Jakoż widząc tę naszę potrzebę, pełna niepoięty dobroci Opatrzności Boska, pełna miłosierdzia spuszcza nam słowo Boże pozyła Nauczycielów, Kaznodzieiów z pewną y skuteczną pomocą z oświecaiącą rozum, y zagrzewaiącą ostygłą wolę aby co Grzech w nas zepsuł to przepowiedziane słowo Boże naprawiło, Aby.

zaćmiony rozum od niemowlę-
cych dni od pierwiastkowych
oświecało, y do poznania Wło-
dło Boga, uwiadamiaiąc o wszed-
niey szych Artykułach wiary,
aby nakłonioną wolę naszą
ku ziemi Słowo Boskie pros-
towało przekładaiąc z niskoć
może dobr doczesnych, podłoże
rozkoszy Ziemskich, pokazuiąc
nieporównany szacunek Chwały
wieczney, aby nakoniec y wszel-
kie złe w nas przez grzech zasz-
czepione, Słowo Boskie gromiło
y do szczętu wygubiło.
Co Bog dokładniey chrześciańskiey
mowi Duszy u proroka w psalmie
44 Audi Filia et vide Słuchay
Corko y patrzay iakoby mówił
chcesz duszo azebyś była Zba-
wiona niezaniedbuy że ucha nad-
stawić przepowiadaiącemu
Słowo Boże tak będzie że zro-
zumiesz, obaczysz wiele rzeczy
dotychczas tobie nieznaiomych
a do Zbawienia koniecznie po-
trzebnych. Uważaliście tedy
Słuchacze iako nam osłabionym
na siłach Duszy iest potrzebne
słowo Boże, chcieymyż dopiero
iesz cze posłuchać iako w Grzech
upadłym uczynkowy iest pewnym

Srzodkiem do powstania Słowo
Boże co iuż w drugiey Częśći.
Przyrownywa Jezus Pan Słowo
Boskie do nasienia. Semen
est Verbum Dei Zważmyż Na-
chacze: Gdyby w ktoryminśtwie
takowy się dzielności znaydo-
wało ziarno, ktore wrzucone
w ziemię godne podziwienia
rzadko praktykowane a nader
szacowne Panu iwemu owoce
przynosiło, perłom prawie y
drogim kamieniom rownaiące
się, Nadto ieszcze gdyby wszy-
tk dobrze wszytkie defekta y
choroby prędko y skutecznie
leczyć mogło. Ktoż by się pytam
do owey krainy będz nieporow-
nanie dalekiey, będz za nayob-
szerniey szym leżącey Morzem
będz nay trudniey szy maiącey
przystęp, ktoż by mowię
tak był leniwy tak opieszały
iżby Morza przebywać, trudno-
ści ulatwiać zewszelką ochotą
nay większą podeymuiąc pra-
cę usilnie dążyć niestarał się
aby było mogł owe zyskać ziar-
no, y na własney zasczepić
roli, A wszak że Słowo Boże iest
to nasienie takie nad ktore żadn[e]

innę obfitszego owocu, znacznieyszego uczynić zysku nie potrafi; ani słub[?] ceznie wszytkie defekta y choroby Duszy uleczyć niemoże, ponieważ Słowo Boskie przez usta Nauczycielow opowiedziane, przez każno dzieiow ogłoszone, gdy się w Serca zasiewa ludzkie naywięksi grzesznicy wniepohamowanych nałogach, namiętnościach ciała, niegodziwey lubieżności y Innych niezliczonych występkach iako w kompieli iakiey Zanurzeni, iadem grzechu śmiertelnie prawie przyprawiaiącym, do ostatniey prawie przywiedzeni słabości dzielnością ymocą Słowa Bozego ku zywo do Boga, do Cnoty do pobożnego zycia ochoczo y Stale nawracaiąc się, pierwszą Czerstwością zdrowia na siłach Duszy wzmocnieni zostaią a przeto naydroższą perłę, nayzacnieysze bogactwa nabywaią, gdy Boga przez grzech utraconego pozyskuią iako Mamy przykład z Magdaleny S. Ta od młodości lat swoich wpadłszy w grzechy cięzkie dobey przyszła niebaczności. iż iawną być w

mieście grzesznicą całe niew-
stydziłaście, skoro zaś Xa Pana
nauczaiącego słysze, przepowia-
daiącego Słowo Boże uzłyszała
natychmiast Magdalena nie-
porownana Grzesznica w Mag-
dalenę pokutuiącą S. Bogu przy-
podobaną y Tronu godną Nie-
bieskiego przemienioną zosta-
ła. Tąż dzielnością Słowa Bożego
przerażeni nayokrutnieysi y
w obyczaiach nay grubsi Barba-
rzyńcy nayzatwardzialsze y nad
skały nieużyteczne Serca Pogańskie
y nieprzełomane upory, ktore by-
ły zacel uszczęśliwienia nay-
sprosnieysze maiący grzechy, ia-
ko wosk od Ognia mięknące top-
nieć, błędow swoich odstem-
pować zwykli; iako mamy
tyle przykładow na wielu Cesa-
rzach, na wielu Xiążętach y Kro-
lach ktorzy ogłoszeniem Słowa
Bożego iako strzałą lub Mieczem
przeszyci wszelki upor złożyć,
głupstwo wuczczeniu niemych
bałwanow wyznać, y rozkoszą
wzgardzić zcałym Państwem
zewszelkim ludem do wyznania
Xa Pana prawego Boga nawra-
caiąc się iak nayprędzey starali.

Iaż dzielnosć Słowa Bożego aby tylo doszła grzesznikow ktorzy iako Trup odnieprawośći wyważeni aby się było dobneła. Jako Kośći wyschłych żadney mocy wsobie niemaiących natychmiast oczerstwo ożywia, Officierami, gwoli narzyca. Ta dzielnosć Słowa Bożego dusze wGrzechach uplątane zNiewolnic piekielnych Dziedzicami nieba czyni, zsłużebnic Czartowskich w Córki zamienia Boskie; Ta nakoniec dzielnosć Słowa Bożego tych ktorzy nie ludzmi prawie, ale dlaswoiey sprosnośći grubemi by Bestiami dzikiemi byli Bestyami tych mowię Bog nadzwyczayna swoiey łaski mocą do Słowa Bożego Nauki ytkatechizmow przywiązaną, w Ludzi Boskich cnotliwych Poszwyklała zamieniać, nie dosyć tylko, nie pokty, poki głos uczącego słyszać, poki brzmią słowa, ale naraz ze poki w tym zostaią żyiąc do ostatniey zgonu ich godziny coraz w większą (pożar miłości Boskiey rozniecaiąc) wprawnie doskonałość. Sam Bóg Albowiem

Prawi u Proroka *Nunquid Verba mea sunt quasi ignis Jere: 29*
Jeśli słowa moie nie są iako
ogień, ten bowiem ostygłe y
prawie zlodowaciałe Serca
topi do szczętu y gorąco rozpala.
Ten to ogień niewstydliwe w
ciele naszym pożary przytłu-
mia y gasi. Ten ogień wszel-
kie złe z fundamentu wyrywa
y niszczy, a na to mieysce ochotę
do Dobrego zaszczepia. O miły
Ogniu Słowo Boże. O nieporów-
nana dzielności, o lekarstwo
skutku nie maiące, o nasienie
dziwny owoc przynoszące,
ktoż ciebie nay gruncie Serca
swego zaszczepiać niezechce?
Ktoż nayczęstszym słuchaniem
słowa Bożego takowy ogień
pomnażać niebędzie, Ktoż
tak skuteczne lekarstwo czę-
stym onym rozmyślaniem
w swey głębokiey myśli konser-
wować zaniedba? Chyba ten
komu Niebo, komu rozkosz
wieczna, komu naostatek
sam Bóg niejest miły. Słuchay-
cież wy Xięże wy Rodzice, wy
Gospodarze którzy na te Mszy

Ani godzi się trafiać po wysłu-
chaniu którey albo nieporządku,
albo też wprzód każecie Słowo
Boże iako wielkę słuchać, y bliż-
nich waszych szkodę przyno-
sicie, a Bogu niezmierną wyrzą-
dzacie krzywdę, gdy dzieci
przez niewiadomość wielu rze-
czy do zbawienia potrzebnych
dzieci przez nieuwagę (do któ-
rey Słowo Boże pobudzać
zwykło) niedość że same z bło-
du w błąd z niedoskonałości
w niedoskonałość wpadaią, ale
też Sługi, Dziatki Czeladkę wa-
szą w tey Dworności w tey Przy-
iaźni Bożey nieutrzymuiecie
w której pod obowiązkiem
sumnienia waszego, pod karą
Zbawienia mieć ie starać się po-
winniście, Dlaczego iesli w Do-
mu waszym swawole rozpusty
nierządy bywaią, iż się będzie
z przyczyny niedozoru waszego
z wolnemi iestescie uczestnikami
Obrazy Boskiey. Strzeżcie się tedy
abyście wespół wprzepaść pie-
kielney niewolności, Nakazuy-
cie także wy wszyscy którzy pod

czas ogłoszenia słowa Bożego
w Swiątnicy Pańskiey nad tę y
owę stronę oglądaiące się kru-
cac oczema zwyblizie upa-
truiąc rownyjli sobie wmies-
tadlu, aby oprozny ch ciela
wozicali orzeczali plotkych,
niemowię oczym gorszym
dowolisię nagadali. Niezna-
cie teraz nieszczęśliwi sliody
swoiey, poznacie ią podowczas
kiedy smierć powieli będzie
wam zaiste, poznacie iaki
wiele oświeceniami wzgar-
dzilisię, poznacie iakwiele
zogrzewaią cyli do dobrego
ukralisie pobudek, Poznacie
iakiby mierzie byli strzegli grze-
chu, iakbyście byli doskonale
polubowali; gdyby naówczym
karaniu, naow ey nauce byli
stateczenie ycilnie posłuchali
słowa Bożego, Poznacie iakby
byli nabożnemi czułemi na
modlitwie, pilnemi w słuchaniu
Mszy S. słow em poznacie
iakbyście byli żyli po Chrześci-
ańsku lecz to iuż będzie nie
wporę, teraz tedy słuchacze Moi
póki czas mamy, póki Nam Jezus
służy sposobnośe chcieymy to
uczynić dopiero wbyśmy radzi

przy Smierci czynili.
Otoz Chrzescianie słyszelisćie
iako nam przez grzech pier-
worodny osłabionym nadż-
łach duszy rozumie y woli
potrzebne iest słowo Boże ztąd
że rozum tymże przyczmiony
grzechem wrosządzaniu praw-
dy od Fałszu, wydoznawaniu
ydochodzeniu dobra prawdzi-
wego iest przeszsię omylny.
Pokazałem wam: iż wgrzech
upadłym uczynkowy iest kwa-
nym zrzodłem dopowstania
słowo Boże ztąd iż ludzi na
wszystko złe rozpasanych
do pokuty y życia pobożnego
wiedzie. Dopioro nam słu-
chacze pozostaie abyśmy uwa-
żywszy niepilność naszą w
słuchaniu słowa Bożego upadł-
szy na kolana przed Panem Zba-
wicielem naszym w Najsw: Sa-
kramencie utaionym obfitemi
zalaliśię łzami a odtąd ieśli
słowo Bożkie, przeto że iest
Bozkie co byłoby naywiększym
zaślepieniem niepobudzało
nas do słuchania, starayny-
sie iuz przyzwoityney pil-
nością słuchać przez wzgląd

nakonic obfite dobro ktore
zniego wyczerpnąć mozemy.
Amen.

Contio de Honore Parentum

Et quis ē meus proximus?
Ktoż iest moim bliznim?
Luc: 10. 29.

Wiemy wszyscy dobrze że trzeba kochać bliźniego S.S. ponieważ Chrystus Pan w kazaniach swoich mianych do Ludzi bardzo często powtarzał o Miłości Braterskiey, usilnie zalecaiąc wszystkim aby się wzaiemnie kochali. Naprzod iako mamy u Jana S^o^ gdzie tak mówi Przykazanie nowe daie wam, abyście się wzaiemnie kochali y niżey toż powtarza. To wam przykazuie abyście się kochali. daiąc tę przyczynę. W tym poznaią wszyscy was poznaią że iesteście Moiemi Uczniami, ieżeli będziecie mieli Miłość zobopolną, y ta to iest barwa po ktorey może każdy poznać, iż iest Chrześcianinem, y Uczniem Chrystusowym ieżeli kocha Bliźniego iako siebie samego, a co większa mówi także Pan y Zbawiciel, Kochać bliźniego iako siebie samego iest Panu Bogu rzecz milsza y przyiemnieysza nad wszystkie całopalenia y Offiary. A zatym zanic są przed

Bogiem te wszystkie cnoty, dobre
uczynki, modlitwy, posty, Jałmuż-
ny, ktory niema miłości bliźniego.
ale trzeba wiedzieć ktorzy są bliź-
ni, wszakże o to się pytał y dzi-
ęcy przy Staro Zakonny Dokto-
ra Pana? Na ktore pytanie odpo-
wiada Augustyn S. Proximus tuus
ē omnis homo qui tecum natus ē
ex Adamo et Eva Kazdy bowiem ktokol-
czy to Katolik Chrześcianin, czy Żyd
Turczyn Tatarzyn iest z tobą od
Pana Boga stworzony na obraz
Boski, y do tegoż błogosła-
wieństwa wiecznego, kazdy Nay-
droższą krwią Syna Bożego od-
kupiony, a zatym iest bliźnim
twoim. Między temi bliźniemi
są naybliżsi ktorzy są w iednym
Kościele S. ktorzy iednego Apo-
stolskiego znami zawiadaią, ied-
nych że zażywaią Sakramentow
w iednym ciele Duchownym pod
iedną głową Jezus Panem iako
członki przez wiarę złączone
zostaią. Jednież są nam bardziey
bliscy Ludzie Sprawiedliwi kto-
rzy są w łasce Boga, naostatek
są nam Naybliżsi ci ktorzy krwią
się znami złączeni iako to Rodzice

kasi, których naybardziey powin-
niśmy czcić y słuchać bo nato osob-
liwie mamy od Pana Boga Przy-
kazanie. Takoż sama słuszność
to podziadkach wyciąga, ponieważ
sami Filozofowie Pogańscy to przy-
znawali że Bogom Rodzicom y
Nauczycielom równie odwdzię-
czyć iest rzecz nie podobna, a Akilo
uczony Rodziców nazywa Bogami
widomemi którym niezmiernie
są Dziatki obowiązane że od Ich
maią życie, ćwiczenie y wypywie-
nie przeto wzaiemnie iako mó-
wi S. Bonawentura powinni
wyrządzać Rodzicom swoim Uc-
ciwość, posłuszeństwo, Miłość
y o tych powinnościach Dziatek-
ku Rodzicom swoim chcę dziś do
was mówić ad md 4.

Sama natura to na sercach naszych
wyraziła że powinniśmy Rodzi-
com naszym uczciwość oświad-
czać, iako tym od których mamy
nasz początek y życie S.li Adobego
tak w starym iako y w nowym
Testamencie surowie Pan Bóg
przykazuie abyśmy onych czcili
Czci Oyca twego, y Matkę twoię które
to przykazanie iest nam dane

nie od Człeka iakiego, ale od Samego Pana Boga, przeto Synowie y Corki Rodzicom swoim należytą powinni wyrządzać uczciwość tak wnętrzną iako y zewnętrzną, do czego y Mędrzec Pański zachęca mówiąc: In opere et sermone et omni Patientia honora Patrem tuum Ecl: 3.9 Naprzod upomina aby Rodzicow czcili w Umyśle dając im zawsze pierwsze mieysce, domownikow swoich ktorzy ich nieszanują karząc od nich rady czuchaiąc, y inne znaki powinney uczciwości onym oświadczaiąc. w Mowie mówiąc do nich pokornie y łaskawie, Słuchaiąc mówiących cierpliwością, y żadnego słowka zosd swoich niewydaiąc na pogardę y zasmucenie onych. W cierpliwey cierpliwości. Słabościom ich ulegaiąc, upominanie ich łaskawie z uniżonym Umysłem przyimuiąc, y owszem słowa ich chociaż grube cierpliwie znosząc. Niżey tenże mowi: Fili suscipe Senectutem Patris tui et si defecerit sensu, veniam da, et ne spernas eum in virtute tua. Synu przyimi starość Oyca twego, a nie zasmucay

go w życiu iego, aieżeliby ustał na zmysłach odpuść mu, a niegardź nim w mocy twoiey. ialeby miał rzec: Ponieważ Oyciec twoy stary iest, a starość zwyczaynie podległa wielkim niedoskonałościom, bo częstokroć odeymuie zdrowy rozsądek, niepodobno tedy aby kiedy nie zbłądził w mowie, lub w uczynku, Wiednak nie skiey nim gardzić dlatego, ale zawsze miey go w uszanowaniu, znosząc we wszelkiey cierpliwości nieobyczayną starość Jego, ponę ustarzeżyłiem powinney uszanowania iak możesz pokrywaj. Mamy przykład na Salomonie Królu o którym świadczy Pismo S. iż Matkę swoię staruszkę wielce szanował, kiedy przychodzącą do siebie wstawszy z Tronu Królewskiego spotkał, mile przyjął, y oney na Tronie przy sobie mieysce dać raczył. Także Józef Patryarcha zostawszy pierwszym po Królu w Egipcie przychodzącego do siebie ubogiego Oyca swego Jakuba uczciwie przyiął, y tego sędziwą starość należycie uczcił, a nie wzgardził nim. Niektórzy sobie poczytuią tego wielcy Synowie y Córki

y Córki których gdy pomyślna Fortuna zniskich kondycyi wynosi do wyższego Stanu, zapominaią rodzaiu swego, krewnych swoich y Przyiacioł, a co większa y Rodziców starnych, przeto gardzą niemi y maią sobie za wielki wstyd, hańbę y Konfuzyą zerą tak ubogich Rodziców dziećmi. Przeto takowe Te y berbo rne Dzieci maią sobie mieć przed oczema swemi pomienione przykłady, a osobliwie Bonifacyusza Osmego Papieża który z ubogiego Stanu zostawszy Duchownym, gdy potym nakoniec do Papieski był wyniesiony, Matka iego w ubogim Stanie zostaiąca dowiedziawszy się o tym dla obaczenia się z Synem swoim przybieżała do Rzymu, y chcąc się ucziwie na Pałacu Papieskim przed Synem swoim ukazać, napożyczała Sukien y innych Apparencyi od Przyiacioł swoich. Ale gdy strojną y wielką Apparencyą przyszła na Pałac Papieski, Oyciec S.; a Syn iey iakoby oney nieznaiąc pytał się u drugich coby to była za Szlachetna Matrona. y gdy mu odpowiedziano że to była Matka iego, rzekł: Nigdy to być nie może, moia prawa Matka iest

Ubogiego Stanu, a zatym takiey Ap-
parencyi niema, y nadalinik ta-
kie iey niezbaie, ktoremi słowy
ony przerażona będąc wszystkiem
żalem zaraz odiachała. Ale gdy
potym drugą razą w swoich Wkła-
nych Ubogich przyszła do Oyca S.=
Adryna swoiego, Bonifacyusz wstaw-
szy z Tronu Papieskiego mile Ubo-
gą Matkę swoią, przyiął y nale-
życie oną uczcił, mówiąc: To moia
Matka, dobrze ią znam, przy
wszystkich tam przytomnych nie-
wstydził się bynaymniey iż tak Ubo-
żuchną miał Matkę swoią, cho-
ciaż sam był tak wielkim Panem.
Przeto Synowie y Córki nie macie
pogardzać rodzicami waszemi,
chociaż są w Ubogim stanie, żebra-
kami, ale onym wszelką uczci-
wość winni się wyrządzać, bo
naypierwod szanuiącym Dzieciom
Rodziców swoich Pan Bóg długie ży-
cie daie y obiecuie iako mamy w
Przykazaniu 4tym gdzie tak Sam
mówi <u>Czci Oyca twego y Matkę
twoią ieżeli chcesz długo żyć</u>, Jakoby
mówił Jeśli będziesz Rodziców
twoich szanował będziesz długo
żył, a ieśli nie będziesz szanował
nie doczekasz starości ale prędko

umrzeć. Ja długiego wieku zep-
łatę niby prawem naturalnym
Dzieciom szanującym Rodziców
swoich przynależy, zkąd dochodzie-
my, iż nas samo doświadczenie
uczy że ci którzy szanują Rodzi-
ców swoich długo żyją, którzy
zaś nieszanują umrą. Daie tę
przyczynę S. Thomasz D. A. *Słuszna
iest rzecz*, aby ci którzy zaodeb-
rane Dobrodzieystwa są wdzięcz-
nemi y onych pamiętnemi, przez
długi czas ich używali. Przeto te
Dzieci które za odebrane od Ro-
dziców Dobrodzieystwa będąc
wdzięcznemi y onych pamiętne-
mi szanują ich, y wzaiem
uczciwość wyrządzaią słusznie
przez długi czas onych używaią
y długiego Życia Dobrodzieystwo
maią; przeciwnym zaś sposobem
te Dzieci które zaodebrane Do-
brodzieystwa niebędąc Rodzicom
swoim wdzięcznemi, nieszanują
onych, niesą godnemi aby onych
długo używali, y dlatego przed
czasem schodzą ztego świata,
albo chorobą iaką niezwyczayną,
albo iakim przypadkiem nieszczę-
śliwym, lub też przez kata, bo i

Dzieci nieszanujące Rodziców swoich z dopuszczenia Boskiego, nawszelkie nieprawości grzechy y beż wstydy łaczą się odważaią, y pro[-] ty wnich zostaią aż poki im Pan Bog życia nieskroci. etc. Pisze Bernard S. iż zaiego wieku w Hiszpanij wiedney wsi niedaleko Walencyi że nieszanował Rodzi[-] ców swoich wpadł wWielkie Grze[-] chy ynieprawości, ypasłużył sobie nato, ze w 18tym Roku wieku Swe[-] go był wtrącony do więzienia, y osądzony nadmierć Szubieniczną, a iż był młodym niemiał ieszcze Wąsow ani brody, ktorego iak skoro tylko powieszono, zaraz przypatrzących nato Ludziach poczeły rość wąsy y broda, y uru[-] rosła niemal aż do Pasa, y wraz z głową osiwiała iako Gabłon, ktora to Siwizna y marszczki na Twarzy ktore się podten czas poczyniły wydawały iakoby iuż był Starzec dziewiędziesiąt letni. To widząc przytomni dali znać do Biskupa ktory wraz niemieszkaiąc przy[-] chodzi z całym Duchowieństwem upadaią nakolana wszyscy y pro[-] szą P. Boga goręco, aby raczył Ob[-] iawić coby przez to straszne Dzi-

wowisko rozumieć się miało na
ktorey Modlitwie obiawił Pan
Bog Biskupowi co się rozumieć
miało; Ktory powstawszy taki
wykład uczynił zobiawienia
Bozkiego mowiąc do wszytkich:
Jz P: Bog chciał przezto pokazać
iako tym wieku skraca ktorzy
nieszanują Rodzicow swoich. Ten
prawi Młodzieniec gdyby Rodzi-
cow swoich szanował, żyłby lat
90 iako teraz Szędziwa Jego Pos-
tura skazuie, cże nieszanował,
przeto Bog w 70 lat Życia Jego
skrocił mu y utrącił, widzicie
tedy iako Pan Bog skraca wieku
tym, co Rodzicow swoich niesza-
nują. Powtore Tym co szanują Ro-
dzicow swoich, obiecuie Pan Bog
iż będą mieli pociechę z dziatek
swoich. Qui honorat Patrem suum
iucundabitur in Filijs suis et in
die orationis sue exaudietur. Kto
czci Oyca swego będzie pocieszon
w dziatkach swoich, y w dzień Modlit-
wy swoiey będzie wysłuchany, to
iest: Kto szanuie Rodzicow swoich,
Dzieci też iego będą szanować
y będzie z nich miał wielką pocie-
chę etc Kto zas nieszanuie niebę-
dzie też miał pociechy, bo etc

Przeto niechayzię niedziwuią Rodzice kiedy ich dzieci nieszanuią. Ale niech sobie wspomną młode lata swoie, iakosię Rodzicom swoim stawili, iako ich szanowali, ieżeli sobie podchlebiać niebędą muszą tę prawdę przyznać. Iż takiesię obchodzili znimi, iako teraz Dzieci ich źniemi, stawiliźniesię wy kiedyś hardo Rodzicom Waszym, takież sprawiedliwym Sądem Boskim dzieie: że y Wam teraz dzieci wasze podobnie stawią zie, zwyczaynie iako sam Pan mówi: Iako miarko mierzemy taką nam odmierzono będzie.

Potrzecie Et in die orabunt et non exaudietur Wysłuchiwa S. Bog Modlitwy tych Dziatek każdego czasu którzy Rodziców swoich szanuią, tych zaś co nieszanuią niebyłko niewysłuchiwa, aleby przez Modlitwę swoią przebitę temisię staią. Bo mówi Pismo S. Qui obturat aurem suam ne audiat legem, oratio eius fit execrabilis Dziatki zaś nieszanuiące Rodziców swoich zabyliś muszą wszy na tak wyraźne Prawo Boskie o Czczeniu Rodziców kiedy ich nieszanuią, a przeto modlitwę

Jaki chcesz etc. pozyc etc.

Po Czwarte Szanuiącym Rodziców swoich obiecuie Mędrzec Pański Błogosławieństwo doczesne y wieczne, tudziesz dobra tak co do ciała, iako y do Duszy należące kiedy tak mowi: Czci Oyca twego aby na cię przyszło Błogosławieństwo od Pana Boga bo kto czci Rodzicow, błogosławi mu P. Bóg na Dziatkach, na dobytkach, na bydlęciu na kożdy którą mu rodzić będzie y na całym Gospodarstwie, we wszystkim mu szczęścić się będzie ponieważ to wszytko idzie za Błogosławieństwem Oycowskim iako świadczy Pismo S. Błogosławieństwo Oycowskie stanowi Domy, a przekleństwo Macierzyńskie zgruntu wykorzenia bo którzy nieszanują zasługują sobie na przekleństwo, a tacy we wszystkim żadnego niebędą mieli powodzenia, bo przekleństwo Macierzyńskie zgruntu wykorzenia. Błogosławi ich wiecznie na Duszy, bo tamże przydaie: A błogosławieństwo Rodziców aby trwało na wieki Czci prawi Oyca twego y Matkę iesli chcesz mieć łaskę u Boga aż

aż do zgonu życia twoiego, to iest aż do śmierci twoiey y przy śmierci bo takowym Dziabłom daie Pan Bog łaskę osobliwszą, ktora iest większa zawszystkie łaski, to iest wytrwanie wdobrym aż do końca, po ktorym zasługuią sobie nawet słowa pełne słodkości y błogosławieństwa wiecznego Venite benedicti Patris mei etc. Urzygłme zaś dzieci y grzesząniące Rodzicow swoich karze doczesnie y wiecznie iako mamy przykład na Absolonie Synie Dawida Krola, ktory iż przeciwko oycu powinney Oycowi, sprzeciwił się iemu y bunt uczynił, uciekaiący z Woyny nad sobie włosami głowy swoiey obwiesił się, y trzema włoczniami iest przebity, zginoł marnie na duszy y ciele. Cham zeżę naśmiewał z Oyca swego Pianego, o czym dowiedziawszy się Oyciec Jego Noe przeklął go, y padło przeklęctwo Oycowskie niet tylko na Jego samego, ale na Synow y Potomkow iego, że y po dziś dzień w tym przeklęctwie zostaią, przeto Dziatki mamy uilnie oto starać abyście niezasługiwali na przeklęctwo Rodzicow

Swoich, bo ieżeli ich będzie szanować będą was błogosławić y będziecie błogosławionemi doczesnie y wiecznie, ieżeli zaś nie będziecie szanować będą Was przeklinać, y przekleństwo ich na waszę spełni, o czym straszne są przykłady.

w Mieście Hiszpaniy Walencya nazwanym iednego Młodzieniaszka oskarżono niewinnie przed Sędzią o bardzo szkaradny grzech za który Sędzia kazał na niego nową Szubienicę wystawić. I gdy był przyprowadzony pod nię, uważaiąc mieysce na którym była wystawiona ięczko westchnowszy zawołał na Szerstroyę innych: Zaprawdę słusznie umieram, y słusznie tą haniebną Smiercią schodzę z tego Swiata, niechcebym miał popełnić ten występek, o który niewinnie iestem oskarżony, bom go nieuczynił, ale że na tym Mieyscu ważyłem się na Matkę Moię porwać, y Ręce moie nieszczęsne na nię podnieść, która cierpiąc

Odemnie takową pieszczną Krzywdę przeklęła mię z płaczem mówiąc: Bodaybym cię widziała na tym mieyscu na szubienicy wiszącego etc. y przeto to iey przekleństwo słusznie się na mnie zpełnia, kiedy oto nie dla wyexemplu, ale dla iey Przekleństwa na szubienicę idę. Zważycież to Dzieci dobrze co na złoże czynicie etc.

Pars 2da Druga powinność Dzieci Rodzicom swoim Posłuszeństwo bo tak mówi Mędrzec Pański: Słuchay Synu móy nauki Oyca twego, a nieopuszczay przykazania Matki twoiey Prov: 1.8. to iest słuchay rozkazania Oyca twego, sercem pokornym y posłusznym pełniie. Gdy bowiem Panu Bogu iako pierwszemu Oycu posłusznym być powinieneś, takoż y Oycowi twemu Cielesnemu one wyrządzać obowiązanym iesteś, bo na mieyscu Boskim moc mu iest nad Tobą powierzona na Ziemi. Przeto wszelka obraża Oyca cielesnego na

Oyca Niebieskiego zpłyvva, w Oycu tedy Cielesnym uważay cżci y znamy Oyca Niebieskiego ktory obraz y portrait na sobie wyraża.

A nie bylko Oycowi ale też y Matce trzeba bydź posłusznym ponieważ tamże dodaie Mędrzec A nie opuszczay przykazania Matki twoiey. Obydwa tedy trzeba słuchać, bo wiele rzeczy potrzebnych y pożytecznych. I chociaż sami bywaią źli, dziatki ich iednak by były dobre y pobożne wielce tego żądaią y pragną, przeto ich przykazania do dobrego, do cnoty zachęcaiące, niemasz sobie lekce ważyć y onemi pogardzać, ale powinieneś pilnie one zachowywać, Ieżeli one zachowasz zbawisz duszę twoię, bo tamże dodaie Mędrzec Panski Abybyła przydana przyiemność głowie twoiey, y łańcuch złoty szyi Twoiey. Co się ma rozumieć: iż posłuszenstwo Rodzicom będzie nabierstalt śliczney Korony

Inakształt piękney osoby około Szyi Diabeł posłusznych z których otrzymaią niepochybnie Koronę wieczniej chwały w Niebie. W czym zaś powinni być posłuszni 1. Co do chwały Pana Boga który. 2. Co do Zbawienia duszy. 3. Co do Gospodarstwa y porządku Domowego. Otto Naprzod co do chwały Pana Boga należy powinni być Dzieci Rodzicom swoim posłusznemi, bo też y Apostoł S. rozkazuie Filij obedite Parentibus vestris in Dño Eph: 6. 1. Dzieci iednak niepowinni Rodzicow swoich słuchać kiedy im rozkazuią szkodę Sąsiadom czynić, konie Woły w cudzey szkodzie paść, Do ogrodow Sadow cudzych chodzić, bo onisie sami tego domyślą kiedy każą kraść Zboże, Wełnę, len w dworze, lub w innym mieyscu, kiedy każą krzywdę komu czynić, swoiey mścić się, lub kogo bić zabiiać, kaleczyć, y tym podobne rzeczy które są z obrazą Pana Boga niepowinni słuchać

iako S. Hieronim rzecze: Wtenczas prawi Dziatki słuchaiące Rodzicow waszych, kiedy ich roskazanie nieodwodzi was od Oyca Niebieskiego, ktory iest prawdziwym Oycem naszym, iako codziennie mowiemy w Pacierzu Oyczenasz ktorys iest etc. od ktorego wszystko mamy a zatym iego łaskę y przyiazń więcey powinnismy ważyć, aniżeli Ziemskiego. Gdzie zaś idzie o Chwałę Pana Boga powinnismy onym posłuszeństwo, chociażbysmy Zycie nasze utracili. Mamy tego wiecznej godny Pamięci przykład naszym Młodzieniaszku Machabeyczyku, iako świadczy Pismo S. ktoremu Matka usilnie radziła, aby dla Chwały Pana Boga y prawa iego smierć podiął, ochoczo bez kału przyięł Macierzyńską radę wypełnił, kiedy okrutne męki y srogie mężnym Sercem wytrzymał. To uważaiąc Hieronim S. woła do wszystkich Dzieci: Synowie y Corki naśladuycie tego Machabeyczyka ktory na radę Matki swoiey okrutną smierć podiął

Wy zaś będźie Rodzicom waszym
posłusznemi gdy wam mnieÿ-
sze rzeczy dla Chwały Pana Bo-
ga każą czynić, tym kiedy każą
iść do Kośćioła Namszą S. na
Kazanie, na Naukę, trzeba onych
słuchać, boby ćie Grzeszyli ciężko,
lub też inne rzeczy rozkazują
które śię do Chwały Pana Boga
śięgaią winniśćie słuchać pod
Grzechem Smiertelnym. Ale gdzież
teraz takich Rodziców szukać
którzyby do Chwały Pana Boga
do Kośćioła Dźiatki swe prowa-
dźiły, niemasz iuż wcale, między
tysiącami ieden Oyćiec taki albo
Matka znaydźie śię; O iako nieo-
liczona prawie liczba bezboż-
nych Rodziców znaydźie śię któ-
rzy od Chwały Pana Boga odwo-
dzą etc Powtóre powinni Dźiat-
ki słuchać Rodziców kiedy każą
to czynić co do ich własnego
Zbawienia Duszy śięgaią co
upomina y Paweł S. Dźiatki
bądźcie posłusznemi rodzi-
com waszym we wszystkim
na które słowa piszące Alexander
Alenies mówi: We wszystkim po-
winni być posłusznemi co iest
uczciwego, y do Zbawienia Duszy

Ich słuzącego; Bo gdyby Rodzice
rozkazowali to, wiest przeciw-
nego ich Zbawieniu niepowin-
ni onych słuchać. 2° Gdyby Syn
abo Córka mieli powołanie
do Stanu Duchownego, a Rodzice
im tego zabraniali, nie powin-
niby byli słuchać, y chociazby
się pod progiem układli ta-
muiąc onym weyście do Klasz-
toru, iako uczy S. Hieronim po-
deptawszy Oyca y Matkę powin-
ni się do Zakonu. Per calcatum
perge Patrem, per calcatam perge
Matrem et ad crucis vexillum
evola. W czaliże y zamtikus Pan
każe Dzieciom aby Rodziców
swoich mieli w nienawiści, bo
inaczey niemoże być niekt Jego
uczniem Kto prawi niema w
nienawiści Oyca swego y Mat-
ki niemoże być moim Uczniem
Ztąd pokazuie się iż tikus Pan
chce abyśmy Rodziców niesłu-
chali, y owszem abyśmy ich
mieli w nienawiści, y iako na
Nieprzyiaciół Dusz naszych
patrzali kiedy nam do Zba-
wienia przeszkadzaią. W tenczas
zaś powinniśmy onych bardzo

Pilnie słuchać kiedy nas prowadzą do Dobrego, do Cnoty do Bojaźni y Miłości B: kiedy nam każą abyśmy z Osobami podeyrzanemi nieprzestawali itd bo iako Rodzice obowiązani są starać się o zbawienie Dziatek swoich, zaktórych żeby kachunek oddadzą na Strasznym Sądzie Boskim, tak też dzieci obowiązani są onych słuchać kiedy ich do Dobrego prowadzą.
Potrzecie Powinni Rodziców słuchać co do Rządów Gospodarskich, bo oni są Starszemi y Przełożonemi Dzieci swoich. Tak wszyscy Oycowie SS: nauczaią; Bo ieżeli Panow Doczesnych Słudzy obowiązani są słuchać, y to co im każą czynić, bo y oni są Panami, naturalne bowiem nad Dziatkami swemi panowanie maią od Samego Pana Boga. Przeto mówi Mędrzec Pański Ktoiż boi Pana Boga, szanuie Rodziców swoich, y iako Panom służy tym co go zrodzili. Przeto Synowie y Córki słuchayćie Rodziców waszych kiedy wam każą co czynić, robić, bo inaczey śmiertelnie grzeszycie ieżeli onych w słuszney rzeczy niesłuchaćie. Naostatek wiedzieć

Wiedzieć macie, iż którzy nie-
pełnicie woli Rodziców waszych,
pełnicie woley Czarta przeklę-
tego, od którego też zapłatę
mieć będziecie, y nawieki ż
Znim w piekle zostawać etc.
3tia Pars Trzecia powinność
Dzieci miłość ku Rodzicom swo-
im, aby nikogo tak niekochali
iako onych do czego prawo na-
turalne y Boskie ich zachęca,
a do tego y Rodzice zwyczaynie
nikogo tak niekochaią, iako
Dzieci własne, w których iawnie
wydaie się ku Dziatkom swoim
miłość troiaka: Gorąca, Cierpliwa
y Dobroczynna. Co uważaiąc Ale-
xander alenzis słusznie napi-
sał: Że niebyło prawa od Ludzi
nigdy nato danego, aby Rodzice
Dziatki swoie kochały, Coby wcale
było niepotrzebne, ponieważ
z przyrodzoney ku nim przy-
chylności tak niezmiernie onych
kochaią, że tey ich miłości żad-
na przewyższyć niemoże. Nullus
affectus vincit Paternum nec
etiam Maternum. Wszakże sa-
mo nas doswiadczenie uczy że
Rodzice więcey Dziatki swoie
aniżeli siebie kochaią, kiedy dla

Miłości onych przy sobie nader
niewczasy ochoczym Sercem po-
deymuią, wszelkich wygod aco
naywiększa samey żywności
pozbawiaiąc się, ysiebie samych
prawie zapominaią, a naybar-
dziey zbądzie ich wydaie Mi-
łość ku Dziatkom własnym
iż niebożęta woleliby sami umie-
rać, ysmierć Dziecięci swoich
Smiercią odkupić, ani żeli na
Smierć nielitościwą Kochanych
Dziatek patrzyć.
Mamy tego iawny dowod na
Krolu Dawidzie o ktorym
świadczy Pismo S: iż lubo Abso-
lon Syn iego był mu wielce nie-
wdzięczny, ktory chcąc sam
krolować usiłował Oyca swego
prześladował, y na życie Jego nas-
tępował, a przecie gdy się do-
wiedział iż iest nawoynie od
Joaba zabity wielce Jego ża-
łował, y rzewnie płakał mówiąc.
<u>Fili mi absolon, absolon Fili mi:
Quis mi tribuat ut ego moriar
prote.</u> Usilnie żądał strapiony
Oyciec smierci, aby onę Syna swo-
iego od Smierci uwolnił; o iako
o teraz wiele znayduie się takich
etc. Patrzaycież Dziatki iako

Was kochaią Rodzice, przeto
maiąc tak znaczne ich ku so-
bie gorącey miłości dowody,
macie się do wzaiemney pobu-
dzać miłości, do którey y Hie-
ronim S: Was zachęca mówiąc
Synu, tylko oddawayćie im
wzaiemnie miłością za ich świad-
czoną ku wam miłość, niech
ich prawi będzie miłe y przy-
iemne wam życie, którym
wasze życie było milsze anize-
li ich własne. Miłość iako
mówi Xiąze Filozofow powin-
na być zobopolna y wzaiem-
na przeto kiedy Rodzice ko-
chaią Dziatki swoie miłością
gorącą, takowąż wzaiemnie
y Dzieci miłością powinni
kochać Rodziców swoich.
Powtore Miłością cierpliwą
Wszakże kto szczerze y praw-
dziwie kogo kocha, ten wiele
przykrości dlaniego cierpi
bo ten iest charakter praw-
dziwey miłości, wiele cier-
pieć dla kochanego Przyiaciela
swego, przeto y Paweł S: probę
prawdziwey miłości na cier-
pliwości zakłada kiedy mowi:

Iᵒ Miłość cierpliwa iest. Ten
Charakter cierpliwey miłości
osobliwie na Rodzicach wyda-
ie się, kiedy tak wiele trudow
y kłopotow, tak wiele cięzarow
y przykrości od dzieci y dla
dzieci ochoczym sercem po-
noszą z iedyney ku nim miłoś-
ci. Przeto upomina Mędrzec
Czci Oyca twego, a boleści Mat-
ki twoiey nie zapominay. O
iak wiele cierpiał strapiony
Oyciec biedy, y mizeryi, y nędzy,
iak wiele pracy podeymuie
aby kochanym dziatkom swoim
na pożywienie zarobił; a coż
mamy mowić o Matce, ktorey
osobliwie także nie kaze zapo-
minać, a boleści Matki twoiey
nie zapominay, Bo chociaż pra-
ca staranie y miłość Oycowska
ku dziatkom swoim nie iest
mnieysza od Matczyney, iednak-
że boleści prace y starania
Matczyne iawnieysze y znacz-
nieysze są nad Oycowskie, albo
1mo w noszeniu będąc ciężarną
2do w rodzeniu, 3tio w karmie-
niu piersiami swemi. W noszę-
niu abowiem y cierpię powinie

Dziecie w Zywocie Matki Swo-
iey, ciała wiele bezsennych no-
cy strawić, nieznosne cкliwości
Melancholie, smutki, trapie-
nia Serca ponosić musi. w cho-
dzeniu o ciele wielkie bardzo ra-
wie nieznosne boleści Matki
ponoszą, dla ktorych często bo-
wiem umieraią; abo też w wiel-
kim niebespieczeństwie utraty
Zycia bywaią. W Wychowaniu
ciała wiele razy strapiona
Matka w nocy do Dziecięcia wstawa-
wać musi, choć iuż dzienną
ciężko bywa strudzona pra-
cą, aby piersiami swemi One
nakarmiła. cożź mam mowić
o tym: Iż codziennie musi One
kąpać spowiiać, podmiatać
podmywać, smrodu dowoli
użyć, na kolanach swoich nosić
pielęgnować aby nieplakało.
Przeto kto dobrze uważy to,
musi przyznać iż miłość Mat-
ki około Dziecięcia swoiego
iakoby we dnie y w nocy zda-
wałoby się zabawiać bez żadnego
Spoczynku ettc. Przeto słusz-
nie Tobiasz umieraiąc wiel-
ce Synowi swemu zalecał

Aby szanowal y kochal Matkę swoią: Powszystkie prawi Dni Życia twoiego czci Matkę Twoię; y miłości oney swoią oświadczay, y daley, bo masz prawi na to pamiętać, co za niebespieczeństwa, y jako wiele cierpiała boleści dla ciebie, a iako Matkę, takież y Oyca trzeba kochać miłością cierpliwą, bo tak mówi tenże Mędrzec. Oddaway im, iako y oni Tobie Przeto iako Rodzice od was sobie zadane przykrości cierpliwie znosili, takież y wy wzaiemnie przykrości sobie od nich zadane cierpliwie znosicie, co upomina y Hieronim S. was. Tu vocabis Parentum et Tacebis eorum vicissitudo reddatur; bo prawie nic może być gorszego nieznośnieyszego, y nieboznieyszego, iako gdy Dzieci żadney przykrości sobie od Rodziców zadaney niechcą z cierpieć etc.

Pobrzenie Miłości Dzieci ku Rodzicom swoim powinna być dobroczynna, bo też y oni do-

brocżynny ich miłościią kochali ktorey niktt dostatecznie wyrazić niemoże, abowiem czego nieczynią Matki, ynie cierpią poki Dziatek swoich niewychowaią, czego nieponoszą Oycowie aby ich Dziatkom na niczym nieschodziło, ciało wielkie starania czynią, ymiernoszne prace podeymuią Rodzice biedni aby się Dziatki dobrze miały etc. Przeto Synowie ycorki ktorzyście tak wiele dobrodzieystw od Rodzicow waszych odebrali, powinniście onych wzaiemnie dobroczynny Miłościią kochać, to iest w starości onych żywić, karmić, odziewać tak iako was małych żywili, karmili, y odziewali, tudzież wszytkie potrzeby onych opatrywać; a iako oni nawas małych pracowali y robili, Tak też y wy wzaiemnie na ich starych winni iesteście robić y pracowac, aby im na niczym nieschodziło bo inaczey stalibyście się gorszemi zzwierząt nierozumne y dzikie Bestye

Poniewaź piszą Naturaliście o Lwach ktorzy gdy się postarzeią żywności sobie dobać niemogą, Dzieci ich żywność im przynoszą, y iednego mieysca nadługie przenoszą zwłaszcza kiedy widzą dla starych Oycow zwych iakie Niebespieczenstwo. S. Ambroży pisze o Bocianach że ich Dzieci starych Oycow swoich niemogących latać, y żywności dobać karmią się, Skrzydłami swemi od deszczu y złoty zastaniaią y nałsywaią iako koboz kurczęta swoie. Przeto Niewdzięczne Dzieci; coniechcecie Rodzicow waszych starych żywić karmić y odziewać uczcie się od nierozumnego Stworzenia iako macie onym za ich świadczone wam Dobrodzieystwa odwdzięczać, y onym dobrze czynić, bo ieżeli Jezus Pan chce y ządał ponas Abyśmy miłościa dobroczynną kochali Nieprzyiaciol naszych kiedy mowi: Diligite inimicos vestros, benefacite his qui oderunt vos Jako

Daleko bardziey chce ystąd a abyśmy kochali y dobrze czynili Rodzicom naszym od których tak wiele Dobrodzieystw powzieli. Do tey powinności dobrze się znała owa Corka o ktorey pisze Plinius że gdy iey Matka siedziała bardzo w ciężkim więzieniu, osądzona na gardło za pewny występek, tak dalece że oney y żywności ledwie co dawano ette Corka iey usilnie prosiła Stroża który więzienia pilnował, aby onę do Matki wpuszczał: Niechay cię ystwarzajcien Dzieci co owa pobożna Niewiasta czyniła, y iaką Dobroczynną miłość ku Matce swey oświadczała bo niemogąc wnosić żywności do więzienia Jey dla Straży który tam wpuszczaiąc onę rewidował aby Matce czego nienosiła do iedzenia, piersiami własnemi Matkę swoią karmiła, co gdy postrzeżono, y Sędziemu doniesiono, Sędzia zaś uważaiąc tak wielką miłość Corki ku

matce swoiey wielcie się dziwował, gdyż dla pobożności Córki Matkę z więzienia wyzwolił, y onę życiem darował. Podobny przykład pisze y Waleryus Maximus z Italii Córka Oyca swego starozienliego w więzieniu będącego iako Dziecię tko mała do piersi swoich przypadzała y karmiła. Te powinności Dziatki wszytkie pełnią ktorzy Rodzicom swoim starym niemogącym robić dobrze czynią. Wszakże nie tylko powinni dobrze czynić onym względem ciała ale y względem Duszy, ponieważ y Rodzice o Dobro Duszne Dzieci swoich staranie czynili kiedy Pacierza Taiemnic Wiary S. uczynili, do Kościoła do Spowiedzi S. prowadzili przeto y dzieci do szczęśliwey śmierci przyprawować Rodziców swoich maią. Idla tego zachorują póki ieszcze przy dobrym są rozumie y pamięci, wcześnie maią przyprowadzić Kapłana

Bez żadney y naypilnieyszey
zwłoki aby onych Sakramen-
tami SS. opatrzył, y do szczę-
śliwey Smierci przysposobił,
tudzież aby nauczył iako Ma-
ią swoią Chorobę, słabość y
Boleści Panu Bogu ofiarować
onemuż się z duszą y ciałem
polecać, naiego wolą zpusz-
czaiąc się, iako maią od nie-
cierpliwości wstrzymywać,
od rzeblęctwa doczesnego
aby Dzieci przyczyny niedali
onym pilności maią wystrze-
gać, przeto ieżeli kiedy to nay-
bardziey w chorobie Rodzi-
ców swoich maią doglądać
onym pilnie iako samemu
w ich Osobie Chrystusowi Panu usłu-
gować, y wszelką Miłość ku
nim zswoią oświadczać. Także
maią się usilnie starać y
Rodziców swoich sami przez
się lub przez kogo Inszego
do ostatniey dyspozycyi na-
kłaniać, a nieodwodzić ich
od tego bo iest rzecz arcy Zła
y bezbożna, bo Piekła godna Abo-
wiem bywa to czasem kiedy

Rodzice chcąc uczynić dobrze, za Duszę swoią zapisuią na Kościoły, Ubogich zbory, Szpitale, aż tu Dzieci, Synowie, lubinni Krewni nie skończywszy Małżeństwie iako mogą chorym odradzaią: mieszczanie Dnie umrze, nie iest śmierć choroba, y drugich na nas wiążą aby odradzali; iako mogą przez zbadzanie aby nie zapisali etc co iest grzechem Śmiert: przed Panem Bogiem etc. nawstakie te Dowody miłości swoiey Dziatki tu Rodzicom niebyło powinni oświadczać aż do Śmierci onych, ale y po śmierci. 1. maią się starać aby Pogrzeb należyty onym sprawili; y na mieyscu S: pochowani byli. Aby Testamentowi ich zadosyć uczynili; a osobliwie aby Kredytorom iaknayprędzey zadosyć się stało tym, którym Nieboszczykowie winni byli: Powinni są za Duszę ich dobrze czynić Jałmużnami, które nawet samym Dzieciom są wielce pomocne, gdyż iako mówi Mędrzec *Elemosina Patris non erit in oblivione*

nam pro Peccatis Matris restitue-
retur bonum, to Modlitwami
Kommuniami, postami, Słucha-
niem Mszy S. ozoblíwie oney
zakupowaniem bo iest etc.
Y teto są powinności Dziatek ku
Rodzicom swoim, ktore ieżeli
pełnicie, yiako, uczyńcie sami
z sobą pobożną uwagę. Wiel-
kie dopełnienia onych pobud-
ki macie, okltorych iuż dosyć
mowiłem, y iescze onych kilka
szczytnych przydać mowiąc:
Sicut qui thesaurisat, ita qui
honorat Matrem suam. Jako
ten co skarb zbiera, tak ten co
czci Oyca Matkę swoię. Błogos-
ławi bowiem Pan Bóg Dziatkam
szanuiącym Rodziców swoich
nawrzystkim etc. Ale gdzież
iuż teraż znaleźć takie Dziatki
ktoreby Rodziców swoich sza-
nowały, niemasz iuż prawie
niemasz takich ktoreby to Przy-
kazanie 4 zachowały, niemasz
też y Błogosławieństwa Bos-
kiego z niemi. Dzieci tyrynbrnie etc.
zdaią się iakoby niemiały wiary
że to iest Przykazanie od samego
Pana Boga dane, ale iakoby to od

Tyrana iakiego, ktory włożył cię-
żar nieznośny na nich, iż maią
szanować Rodziców swoich Sta-
rych, przeto żadney czci onym
niewyrządzaią, żadnego posza-
nowania posłuszeństwa nieczy-
nią, żadnego miłości znaku nie-
okazuią, y owszem wielkie wzgar-
dy, nienawiści, nieuszanowania
onym wyrządzaią.
Poky częstokroć powinny cześć
onym oddaią, poki są małemi,
poki się onych obawiaią, poki
się od nich iakiego wziątku spo-
dziewaią; ale gdy do lat przy-
chodzą, gdy dobra Oycowskie
odziedziczaią, onemi pogardza-
ią, y za nic maią, na nich iako
na nieznośny cieżar poglądaią,
Przeto iedni z nienawiści, drudzy
dla spadkow y wolnieyszego ży-
wota życzą Rodzicom swoim
śmierci, co iest grzechem ciężkim
śmiertelnym; Ale sprawiedliwym
Sądem P. Boga dzieie się, że takim
samym życia skraca.
Większe dowody miłości swo-
iey Czeladce swoiey, y owszem
Psom pokazuią, sami żeli Rodzi-
com swoim, bo Psow w Domu cho-
waią, a Rodzicow z Domu wyprawu-
ią.

na Zebranine, odziewaią iako Nie-
wolnikow iakich, karmią iako
Psow, nienawidzą iako nayglow-
nieyszych nieprzyiacioł. Niech
Oyciec Matka rzecze słowko, aż
Syn, corka <u>to</u> odpowie zwielką
niecierpliwością, co iest grze-
chem cięszkim przed Bogiem
ieżeli to często dzieie się, każą
im co robić, aż oni odpowia-
daią aniemożey samu, Sam
tego zrobić, abo też kiedy co
robią, to robią nazłość Rodzi-
com swoim niebak iako im
każą, aby ich pobudzili do cho-
lery <u>etc.</u> co iest rzecz arcyzła
y bezbożna; O przeklęte takie
Dzieci, bodayby na świecie nie
były, ktore żadney uczciwości
<u>etc.</u> niewyrządzaią rodzicom
swoim, aco większa łaią, Szka-
luią potwarzaią, ktorzy niemi
Okiem patrzą, naśmiewaią się
przed drugiemi z nich, y ich Defekta
wyiawiaią. Posłuchayże iako
ich Duch Święty przeklina. <u>Oko</u>
<u>ktore się naśmiewa z Oyca, y ktore</u>
<u>pogardza głod Matki swoiey, niech</u>
<u>go wyklują kruki wodni, a da-</u>
<u>mego niech obliują Młode Orlęta</u>

oko kazywe, oko żyzem zwienawiści patrzące, nakształcowo nie będzie oglądało Twarzy Boskiey, ale powszystkie wieki będzie się zapatrowało na Larwy straszliwe czartow etc.
Jeżeli grzech nienawiści ku bliźniemu rownaiąc Męzoboystwu, o czym Jan S. świadczy Qui odit Fratrem suum homicida est dalekoż bardziey iest ięzykim grzechem Nienawiść kuRodzicom swoim y P[anom], ktorym z prawa Boskiego ynabewalnego obowiązani są dzieci do czci, posłuszeństwa y miłości. Przeto ktorzy bywa nieposłuszne, y niewdzięczne Dzieci każe sam Bog kamienować iako mamy w pismie S. Niech go ukamienuie Lud wszystek Miasta onego, y tak umrze, Oby ście wyłiorzenili złe z posrzodku siebie Patrzaycież tedy iako surowie Bog każe ktorzy bywa dzieci karać, nie tylko tentuię aby przez kata były karani śmiercią, ale aby pokazał w iakiey iest obrzydliwości ten grzech u niego, każe wszystkiemu Ludowi kamienować, abyśmy downiście możemy ieżeli zażycia

za życia czasu Żaśli tak surowie
karać każe, dalekoż bardziey po
śmierci czasu gniewu y stemszy
zapewnie złych, etc. Dzieci na tam-
tym świecie powszechnie wielki-
nie Ludzie ale Czarci przeklęci
będą ich kamienować etc. z wyro-
ku Boskiego. Są tacy krnąbrni
y uporni którzy chcą być od po-
winney Rodzicom uczciwości
wolnemi różne wymówki wy-
naydują, abowiem mowią: że
ich Rodzice nieroztropni, nieumie-
ią Gospodarstwa prowadzić
przez co Fortunę utracili albo
nadwerężyli; Inni mówią: że są
bardzo Staremi, przez który uż
zdziecinnieli y przytępieli; do rzą-
dow Gospodarskich nie są zpo-
sobni, Inni mówią: że są źli bar-
dzo srodzy, o zbawienie swoie
niestaraiąc się, ale ustawicznie
przeklinaią etc. Inni mowią że
są pijany. O krnąbrne y uporne
Dzieci, słuchayże głosu Boskiego
który surowie przykazuie Wam,
abyście onych czcili Honora Patrem
tuum etc. Przykazuie Pan Bóg

czcić Rodzicow nietylko tylko kto-
rzy są mądre, rostropne, bogate,
dobroczynne, ale i takie są czy mą-
dre rostropne, czy głupie, boga-
te czy ubogie etc. bo inaczey
będziecie przeklętemi od Same-
go Pana Boga doczesnie y wieczn-
nie, ktory tak mowi. Maledic-
tus qui non honorat Patrem suum
et Matrem et dicet omnis Populus

Amen. —

De Educatione Prolis

Vos patres Educate Filios Vestros
Wy Rodzice wychowuycie dobrze
dzieci wasze. Eph. 6.
w kazdym stanie zostaiący Czło-
wiek iakiey kolwiek kondycyi
będący, ma otwarte do Nieba
wrota S.P. niemusz takiego Sta-
nu nadświecie y kondycyi w
ktoreyby zostaiąc, Przykazania
Boskie zachowuiąc, y wedle
powołania swego sprawuiąc
się niemiał bydz zbawionym.
Rożnych Stanow rozne są Powin-
ności, ale Małzeńskiego Stanu
to iest Rodzicow oprocz innych
powinności, osobliwsza iest
dać dobre wychowanie Dziat-
kom swoim, do ktorey abym
bardziey zachęcił Rodzicow
będę otym dziś miał kaza-
nie wnastępuiącym podziale.
w Pierwszey części dla czego Ro-
dzice zaraz zamłodu maią
dawać dobre wychowanie Dziat-
kom swoim, w Drugiey Sposoby
podam łatwe do dobrego wy-
chowania Dziatek, w Trzeciey
uczynię zWami uwagę Duchow-
ną iakież zwyczaynie dzieie się

De Educatione

Wychowanie Dziatkom swoim czy dobre, czy złe. Ad M: D 4:.

Pars 1ma Pierwsza przyczyna iż w młodości Dziatki wasze łatwo możecie do Dobrego nakłonić ponieważ wiek młody podobny iest do Wosku, z którego łatwo możesz abo Anioła, abo Czarta uformować, Tak też podobnym sposobem y Dziecięcia, co chcą, to Rodzice uczynią; abo iezeli mu dadzą dobre wychowanie będzie napotym dobrym, ieżeli złe będzie złym, w Waszey tedy mocy iest Rodzice czynić Dzieci wasze abo Dobremi, Abo złemi, abo Świętemi abo Przeklętemi, tak a nie inaczey, na dowod tey prawdy idę do przykładow tak z Pisma S:, iako y z Kościelnych Historyi.

Czytamy w Piśmie S: że Tobiasz Mąż Boży miał Syna swego Imieniem Takoż Tobiasza o ktorym świadczy Pismo S: zebyś wielkiey świątobliwości y pobożności, więc proszę zkąd że ten młodego Synaczka Świątobliwość wzięła? oto z wychowania dobrego Rodzicow, bo zaraz mu z młodości

S: Oiec Sypaczkowi swemu wrazał, w serce iego miłość ybojaźń Bożą, zachęcał go do cnot SS. ystrzezenia się grzechu wszelkiego: Omnibus diebus vitae tuae in mente habeto Deum, et cave ne aliquando peccato consentias et praetermittas praecepta Dni Dei nostri Tob: 4. Sypaczku móy naymilszy powszystkie dni życia twoiego, miey w myśli, właśnie i w sercu Pana Boga twoiego wiedząc że on iest na każdym mieyscu, wszystko widzi etc. Oczatym Cave ne aliquando etc. Strzeż się abyś kiedy lub uczynkiem lub myślą niezezwolił na grzech, ynie przestąpił Przykazania Pana Boga naszego. Tudzież zachęcał go do cnot SS: iako to do dawania Jałmużny, yinnych miłosiernych uczynków, mówiąc: Quomodo poteris, ita esto misericors, si exiguum tibi fuerit etiam exiguum libenter impertiri stude, si multum ti fuerit abundanter tribue Jako będziesz mogł tak bądz miłosierny, Będzieszli miał wiele hoynie daway, ieżli mało będziesz miał ymało z chęcią udzielać usiłuy

Przytym tamże kazeniu mówił, strzedz porubstwa niecżystości, Pychy w Myśli y Słowach, bo prawi od niey początek wielo wszytkiego zatracenie. Między innemi rzeczami zalecił też mu aby wiernie płacił Naiemnikom, y nie czynił tego drugiemu, czegoby nie nawidział aby mu uczyniono, za Dusze Zmarłych Jałmużnę, y Modlitwę kazał czynić. Nakoniec przykazuie aby radę szukał u mądrego, y chwalił Pana Boga każdego czasu prosząc od Błogosławieństwo: Błogosław Boże na każdy czas, a proś aby wszystkie drogi twoie prostował. Te były nauki y napomnienia S. Tobia które gdyby teraz Rodzice dzieciom swoim dawały, w krotkim czasie całyby się Swiat odnowił, niebyłoby z Dzierżstwa niesprawiedliwości, ukrzywdzenia Rzemieśnikow, Kupcow, Naiemnikow, niebyłoby uciśnienia ciemię żerka ludzi ubogich Poddanych, Pozwoctwa, Porubstwa, Cudzołostwa, Niecżystości między Młodemi po Dworach

podemnak, owszem byliby pełnemi miłości Boga ypbliźniego. Uyrzemy y widziemy iako Teraznieyszego wieku wiele iest takich, ktorzy na karty, Kuredyki, kijabylki, Asamble y Jnne zbytki Tysiącami szypią, a na ubogie Szpitale, nuk kościoły nawet, zaduszę Oyca Matki ani Szeląga nietożą, niedaią. achociaż niektorzy daią to bardzo iest mało takich, bo też mało iest takich ktorzyby Dzieci swoie zMłodości do dobrego do Miłosiernych uczynkow nakłaniali: Mało mowię iest Takich gdy czynili tak zwiąbobliwie iako niektorzy czynią Rodzice nacopatrzyliśmy, kiedy chcą dać Jałmużnę Ubogiemu, wkładaią wrącżkę Dziecięcia Chleb. abo Obarzanek, lub Grosz abo szeląg, y przyprowadziwszy go do ubogiego, każą oddawać onemu Jałmużnę ahę aby tym przykładem uczyłoni zMłodości, iak ma naypotym dobrze czynić Ubogim.

niewidać też Synaczków Coreczek nabożnych, przykładnych, modlących się, rzadko zobaczycie nabożnie, skromnie przystępujące, bo tego niemaią ani z przykładu, ani z nauki Rodziców, a dobrego Coreczki Panienki nie które teraznieysze ręce zaięte nieprozne miewaią w Domu kielichami, Szklankami, a w kościele Balsamki, Puszeczkami, Tabakierkami, Boże mily niedawnemi czasy poważne Matrony Tobaki Gorzałki y na potrzebie w oczach ludzkich zazywać wstydziły się, a teraznieyszego wieku Matrony, Panny, Panienki, Dzieweczki w Nos Tobakę co niegorzey Sypią, Gorzałkę zaś iak w Beczułki w Się leią, albo częstokroć Czyniq publicznie znaiąc to sobie za dobrą Maniere, pytam się tedy was kto tego złego iest Przyczyną, oto Rodzice nieszczęśliwi bo albo im tego z młodości niezabraniali, albo też sami toż z młodości czynili.

Jdzie Warza Córeczka zamąż

Aż wy narzekacie że Pan Ziec Wiel-
kiego posagu potrzebuie, nie na-
rzekaycie, nie; poniewaz Wasza
Corka ma wielkie potrzeby
swoie, iey potrzeba pieniędzy
to na Gorzałeczki, to na Jubelki
to na Tarbiczki, bleywazy, Kuch-
neczki y na inne ~~stroie~~ Zbytki
osobliwie w stroiach.
Teraznieyszych czasow [illegible]
szczegulnie dlatego idą za mąż
abyśie coraz modniey y boga-
ciey stroiły, a toteż dlatego czy-
nią abyśie stroiami nie tak
Mężowi iako Innym podobały.
Dowodem tey prawdy są Rożne
przykłady, ale y samo doświad-
czenie nas uczy: Iz Żony (: Jako to
często zwykło bywa:) z Mężem
tylko żyią, a żyią z Innemi, Męża
tylko dlatego maią, aby nie do-
ciekli z kim brzemienną została.
Niemasz w Małżeństwach Wierno-
ści; w Stanie wDowim nie szukay
teraz owey Starodawney wdo-
wiey czystości, nietak druga Sta-
rze, iako zbiacze po śmierci Mę-
ża swego, a choćaz y płacze nie
tak z Zalości, iako z radości że

z drugiego pòydzie prędko, albo
wszystko dziecię, z tąd że Ro-
dzice z młodości Dziatkom swo-
im niedawały dobrego wycho-
wania, że ich nieprzyzwyczaiły
do miłości Pana Boga do skrom-
ności, cnotości y wzgardy Swiata.
Wacław y Bolesław byli to Bracia
Rodzeni Xta Czescy ale że Wacław
był wychowany z młodu dobrze
od Babki swey Ludmille zos-
tał też S^tym Bolesław zaś był wy-
chowany od Matki swey Droho-
miry złey y bezbożney Biało-
głowy źle, niedobrze dla tego
też y on był złym y bezbożnym
ponieważ Brata swoiego Ro-
dzonego Starszego S^o Wacława
naumyśle zabić kazał.
Czytamy też y w Dzieiach Kościel-
nych że Matki takich Synow
miewały, iakie im wychowa-
nie dawały. Matka S. Ludwika
Krola Francuzkiego, o tym się
usilnie starała, dając mu wy-
chowanie należyte w Bogoboy-
ności, y upominała go aby żad-
nym grzechem śmiertelnym
Pana Boga nieobraził, y dla tego
gdy idąc spać dawał Matce Swo-
iey (według zwyczaiu Pańow(

Dobranoc, częstokroć te słowa
doniego mówiła. Synu móy
Naymilszy kocham ciebie, ia-
ko iedyną źrzenicę Oka mojego,
iako iedyną Życia mojego kon-
solacyą, iednak wiedz o tym
zapewnie, że wolałabym cię
widzieć na marach, ani żeli
gdybyś miał grzechem iakim
ciężkim P. Boga obrazić, Ja-
koż zbał się z ochotą woli
tey S. Pani, ponieważ lubo był
Krolem Monarchą, rządził swo-
im Państwem, iednak nigdy w
Życiu swoim, ani z młodości
grzechem śmiertelnym P. Boga
nieobraził, y został wielkim Świę-
tym. Matka S. Edmunda życzyła
sobie aby Syn Jey wszystkości
zostawał Panieńskiey, y dlatego
dawała mu wychowania wielkiey
bogobojności upominaiąc
go do miłości Pana Boga y bliź-
niego, Jgdy iuż dorzkłł chodził
posyłaiąc mu białe chusty obwi-
iała ie włosienice y Dyscypliną
związywała aby się z młodości
przyzwyczaiał do umartwienia, ktore
miłości Pana Boga y boiaźń nie-

Tylko zachowywało, aleteż co-
raż więcey przymnażało że
żyiąc w niewinności został po-
tym wielkim Swiętym.
Takteż y Inne Matki z ich Dob-
rym wyćwiczeniem poboż-
nych y świętych Synow miały
iako Elżbieta Krolowa Polska
S. Kazimierza S. Monica S. Au-
gustyna Dobtera Kościoła Bożego
że dobre, pilne pobożne wy-
chowanie dawały Dziatkom
swoim, błogosławił Bog pracom
ich, y ich Dziatki łaską swoią
Przenayśw: napełniał. Takie
są y warze K: Dziatki, iakich chce-
cie, iakie wychowanie z młodu
daliście, chcieliście by były pyszne,
harde, gaszkow kochaiące, pijackich
komplementow słuchaiące, dotmod-
nych Stroiow, do tańców ziemskich
tańcow sposobne, o Bogu o zba-
wieniu niedbałe, a w Nawach w
Allegoryiach pieklem tchną-
cych nieprzegadane, takich też
częstokroć miewacie.
Zgadliście koniecznie żeby w
Córeczkach waszych Imię Familia

nieustala, zeby w Urodzie ludne
ycos nadinnych byly, yednakze
zuszczesbliwem Fortuny zwoiey
zulumie nad Jey benedycyą y
inne sprzety sprawowali Tuie
Jakoz bywaią wasze Corcezki
cudowne ycos nadinne, bo niby
cudownie Mezow niemaiąc
brzemienne chodzą, y Dzieci
wodzą. Bywa to czestokroć że
sama Matka, a dziecko mało
co od siebie mnieysze przyuwie-
dzie. Macie wnoli wnoczku po
Corczkach waszych iakowie
zgodali, tylko żal wam że Nie-
wiecie iak ich Oyca zowią bo
Corczki wasze własnym Ga-
bineciku, wzbszytym kanciku,
po powiem ku niebo roli same
wkore tylko wesele miały zwie,
Garzel ślub dawał, Garzel
był swatem, a kapeliq Spiewa-
kami były kury pułnocne, kon-
cierzil teraz złozeli waszych
iakie wychowanie dali zie ta-
lig teraz macie y pociechę.
Druga przyczyna Dlakego. Ma-
cie zaraz zemłodu dawać dobre
wychowanie Dziatkom waszym, bo

Gdy do Lat przyidą niemiawszy
zwłodu dobrego wychowania
będą krnąbrnemi nieposłuszne-
mi wam samymże, a naprawić
ich wtenczas będzie niepodob-
no, y dlatego was Rodzice upo-
mina sam Duch Przenayś: Filij
tibi sunt, erudi illos, et curva
eos à pueritia eorum Ecl: 7 Masz
Syny. ćwicz ie, a nachylay ich
z Dzieciństwa ich.
Obaczyćie Rodzice ale poznaćie
iak było szkodliwe wasze niedb-
balstwo około wychowania Dzie-
ci, wy osobliwie którzy to pieś-
ćicie abo przeklęctwem narabia-
cie etc. zechcećie ich potym na-
prawić, napomnieć, skarać, ale-
ście niedadzą; powiesz Synowi
Ey Synu nieczyń tego, nieupi-
iaysię, abo by Matka Córce swo-
iey. Moia Córko zle robisz, nie-
dobrześie z Gaszkami porozy-
ście wczeczy, w domu nienocuiesz,
aliści wam odpowiedzą Dzieci
Diabeł wam dobrego, Diabeł
was prosi abyście nas uczyli.
Mamy iuż nasz rozum, Słuchaczu
Twarz zagniewaną aliści wam
sam Syn Córka y stąd naybliwaią

Ty podniesiesz ręce chcąc poskra-
mić, a oni was za czuprunę za
Warkocze wezmą, ty do kija do
Walka y tamdaley a oni do Dru-
giego, albo też y ten Samy z kału-
warzych wyrywaczy Boże
wam dobrze pobiią: oto żWam
Rodzice zapłata za złe Wy cho-
wanie Dziabeł.
Narzekiasz na Dziabli S. Ojcze, S.
Matko że zy lerną bracie Nieposł-
łuszni, ze was nieszanuią,
bijąc porywaią, Łaią a czasem
ybiją dlubego przeklinacie? a
któż wam winien, Sami Wy Win-
nemi iesteście, czemuście ich
w Młodości zamłodu nietrzy-
mali, ato że Wy ich zamłodu
rozumu nieuczyli, to oni teraz
was na starość, czego się tedy Dzi-
wuiecie. Pisze S. Bazyli że
przed tym Dzieci nieżona gdy
im Trzy lata wyszło, bo w tym
wieku Trzecią część mają zarozu-
liber ciż będą mieli gdy do Mę-
skiego wieku przyjdą. Toż Sa-
mo mówią nieo zwrostcie Ciała
ale obyczaiow ieżeli Młodym
będąc iest Syn nieposłusznym
lerną bracie, starszych nieszanuie

Gdy Przyidzie do Lat wcbroy nadob. gorszym będzie, nie Ja, ale Sam Duch Przenayś: to mowi: Adolescens iuxta viam suam etiam cum senuerit non recedet ab ea Prov: 22 Młodzieniaszek, Panięta wedle drogi swoiey choćby się zestarzał, zestarzała nieodstąpi od niey, to iest iakich się Obyczaiow ze Młodu nauczą, też y na starość będą mieli iako to pospolicie przysłowie niesie: Skorupa czego się z Młodu napiie tym y na starość trąci y dla tego karać ie z młodości iako radzi Duch S: w tym że Rozdziale: Głupstwo przywiązane iest to iest Upor Cnyczorność nieposłuszeństwo etc Do serca Dziecięcego ale Rozga Karania wypędzi ie etc. Nieoszczęśliwi Rodzice ktorzy tak wiele nieszczęścia swego dla złego Wychowania Dziatek niewidzie, Nieszczęśliwsze Dziatki ktory tak niedbałych, albo raczey Bezbożnych Rodzicow maią, bo Gubią czas naduższy y ciele, ponieważ Dziatki swoie ani do Stanu Boga ani do Ludzi sposobnemi czynią:

Czyniq. Wszystkie Zremienia zą Ludziom Szkodliwe, ale naySzkodliwsze przychodzie Młodzikow tak wszystkie grzechy, nałogi, Złe Obyczaie są szkodliwe, ale te są nayszkodliwsze do ktorych zmłodości przywyczynie, bo wedtug S. Tobiasza cum in pulvere dormierit I do smierci ich nie porzuci. iako mamy doswiadczenie na Dzieciach etc.
Gdy do Xa Pana ieden Oyciec przyprowadził Syna swoiego od czarta opętanego prosząc z płaczem o ulczenie iego, Xkus Pan pytał się owego Oyca Jak dawno Synowi Twemu to się stało Odpo: Oycze ab Infantia I dla tego tako Apostołowie wypędzali owego Diabla nie mogli wypędzić, aż Sam Xkus Pan etc. Widziemy Że y teraz Rodzice narzekaią płaczą na Diabli swoie że nie są posłuszne etc. spytai się tylko iak dawno to się stało Diablom ich, wiem dobrze odpowiedzą z młodości a ieżeli tak iuż niech płacze iak chce, Oyciec Matka nic mu nie pomogą, żarliwe Kazania, skromne Spowiedników napominania chyba tylko sam Xkus Pan swoie Oliwego Miłosierdzia swego

16

Temu zabierzeć może, a więcey Nikt.
Narzekasz Matko, płaczesz prze-
klinasz że Twoia Corka zła,
krnąbrna, nieposłuszna, Serce
twoie ciężko rani krwawi, Py-
tamże ia ciebie iaki dawno to
czyni: Od Młodości, Kiedy iescze
była młoda radabyła z Mężczy-
znami przestawała ette aby
iey tego niebroniła swywoli
nieuczciwych Mów Żartow Nie
zabraniała, iuześ dopiero nikt
temu złemu zabieżeć niepotra-
fi chyba sam Debus, iego trzeba
prosić przez przyczynę Matki
iego, y Swiętych Jego ette
Dlatego Rodzice pamiętaiąc na to
coście słyszeli dawayćie Dziat-
kom waszym wedle Boga Sum-
nienia dobre Cwiczenia, wychowa-
nie, bo inaczey y na tym świecie
y na tamtym biada wam będzie ette
Trzecia przyczyna że za złe Wy-
chowanie Bóg ciężko karze Ro-
dzicow y na tym świecie, dowodzę
tey prawdy z Pisma S. Swiadczy
Pismo 1. Reg. 3. Że Heli Kapłan Nay-
wyzszy Słysząc Arce Bożey wpadł-
szy Skrzesła szyie złamał, y na-
głą śmiercią umarł, Fractis Cervi-
cibus mortuus e Czyby to za przy-
czyna była że Bóg tak go Cięzko

Skarał, to pewnie będąc Sędzią
przez lat 20 niesprawiedliwie
sądził, korrupcye brał od stron
iako teraznieyszego wieku nie-
ktorzy czynią; abo też krzywdził
bliźnił, uciemiężał Poddanych
lub gwałcił Cudze Żony, Panien-ki
ustawicznie się nieczystością
bawił, Swiadczy Chryzostom S.
że tego wszystkiego nieczynił,
ale za to Bog go nagłą śmiercią
skarał iako zeznaie pismo S.
że Dzieciom swoim dobrego wy-
chowania niedawał, za ich swy-
wole nieczystości niekarał etc
Eo quod noverat indigne agere
Filios suos, et non corripuit eos.
Że Rodziców piekłem Pan Bog
za złe wychowanie Dziatek karze
nietrzeba nato wielkich Dowo-
dow, dość nabym będzie, że Bog
grzechy karze piekłem, Wiarą
S. uczy; A możesz kto bardziey
grzeszyć iako Rodzice kiedy swo-
im Dziatkom należytego wy-
chowania niedaią, ktorego nie-
maiąc często Dzieci cięszko
P: B: obrażaią, iako nas samo
doswiadczenie uczy: Że niebyliby
ten yta Rodzicielom etc gdyby
ich Rodzice wboiazni P: B: cho-
wali etc I dlatego iako stają
się Rodzice Uczestnikami Grzechow
tak też będą y Uczesnikami Kary

Wieczney wielkie, ztwierdzam tę prawdę nastempuiącym Przykładami. Liber Miraculorum SS. Rosarij zwiadczy we Florencyi Mieście Włoskim. Nawróciła się iedna wielka Nierządnica do Pana Boga przez pokutę S. Grzeniem Benedykta, tey dnia iednego Nayświętsza Panna pokazawszy się w dobrym zaczętym życiu iey temi umacniała słowy: Patrz Córko iaką tobie Bóg wielką Łaskę uczynił że ciebie iuż z piekła prawie wybawił, wiele ludzi dla mnieyszych grzechów na wieczne mąki postawszy oraz przydała y to mówiąc: Oto prawi y tey nocy czworo Ludzi umrze, y póydą do piekła między któremi będzie ieden Oyciec który Synom swoim niedał dobrego wychowania etc. Pisze Alardus Czięstato R.o 1614 w pewnym mieście. Był prawi u Jednego Prezydenta Syn Jedynak Dziwney piękności, truchło wielkich spadaiących nań Subcessyi Dziedzic, który iako urody był bardzo piękney, tak też Obyczaiów bardzo złych, tak dalece że w całym owym mieście niebyło większego Wszetecznika.

Znaczny Kaznodzieia widząc
publiczne zgorszenie, y chcąc
onemu zabieżeć, poszedł do Ro-
dzica perswaduiąc mu, Aby Je-
dynaka swoiego bez Ceremo-
niy za publiczne zgorszenia
skarał, y w kamienicy go swoiey
osobliwie w Nocy niewypuszczał;
Co słysząc Oyciec odpowiedział
owemu Kaznodziei mowiąc:
Ey nic to wyszumie to prawi
za czasem szum młodości Jego
barzo ceypie. Co słysząc on Kaz-
nodzieia na samym wyściu
od tego Pana rzecze: Utinam
sim falsus Vates Bogdaybym
prawi był fałszywym Proro-
kiem, boię się bardzo Abyś Ty
Oyciec sam twego nieporząd-
nego ku Synowi affektu, y Syn
Twoy rozpusty swoiey całym
niespodzianym Sprawiedliwo-
ści Boskiey nieprzypłacili Przy-
padkiem, Co się stało? Oto ledwie
3. wyszły Tygodnie aliści oz-
naymuią Rodzicom: że ich Syna
Kochanego ieden prosty Rzemieś-
nik Kunsztu Stolarskiego tey
nocy na Cudzołostwie nalazszy
dwoma Sztychami na samym
uczynku z drugą niecnotą na
mieyscu zabił, y Duszy y zdrowy

Leciał szalony Oyciec przez Ulicę, za nim Matka, Czeladź, Domownicy, y całe niemal Miasto schodzi się do owego Domu gdzie obaczą ażeli ów Syn iedynak na Łoszku z takąż drugą niecnotą iako y sam w własney krwi kąpiąc się pływaią bez Duszy, Co widząc Oyciec w tym punkcie oszalał, y w krótce po ulicach włócząc się w szaleństwie bez Aktów Wiary, Nadziei, Miłości bez Żalu bez żadnego przygotowania na śmierć umarł, Matka zaś która tego niecnotę napominała iako taką od ustawicznego płaczu Oczy straciła. A gdy ią krewni Przyiaciele cieszyli, odpowiadała: <u>Quale mihi Solatium cum Filius meus aeternis apud Inferos Ignibus cruciatur</u>; Ach czy podobna nieypłakać biedy Syn mòy niedosyć że stracił Życie doczesne, ale y wieczne, bo teraz za Grzechy swoie ięczy w piekle, y na wieki wieków ięczeć będzie.

Onędzni y opłakania godni Rodzice Takto pobłażaniem waszym wprawiacie w piekło Naykochańsze Dziatki wasze, czeka y was samych ciężka kara Boska za złe wychowanie onych, w tym

Zyciu, przy Smierci, a po smierci nay więtsza, bo zawszy wszytkie grzechy Diabeł swoich odpowiecie Panu Bogu, y karę wielkie odniesiecie iako zeznaie Origenes. Omnia quae delinquerant Filij de Parentibus requirentur. To trzeba wiedziec: że ktorzy idą do piekła nay więcey z tey przyczyny że z młodosci niemieli dobrego wychowania, y dlatego iako swiadczy S. Cyprian wołaią y teraz, a osobliwym sposobem będą wołac na strasznym Sądzie Dzieci na Rodzicow swoich mowiąc: Parentes sensimus Parricidas. Ey Sędzia sprawiedliwy pomscii krzywdy naszey nad Rodzicami naszemi, abo raczey nad Synobovcami, ni gdybyśmy nie przypali naten nieszczęsliwi koniec gdyby nas za woli y nieprawosci nasze karali Rodzice, abo złym przykładem swoim nas pozabijali.

A czegoż takie iuż ma spodziewac Oyciec, Matka, ktory to Dzieci swoie pieszcząc Bog wie czego im niedopuszczaią, iako tylko piekła, zguby Duszy swoiey Wieczney gdzie ich nie karani będą męczyc

ale własne ich Dzieci złorzecząc y przeklinaiąc: Przeklęty Oycze, Przeklęta Matko żeście nas zrodzili, a niedaliście nam dobrego wychowania. Nienarzekamy na Boga że nas potempił, bo to sprawiedliwie uczynił, ani na Czartow że nas bez miłosierdzia męczą, bo powinności swoiey zadosyć czynią, ale nawas nieszczęśliwe Rodzice, że nam dawszy doczesny żywot wieczny nam wydarliście, y zgubiliście nas nawieki. Ach Matko Bezbożna przeklęte twoie wnętrzności w ktorych cheś mię nosiła, czemuś mię nieurodziła w żem Szem, kamieniem bobym był nigdy na ten opłakany Stan nieprzyszedł; Przeklęte Twoie piersi ktoremiś mię karmiła, bądź wspolnie przeklęta ziemną nawieki. Ach katolicy niech nas Pan Bog uchowa od tego przeklęctwa, a więc co za Sposob zażywać Mamy do Dobrego Wychowania Onych zobaczymy w Drugiey części.

Pars 2da Pierwszy sposob do Dobrego wychowania Dziatek Miłość prawdziwa, to iest kochać ich bez braku, a nie mowić przed

niemi bardziey kocham Corkę
anizeli Syna, abo bardziey Syna
anizeli Corkę, abo tego Syna
kocham, a tego Syna, Corkę nie-
nawidzę, a z tąd bywaią mię-
dzy Dziećmi wielkie Emulacye
Zwady y zaboystwa. Lubo wpraw-
dzie wolno kochać iedne lepiey
anizeli drugie dla osobliw-
szych Talentow, ale z tym się przed
nim by naymniey niewydawać,
tudziesz niepieszczić się z niemi
bo obo mowi Duch S: Ecl: 30 v: 9.
Pieść Syna, a przestraszy cię
igray z nim, a zasmuci cię, y da-
ley niesmiey się z nim, abyś
nieżałował. Do tego kochać
Dziatki warze bardziey wzglę-
dem Duszy, anizeli ciała, więk-
sze powinniśćie Staranie o
ich dobro duszne, anizeli Cie-
lesne, bo uchoway Boże zginą
na Duszy, tym samym zginą y
na ciele, nie im takiego niepozwa-
lać dla ukontentowania ciała
coby mogło szkodzić Duszy.
Tudziesz karać ich naymnieysze
swywole, bo tak mowi Duch S. Ecl:
30 v: 12 Nachylay Szyie Jego
za młodości, a obiiay Boki Jego
poki iest Dziecięciem, by snadź

Niestwardniał, y przestał ciężey nieporuszonym. Każe brać karać Duch S: ale zwyczaynym sposobem, to iest nie przekilinać niekorzecyć bo się tego Dziecie niebo, y złożiś się większey wzy, ale Księga ettc Tudzież każe karać póki ieszcze są małemi bo dorośli niedadzą się, więc y tych nie godzi się przeklinać, ale ich oskarżyć wyższey nadziebie Zwierzchności, to iest Kościołowi, Dworowi ettc

Trzeci Sposob przykład Dobry: Wiedzcie otym moie Rodzice do czego wy iesteście skłonni czy do Cnoty, czy do niecnoty, takie też y dzieci wasze będą. Kiedy ty Panie Oycze Piiały Łotr, to y Syn twoy takie będzie, kiedy ty Pani Matko złeś rządzisz, co y łoszeczka Twoia Pałka będzie. ettc. Czemu Samthus Pan wielką Pochwałę daie S: Janowi kiedy mowi: Między Synami Ludzkiemi niepowstał większy za Jana Chrzciciela. Daie przyczynę Ewangelia S: iż Jego Rodzice by byli świątob-

bliwemi Sprawiedliwemi, dla-
tego też ytyr Jeb byß wielkiey
świątobliwości. S. Hieronim
do iedney Matrony Krzyrcliey
tak mowi: Nihil in te, et in
patre suo videat Miła Pani strzeż
się żeby Corka twoia w Tobie
y w Oycu swoim ście niewidzia-
ła takowego coby iey mogło
dać okazyą do Grzechu, bo nay-
więcey dla złego przykładu
Rodzicow psuiąsię Dzieci.
Drzewo iaki ma Sok w sobie
Gorzki abo Modlki takie też
owoce rodzi złe albo dobre,
iakie obyczaie Macie takie też
y Dziatki wasze mieć będą etc.
Pars 3tia Wyszliście iuż kiedy
pobudki dlaczego Dzieciom
Waßym macie dawać Dobre
wychowanie, Wyszliście y
sposoby latwiuchne ku Temu
teraż kiedy wostatniey części
uczyście sami nad sobą zba-
wienną uwagę iakie dawali-
ście dotychczas wychowanie
Dziatkom waszym dobre czyli
złe. Niewiem ale to mówi Pis-
mo S. Psal: 109 ver: 37. Immola-
verunt Filios suos et Filias suas

Demonijs Y ofiarowali Syny swoie y corki swoie Diablom. Ktorez to są taki Matki bezbozne że Dziatki swoie ofiaruią Diablom? Wy to takie iezkieście ktore będąc Pregnantes cięzarne, poty skaczecie, tancuiecie z Gachami, skaczecie aż poki zwas Dziecie, a z Dziecięcia Dusza niewyskoczy, a tak Rodzice nie Niebu, ale Piekłu, bo Dziatki ktore bez Chrztu S. umieraią idą do Piekła zbawiąc ofiarą Czarta Przeklętemu. Wy Matki ktore lubo zywe Dziatki Rodzicie, to zaraz Zaoczy oddaiecie do Mamek do Niańki, mogąc same ich Wychowac y swemi Piersiami Wykarmic, abo niewiecie że Dziecko choiarz zwas pociągnąwszy Ciało swoie biorąc, gdy z niepoczciwey nieuiasty pokarm bierze wszystkie Zruizne złego Zywota od niey wyssa, tak Dalece że iaka Mamka, takie y Dziecko będzie etc a tym samym czynicie Ofiarę Czartu przeklętemu. Wy w samey rzeczy Matki amniemane Panienki ktore to

dla wszystkich abo wrobie truiecie,
dusicie, abo żywe porodziw-
szy traicie ie, abo Diablu
Ofiarę czynicie, ypamiętney
zguby niewydzicie.
Wy Matki które Coreczki Ma-
łe ieszcze lat Zupełnych nie-
maiące bo Siedmiu, abo Osmiu
ieszcze prawie o Bogu nie
wiedzące, Taiemnic Wiary S.
nieumieiące na widoki naszy
ludzenie Młodzieży, Kawalerow
wystawuiecie, kiedy nie do Bo
iaźni Boskiey y miłości, nie
do cnot Krześciiańskich, ale do Ma-
larskiego kunsztu aplikuie-
cie, malując im Twarzy, Po-
liczki, Farbuiąc rożnemi
kolorami, wypieszczoście Ani-
murzu, pychę zawczasu
w Serce w Jili wtłaczaiąc, a tym
sposobem z dzieci Waszych
Diablu Ofiarę czynicie! Immo
laverunt Filios suos et Filias
suas Dæmoniis. Wy nieszczę-
śliwe Matki które coście z
młodości same przeciwko
prawu Boskiemu zgorszeniem
drugich czyniły, to teraz Corki
wasze do tego przyuczaie

same iuż będąc doyźrzałemi Krwotluchami z wdzierytemi Piersiami chodzić niemożecie, bo wrzbyd zgrzybiałe gnaty, z próchniałe Truple kości pokazać, coż czynicie oto odkrywać Piersi: czeb warzych a ieśli nie Piersi, to Golenia kuszą iakiby kat oszelmowal stroicie. Nieslużą wam Nogi dla zgrzybiałey Starości do Tańców, Skoków, pląsania całonocnego z mężczyznami posiedzenia Konwersacyi, to wy nato Córki wasze prowadzicie abym samym do utraty Czystości, do ciężkiey Obrazy Pana Boga narażacie. A kiedy Córeczka która kochaiąca wrzbyd boiącasię Pana Boga od tegoch stronić ycieknie, to wydaiecie fuknie mówiąc; Głupia Bezmozga y sama nie wiesz czegoż się boisz, cożci się stanie że z simią poleżysz; po ziedoryś sam nadam, wszak wszystko nam iest potrzebna iak wiele iuż nam zwiadczył, y zwiadczyć obiecuie; o Matko Bezbożna, abo raczey Diable

wielony tak mogę mowić,
Bogdayby ię by nigdy na
ten Swiat nieurodziła, abo
żeby ci matey kamień Młyn-
ski uwiązawszy do szyi utrzu-
cono w głembokości Morskie
według rady Zbawiciela, anizeli
żyiąc być zgorszeniem drugich,
a co więcey dzieci swoich
być Instrumentem Czartow-
skiem abym samym y drugich
y siebie wiecznie gubić.
Wyznamy że y ta y ta Panięka
Grzechu nieczystości się
dopuściła, ale tego temu iest
przyczyną Matusia nieszczę-
śliwa bo nieuczy takiey Cnot
SS. Skromności pobożności
etc ale tańcowac malowac
się, iako Farbiczki robić,
iednym słowem iakoś się Swia-
tu albo modowac, gdyby
ią zabraniała uśmiechać
się zapatrując się, iako mę-
czyzny, tudzież połątnych
rozmów, Nocnego posiedzenia
ale iako się ma polecać idąc
spać y każdego czasu Panu
Bogu, Nayś. Pannie, Swiętym

Pańskim, nigdyby do tak Nies-
częśliwego upadku nieprzyszło.
Narzekaią przeklinaią, gdy
Córka hańbę Konfuzyą całemu
Domowi uczyni, wołaią iako
na kogo iakiego nowego Gasz-
ka który zwiodł Córkę, ale
mnieiego Miło Matko masz na-
rzekać, płakać, ale samą na
siebie albos niesłyszała co się
działo z drugim, a podobno y z
Tobą samą, toć same doświad-
czenie ciebie uczyło, że nietrze-
ba było Córce twoiey sam na
sam z nikim przestawać, a
ieszcze w nocy, pozwalasz ło-
czostków, podarunków od niego
przyimować; Wygasła miłość
u Was prawdziwa względem
Duszy ku Dzieciom, ważnym
iest wprawdzie miłość ale
szkodząca nieporządna, bo
względem Ciała bydlęcia, krowa
druga tak Synaczka swoiego
ze ustawicznie z nim pieści się
wodzi się, całkie tak właśnie
iak krowa z cielęciem, niemasz
tego mieysca y członka w którem by
iego z bydlęcey Miłości niecałowała.

Tudzież

Idzierz ukradniecie zsobą do Łoża, gdzie iako wiele z Szegolny-nicie, lepiey wam wiadomo, abo ieżeli Kierą, to Dziewczy-nie każecie z nim połozyć się mówiąc Dziewczyno pueść spać z Moim Jasiem, Stasiem, Antu-siem, bo on z Tobą chce spać, sam ieden boi się; o Boże Sądow niepoięrtych czemuż takich Ma-tek niezarzyjesz ogniem z Nieba gniewu Twoiego, aby Przeklęte bezbożne Matki tak wygubił iako Sodomczykow y innych. Niechże iono pocznie Jaś, Staś podrastać, aliżci szwaczki, Pracz-ki Kuchaski y Inne takie Dziew-ki, iako sprzezow maiące Pod-danki; stroskaiwszy mieyrca Nie-mogą od niego znaleść, gdzie by się mogli skryć ichować. Skarzy się nieszczęsna Bogaście boiąca, Dobrodzieiu, Dobrodzieko Panicz mi ustawicznie leżie pokoiu niedaie, więcey niedo-mawiaiąc dla wstydu, co ten Panicz bezwstydny uczynił abo czyni, ano Rodzice aby ich nigdy niemili taey, niewypy-tywaiąc się pilno choiciaż

y od drugich o tym slyszyc
co on czyni, iakzie sprawnie
a iednakże zabo niebarzenie,
bez ~~owszem~~ mimo uszy
puszczaie iakby pię o tym
niewiedzieli; y owszem w Zart
to sobie obracaie, mowiąc tę
abo tym podobne słowa Głu-
pia nieznaszie, na Zartach
a choćby y tak było znay to że
to prawdziwy Szlachic, kiedy
niebrozie ale w komplement.
a Synaczek to słysząc wiekszą
odwagę smiałcie dopełnie-
nia niewstydow bierze, Dobrze
Matuchnu dziekuię rodem mow
Że to Zart ale za ten Syna Twoi-
iego Zart wezmie ciebie y z
nim Czart przeklęty na męki
wieczne. Trawią waszi
Synacżkowie bezsenne Nocy
a na czym, to pewnie na Czy-
taniu Kiąg Duchownych, abo
Stanowi swemu przyzwoi-
tych, o nie bo niemieli od Oyca
swoiego ani przykładu, ani
zalecenia, nauki ale na Tań-
cach Luzrdybach y wszelkich
bezwstydach, Y dlatego obrani
zakonów nas eym, rauszczow

na Trybunał, lub też na Inszych urzędach siedzą iak Bałwany, Głupinsienny iak Sadło, drugi y gęby niemoże otworzyć, a kiedy co przebełknie to gwid progwo iak Trolią, a tgdy Synowie że niebędą zdolnemi takowey Funkcyi podeymuią, y Rodzice zeię oto staraią grzeszą smiertelnie, y Inni używszy liberij zą pomocą im Gdyż z tąd wielka szkoda dzieie się dobru pospolitemu Ettc. Niewidać nad dziećiach wszystkich Obyczaiow cnot S. Chrześciańskich, bo ich zmłodych lat tego nieuczyliście, iednym słowem Synowie wasi Nec ad chorum, nec ad Forum, Naucżyliście ich wprawdzie ypruzbyt zbieckła Obyczaiow, Nieczystości, Rozpustwa, cudzołostwa, Zmazy Ciała y Innych szkaradnych grzechow, przewasze zgorszenia y złe życie. Gdyby się przyszło zpytać waszych Diabeł, lub ciebie Córeczko, Synaczku Piekło zeboga robić, z Braciszkiem Siostrzyczko P. Boga obrażać Naucżył

Pewnieby odpowiedzieli: Wi-
dzieliśmy abośmy słyszeli co
Pan Oyciec z Matką czynił, toś-
my z sobą czynili.
Spytaćie się tylko czemu ta y ta
niewinność utraciła, wzbytu
y hańby cały swoy Dom naba-
wiła, zapewnie odpowie żem
widziała iako Moia Matka
z Jnnemi przestawała, y Ja
zapatrzywszy się na Matkę
toż czyniła.
Spytaćie się Dziatek czemu to
między niemi zgody niemasz,
ale ustawiczne Swary, bitw
łaianie, przeklęctwa złorze-
czenia zkąd się tego nauczyli,
odpowiedzą od Rodziców swoich.
Uskarżacie się częstokroć na
Dziatki wasze że ustawicz-
nie piią, nie Gospodarztwu,
ale piiatyki w karczmach po
Domach ustawicznie pilnuią
alboż winien iest ieżeli nie
wy Rodzice, ponieważ oniby
tego nieumieli, gdybyście
Wy ich, lub przykładem swoim
lub słowy nauką nienauczy-
li tego. Przypomni ieno że
bie P: Oycze, P: Matko iakoście

Jch lub do karczmy zaprowa-
dziwszy, lub w Domu do Gęby
im przytykaiąc trunki mo-
wili nu Jaśiu, nu Stasiu nu
Anulko napijże się Gorzałeczki
Miodu wina ette na Moie Dzie-
cie choć z trzy tylko iako to Smacz-
no, Słodko, patrz y Ja piię
O szelmęte pieszczoty do czego
wy przywodzicie Dziatki oto
zabijacie ie na Ciele, nadła-
wie na Fortunie ette a niewiesz
Matko Oycze iako cię Bóg od-
graża za Dziatki mówiąc:
<u>Sanguinem eius de manu eius</u>
<u>requiram.</u> Ucie bie Oycze Mat-
ko będzie upominał zgu-
by Dziecięcia twoiego że cie
na Jch grzechy swywole przez
szpary patrzaliście, do dobrego
do cnot SS. drogi Jm nieu-
kazowaliście, owszem złym
waszym przykładem lub
namową od Dobrego odwo-
dziliście, na Łeb do piekła
zpychaliście otoż Pamiętaycie
iż Bog Wszechmogący Jch dusz
zguby z ręku waszych będzie
patrzył y upominał się.

Przeklina tego Pismo S. ktory
Nepomu daie okazyą doblą-
dzenia Maledictus qui errare
facit Caecum Deut: 27. Boyciesie
Rodzice aby naktore zaras Bog
wgniewie swoim zaste wy-
chowanie Dziatek niewłozył
Przeklectwa Maledictus etc. A tak
Przeklęty Oycze, Przeklęta Ty
Matko że cie nietylko nieda-
wali dobrego wychowania
alescie od drogi Zbawienney
odwodzili; będziecie Przeklę-
temi oddzieleni wszystkich, od
Ich Aniołow, od Ich Patronow
Patronek, a co naygorsza od
samego Pana Boga a to nakrotce:
Dopiero zawołacie Wymadli
widzęcie być wopłakanym
a niesczęsliwym stanie. Bea-
tae steriles quae nongenuerunt Ach
szczęsliwe ktore niemiały Dzie-
ci, ktore bez Dzietne były.

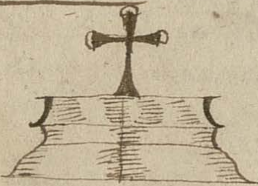
Con: Więc zebyście nieprzyieli na-
ten koniec zaluycie za przesz-
łe grzechy ynie dbalstwo waszę
w Wychowaniu Dziatek ta
Stanowiąc sobie naumysle
inszy tedy odtąd wszelkiey pil-
ności wtym dokładać mowie

Prolix

zamnę.

Boże w Dobroci nieprzebrany
oto przez wnętrznosci Milo-
sierdzia twego prosiemy Cie-
bie, niesciągay Sprawiedli-
wey Zemsty twoiey odrzuca-
iąc nas od Twarzy Twoiey
nawielki wyznawamy po-
kornie żesmy ciebie Stwor-
cę naszego niepełniąc zadu-
syie powinnosciom Watrym
w Wychowaniu Diabeł Obra-
ziliśmy, ale zato teraz Ser-
decznie żałuiemy, dla Samey
miłosci twoiey, Tylko Ty
Panie bądź Miłosciw Nam Grzesznym.

Amen.



Kazanie na Dzien S.S. Piotra y Pawła Apostołow.

Tu es Petrus et super hanc Petram aedificabo Ecclesiam meam.
Ty iesteś Opoką, a na tey Opoce zbuduię Kościoł moy. Mat: 16. 18

Na wychwalenie dzisieyszych dwóch S.S. Apostołow Piotra y Pawła, ktorzy cały Narod Ludzki uzławili, trudno iest słow dobrać stosownych: bo ich prac chwalebnych dla miłości Boga y zbawienia Dusz Ludzkich podiętych, zaden rozum Ludzki poiąć, pamięć zniesć, ięzyk wymowić, pioro opisać dostatecznie niemoze y nie potrafi.
Oni bowiem Zbawienną Nauką y chwalebnemi Dziełami wszystko stworzenie przeszli, bo lubo tem tego ciała smiertelnego będąc obłozeni, znalezli się być wielszemi nad Anioły, zbiegali cały Okrąg Ziemi, y morza wykorzeniaiąc Grzechy, a sieiąc S. Pobozność w tych sercach, w ktorych niezbozność aż nadto panowała.
Ktoz wypowie ich pałaiącą

Honor Boski zbawienie Dusz Ludzkich żarliwie około powierzonych sobie owiec nieustanną pilność y usilne staranie. Ktoreż pioro dostatecznie opisać może tak wszystkie miejsca na ktorych naukę Zdrową rozsiewali, Wiarę S. szczepili, nieugaszone miłości Boskiey płomienie rzucali, y inne dzieła czynili, Jednym słowem mowiąc, ktoże doskonale nabyłby dwoch Apostołach zysku, o ktorym zdawna Prorok Pański przepowiedział, Po wszystkiey Ziemi rozszedł się Dźwięk ich, y na granice Okręgu świata Słowa ich Psal: 18. Do pioroż kto zliczyć może te Cuda nieslychane ktore przez nich Pan Bog czynić raczył, kiedy umarłym życie, chorym y kalekom od narodzenia zdrowie, slepym wzrok, głuchym słuch przywracali tak dalece że na ulicach kładli chorych swoich, ażeby przynaymniey Cień przechodzącego Piotra zacmił ich, a tak byli uzdrowieni od niemocy swoich, Toż mamy rozumieć o Chustkach y Przepaskach

Pawła S. które doskonale leczyły chorych, y wszystkich Duchow z Ciał Ludzkich płoszyły.
A coż mam mówić o ich doskonałości na którą od Samego X̃a Pana byli wyniesieni, Piotr Mistrz Apostołów y tenże Paweł S. Swiadomiec Taiemnic Niebieskich, bo ieszcze gdy w Życiu zostawał był zachwycony do Trzeciego Nieba. Piotr S. iako Wodz Niewdzięcznego Żydowstwa Paweł S. Wodz y Pobudka Pogaństwa, Piotr początek wiary Prawowierney wielki Tłumacz Taiemnic Boskich, nieoszacowany Skarb nauki Niebieskiey w sobie zawieraiący, Naywyższy Rządca y Głowa Chrześcian, Fundamentem naymocnieyszym Kościoła S. od Samego X̃a Pana iest uczyniony: Ty prawi iesteś Opoką, a na tey Opoce zbuduię Kościoł mey y Bramy Piekielne nieprzewyciężą Go. Paweł S. zaś wielki Kaznodzieia prawdy, Sława y Chwała wszystkiego Swiata, Doktor Narodów którego sam Xtus Naczyniem wybranym nazwał aby nosił Imie Jego przed Narodami Królmi y Synami Izraelskiemi Piotr Klucznik Niebieski: Tibi Dabo claves Regni Coelorum. Paweł zaś

SS: Aniołow Nauczyciel iako świadczy Chrysost: Cyrill: Ambrozius abowiem gdy Ewangelią na Ziemi opowiadał wiele od niego Aniołowie SS nauczyli się Taiemnic Boskich.
Ci zaś Kochankowie Boscy ciało wiele dla miłości Pana Boga y Zbawienia Dusz Ludzkich ucierpieli nikt doskonale poiąć nie może świadczy o sobie Paweł S. mówiąc: Trzykroć prawi Rozgami mię siecząno, raz mię ukamienowano, trzykrociem Rozbił na Morzu, przez noc y Dzień byłem w głembokościach Morskich. Opuszczam te niebespieczeństwa w których zostawał, ale tylko to namieniam co niżey tamże Mowi: w Pracy prawi ustawiczney y w Nędzy w czujnościach wielkich w głodzie y w pragnieniu, w postach wielkich, w Zimnie y Nagości zawsze byłem, cóż mamy rozumieć o Piotrze Sm, bo Żydowie zapamiętali nim gardzili; kamienowali y bili, Poganie ich drapali rozsypali, Królowie biczowali y tzyli a przecie od nauki swoiey nie odstąpili. Nie mogli się ruszyć z Mieysca będąc Żelazem okowani, a świat cały grzechem związany przez Listy swe rozwiązywali. Ciało

wiele więz wytrzymali w życiu swoim, iak wiele prac trudow etc ponieśli Zaniechow kłotemi byli słuwani poświęcili, niekt dostatecznie wyrazić niemoże. Acoż mam mowić o Pokucie Piotra S.go ciało gorzko płakał po Grzechu swoim, Przeto nadożytek wasz Zbawienny chcę wam dnia dzisieyszego przełożyć Pokutę Piotra S.go y Nawrocenie Pawła abyśmy nawzor Jego do Pana Boga nawracali w Drugiey przełożę Łzy Piotra S.go abyśmy nawzor Jego za grzechy nasze załowali, w Trzeciey uczyniemy zbawienną nad sobą uwagę etc ad: MDG.

Ktegoż tedy mam dzisieyszych SS chwalić, oto Piotra S.go będę chwalił z Pokuty, a Pawła z chwalebnego nawrocenia, albowiem ze byli Ludzmi upadkom y nędzy Duchowney podlegali Jako Ludzie wszelkie SS Pan Bóg iednych upadki y nędza bynaymniey nieszkodziła y owszem chwalebniey czemi przez pokutę S. z onych zbawili, Im upadki cięzsze były, tym bardziey z niego powstanie chwalebnieysze było.

w cięszkiey wprawdzie dla upad-
ku swego Piotr S. zostawał
nędzy kiedy się zaparł Pana y
Zbawiciela Swego, ale chwaleb-
nie z niey przez pokutę wy-
szedł. w wielkiey nędzy zosta-
wał y Paweł przed nawróceniem
swoim abowiem był Prześla-
dowcą Srogim Wiernych Chrzo-
wych jako Sam o Sobie daie
znać, ale po nawróceniu Swo-
im z prześladowcy stał się
wielkim kaznodzieią prawdy
iż w krótkim czasie cały Świat
pociągnął do Wiary Chrów-ey
świadczy Chryzostom S. Nawró-
cenie Pawła S. było szczere, prętkie [?]
y stateczne. 1o Szczere y praw-
dziwe było Jego nawrócenie
do Boga, bo w ten czas tylko bywa
szczere y prawdziwe do Pana
Boga nawrócenie Grzesznika
kiedy wolą y Serce swoie na-
kłoni do czynienia tego co się
Panu Bogu podoba, Jako bowiem
Grzesznik odwracał się od Pa-
na Boga, gdy to czynił co się
Jemu nie podoba, Tak gdy się
nawraca to powinien czynić
co się Panu Bogu podoba mówi
Grzegorz S.

Takie było nawrócenie Pawła S.
iako przedtim bowiem głos zdu
Pana, do siebie mówiący usły-
szał, tak uraz z tym się odez-
wał Dne quid me vis facere abo
iako wykłada Hugo Card: Panie
racz mi oznaymić wolą twoią
abędę iey we wszystkim posłuſ
nym. Przed nawróceniem swo-
im mówił sobie cicho Paweł:
Panie to czego Ty niechcesz Ja
będę czynił. Po nawróceniu zaś
zupełnim oświadczaie się iż we
wszystkim ma wolą Boską peł-
nić. Panie co chcesz abym czy-
nił. Przed nawróceniem niektó-
rey ale swoiey woli zadość
czynił, po nawróceniu zaś swo-
im iuż nie swoią, ale Boską
wolą pełnić oświadczaie się
a zatym było to szczere Jego na-
wrócenie. Ale iak mało takich
iest na świecie Grzesznikow
ktorzyby wiernie naśladuiąc
Pawła S. szczerze y prawdzi-
wie do Pana Boga nawracali się.
Wiele takich znayduie się kto-
rzy go w grzechach naśladuią
ale mało ktorzyby w nawróce-
niu naśladować usiłowali.
bo tylko powierzchowne zna-
ki nawrócenia swego okazuią

Dlatego Ludzkiego y przypodo-
bania się niektorym, a we-
wnątrz takiemiż zostaią
iak y przed tym byli.
Wielu mowię takich znay-
duie się ktorzy do spowiedzi
do Kommunii S. do Kościoła na
Msze S.S. uczęszczaią
częstokroć poszczą ~~z chęcią~~
~~pacierzy~~ nabożnie ~~modlą~~ ~~się~~
długo się modlą, y inne
pobożne sprawy czynią ale
sercem y wolą zawsze iedna-
kowy przy złości stanu swe-
go nieszczęśliwego nieodmie-
niaią. Woli swey zepsowaney
mężnie się nie sprzeciwiaią
gwałtu oney nieczynią, aby
woli Boskiey zadość czynili.
O opłakania godne takowe
nawrócenie ktore niebywa
z całego serca y woli, bo na
większe potępienie niebacz-
nym Ludziom wychodzi, po-
nieważ nietylko nieubłaga
zagniewanego Boga, ale bar-
dziey go gniewa y obraża.
Przeto Grzeszna Duszo ieżeli
chcesz aby Twoie nawrócenie
było Panu Bogu mile y przyjem-
ne powinno bydź szczere y

prawdziwe, powinno mieć Sio-
czgbek odwoli y Serca Twego
aby się oney wyprzebrzgły
w wszystkim iżeś pełniła Wo-
lę Bożką mowiąc z Czcią się z
Pawłem Sw: Dñe quid me vis facere
Gdy się nawrócił całym Sercem
y wolą Paweł. do Pana Boga
wszedł do Miasta Damaszku
gdzie zostawał niektory Ucżeń
tra Pana Imieniem Ananiasz.
Temu w Widzeniu rzekł Pan
Jezus wstań prawie a Idź na ulicę
ktora się zowie prosta y Szukay
w Domu Judowym Szauła Imie-
niem Tarzeneryka. Ananiasz
obawiaiąc się iść do niego odpo-
wiedział Panu Jezu: Panie Sły-
szałem o wielu o tym mężu iako
wiele złego naczynił Sgm Twoim
w Jeruzalem y ta władzę ma od
Xsiąg zgt kapłanow powiązać tych
wszystkich ktorzy wzywaią Imie-
nia Twoiego, na ktore słowa rzekł
Pan Jezus do Ananiasza: Idź pra-
wie abowiem ten iest Naczyniem
wybranym. iakoby mowił Nie
boisię Ananiaszu abowiem On z
całego Serca y woli do mnie się
nawrocił iuż on więcey nie będzie
naczyniem zatracenia ale Wy-
branym.

naktore

Na ktore słowa Bonawentura pi-
sząc mowi w osobie Xowey. Ten
ktory był naczyniem pełnym
gniewu, nienawiśći y zaiadłośći
przeciwko Wiernym moim, stał
się Naczyniem teraz wybornym
dla wzgardy Swiata y Dobr Jego;
Naczyniem Swietnym y przezro-
czystym dla daru Mądrośći; naczy-
niem czystym y pięknym dla
daru Czystośći y powściągliwo-
śći; Naczyniem stałym y grun-
townym dla daru Męstwa y cier-
pliwośći, a zatym było to Jego szcze-
re nawrócenie co Sam Pan Je-
zus o nim świadczy. <u>Ale też było
y prędkie</u> Ktore iak prędkie było
świadczy Tertulian: Niechcę być
powie będąc do wiary Xowey
ktorą prześladował nagle do niey
za pomocą Łaski Boskiey nawro-
ćił się, nie odwłoczył by naymniey
y na czas krótki ani do iutra swe-
go nawrócenia gdy był od Xa
Pana powołany, ale zaraz na-
wrocił się, kiedy się z tym dał sły-
szeć <u>Panie co chcesz abym czynił</u>
nie odpowiedział Panu Jezusowi
Panie w tenczas się do ciebie na-
wrócę kiedy się postarzeię albo

kiedy Dom moy y Dobra rozporzą-
dzę, ale tak przecie było Jego Na-
wrocenie zaraz w tedy nym Momen-
cie stało, zwiadczy Augustyn S.
To uważaiąc Tertulian mowi O
iak szczęśliwi są ci Grzesznicy
ktorzy nawzor Pawła S.go przecie
nawrocenie swoie bez żadney zwło-
ki czynią do Pana Boga abowiem
Skarbo Miłosierdzia Jego dostem-
puią, a Taulerus zwiadczy: Iż żad-
na Matka nieiest tak prętka
do poratowania Dziecięcia swoiego
w ogień wpadaiącego, iako Miło-
sierdzie Boskie gotowe iest każ-
dego czasu przybyć na ratunek
y odpuścić wszystkie Grzechy Od-
puszczenia proszącemi y nawra-
caiącemu się do Pana Boga.
Przeciwnym sposobem iako ci
są nieszczęśliwi ktorzy nawro-
cenie swoie na dalszy czas odkła-
daią, abowiem albo nie doczekaią
tego czasu w ktorem zakładaią
nawrocić się do Pana Boga, albo choć
doczekaią niemogli mogli bo Ta-
kowym zwyczaynie Pan Bog umy-
ka Łaski swoiey S. ktorey nie-
maiąc giną wiecznie, przeto
przestrzega Sam Duch S. Nieomie-
szkiway przes nawrocić się do Pana

Ani ode dnia do dnia odkładay
znagła bowiem przyidzie Gniew Jego
y czasu zemsty zgubi cię; Na któ-
re słowa piszące S. Piotr Damian
mówi: Nieodwłaczay nawrócenia
twoiego, ale zaraz to czyń, aby cię
zguba wieczna niepotkała gdy-
by gwałtowna niespodzianey
śmierci aż nadno Piekielne nie
pogrzęzła nawałność, y palaiące
Ognia piekielnego nie pochłonęły
płomienie. Te są przyczyny dla
których etc.
Było nawrócenie S. Pawła nie tylko
szczere y prętkie, ale też y stateczne
S. P. Wielu takich na świecie znay-
dzie się Grzeszników, którzy iako
Miesiąc odmieniaią się, bo Miesiąc
to w nowiu to w pełni znayduie
się, nigdy w iedney porze być nie
może raz go przybywa codzień
drugi raz ubywa; Tak y Grzeszni-
ków Sumnienie nigdy w iedney
porze nie zostaie, raz w Łasce
Boskiey, drugi raz w gniewie
raz przechodzi do Stanu Łaski,
drugi raz do Stanu grzechu, y przeto
mówi Duch S. Stultus ut Luna mu-
tatur y prawdziwie iest ten głupim
iako rozumu nie maiącym, kiedy
teraz nawraca się do Boga przez
pokutę S. y zaraz do dawnieyszych

18

Wracanie Grzechow; Dziś się na-
przykład spowiada z Grzechow
swoich, a nazaiutrz, abo też y tego
samego dnia w też same grzechy
abo gorsze odpada. Taki niby w
koło chodzi od Grzechow do Łaski,
od Łaski do Grzechow, y o takich
to mowi Psalm ~~Impij in circuitu~~
ambulant. Niezbożni w koło chodzą
aż do nieba nie trafią, bo mowi
Grzegorz S. Zanic nawrocenie
iest Grzesznika ieżeli nie ma
trwałości w dobrym ~~ut Augustyn~~
~~Szczma iest prawie Solenta Grzesz~~-
~~nika~~ Nie takie było S. Pawła nawro-
cenie bo nie dlatego Grzech porzu-
cił, aby się znowu miał wracać
do niego, nie dlatego nawrócił się
do Wiary Xtowey aby onę miał
porzucić y opuścić ale przez całe
Życie swoie iako Filar nieporuszo-
ny stał mocno w Wierze w przepo-
wiadaniu Ewangeliy S. y Innych
cnotach trwał iak nayskutecz-
niey aż do zgonu Życia swoiego.
Owszem tak stateczne było Jego
nawrócenie iż coraż [illegible]-
ko postępował, aż na nayway-
ższy Chrześciańskiey doskonałości
Stopień wstąpił, bo zaraz po nawró-
ceniu swoim w synagodze Żydow
śmiele y odważnie wyznawał

Że Jezus Pan był Synem Boga Żywego
Y że dzień Imie Jego Nayświętsze
przed Narody Królmi y Synmi Izraela
chwalebnie nosił, y godnie piasto
wał, z tych miał iako zwiadczy
S. Chryzostom był nazwany Do-
ktorem Narodow.
Niebyłko po nawróceniu swoim
w dawnieysze błędy nieodpadł
ale też trwał w dobrym statecz-
nie że go tenże Chryzostom S.
nazywa Ziemskim Aniołem, a Nie-
bieskim Człekiem, Nayzacznie-
yszym Ducha S. mieszkaniem, y
Kościoła S. Nay pieczołowitszym
Dozorcą y Opiekunem. A zatym
Nawrócenie Pawła S. dla wszystkich
Grzeszników ma być doskonałym
wzorem aby zapatruiąc się nań
szczere prędkie y stateczne czynili
swoie nawrócenie do Boga. Wołał
niegdy Jeremiasz Prorok Lava
a malitia Cor tuum Jerusalem
ut salva fias. Toż y Ja dnia dzisiey
szego wołam na was, obmyi ze
złości Serce Twoie każda Dusza
Chrześ: a żebyś była zbawiona;
a obmyi one szczerze, prędko y
skutecznie.
Nawrócenie Grzesznego Człeka
naprzeszłe, y przyszłe ma mieć
Oczerenie grzechy; naprzyszłe ma

zazywać wszelkich srzodkow, aby się ustrzedź mogł, naprzeszłe aby zanie zawsze załował według przestrogi Ducha S. De propitiato peccato noli esse sine metu

za odpuszczony Tobie grzech choćiasz się zniego iuz spowiadał, zań załował, y pokutował iednak niebądz bez boiazni. Wczym nam dostateczny S.S. Pańscy zostawili przykład iako to Magdalena y Inni ale osobliwie dźiśieyszy Solenizant Piotr S. Xiążę Apostolskie ktory za Grzech Swoy iuz odpuszczony bardzo wielką czynił y srogą Pokutę o czym daią znać iego wielkie umartwienia, ktoremi trapił Stare Członki swoie etc. Przeto niemamy rozumieć że Piotr S. delikatnie pokutował, tak iako teraznieyszego wieku Ludzie co odpokuty uciekaią maiąc One sobie zanieznosny ciężar, albowiem Piotr S. przez całe życie swoie aż do wyścia Duszy zciała one czynił. Nieomylnemi za Swiadkami Łzy Jego ktore hoynie y obficie wylewał zagrzech swoy choćiaz iuz odpuszczony

I przeto to pokazuie, że Piotr po Grze-
chu swoim płakał prędko, pła-
kał gorzko, płakał długo.
Rzadko Grzesznicy prętko do Po-
kuty S. udaią się, y owszem zwło-
czą swoie nawrocenie iako mogą
Pokutę S. odednia do dnia odkła-
daią, mowią sobie z niezbożnym
Pharusem Cras, Cras abo też z
Łotrem aż do śmierci one zwłoczą.
Piotr zaś S. niezalegał się w Grze-
chu swoim ani też do Pokuty S.
udać się czym prędzey nieomiesz-
kał, niemówił sobie że ieszcze
nieprzyszedł czas pokuty, abo
że iutro, za koli, ette lub nadsta-
rość całym sercem nawrocę się
do Pana Boga z grzech moich szcze-
rze będę pokutował y żałował
a teraz iż będę sobie zażywał świa-
ta iako pospolicie sobie Młodzi
myślą ette. Lecz wraz po iego
winie nastąpiła y pokuta
zgrzeszył zapieraiąc się Xsa Pana,
y wraz płakał serdecznie żału-
iąc tego. Ledwie ie się Język Jego
przestał zapierać, wraz oczy Jego
we Łzy się rostopiły hoyne, Tu
iak świadczy Łukasz S. gdy ieszcze
mówił a niedokończył zapierania się,

Swego, aliści spoyrzał nań Chrystus
Pan łaskawym okiem, taki wraz
przecz płakać, y łzy swoie obfi-
cie z oczu wylewać. Kiedy się pier-
wey zapierał Chrysta Pana nie płakał
świadczy Ambroży S. też y drugi
raz ette bo iescze z ranniego swo-
ich miłosiernych Pan Jezus nie o-
brocił oczu; ale gdy trzeci raz za-
pierał się Pana Jezusa raczył na
niego swym okiem miłosiernym
rzucić, y zaraz rzewliwie precz
płakać maiąc Serce swe przeny-
te serdecznym żalem.
Pisze Plinius iż we Frygii znay-
duią się takie skały, na które gdy
Słońce promienie swe puszcza
gęste z siebie krople wody wy-
puszczaią iakoby od spoyrzenia
oczu słonecznych do płaczu były
pobudzone, owa liże twarde y ia-
koby skaliste serce było Piotrowe
kiedy P.na Swego y D.o Stworzyciela y
Odkupiciela zaparł się. Ale gdy
Słońce mistyczne Sprawiedliwo-
ści Chrystus Jezus swe miłosierne
obrócił oczy na niego y zbawien-
ne łaski swey skuteczne puścił
nań promienie, wraz Serce Jego
kamienne serdecznym żalem
było skruszone, y oczy Jego w

Hoyne leż pokoli zamieniły się
Skałi ziściłoże, to nad Piebrze
co Psalmista zdawno przepo-
wiedział Iż Pan Bóg obraca twar-
de Cypoli w Wodne ieziora, a
Skały w Źrzodła wod.
Nienaśladował pierwszego Oyca
naszego adama, który po Grze-
chu swoim nieraz płakał
y pokutował, ale od twarzy Bos-
kiey skryć się y ucieczke czynił.
Piotr zaś S: bez naymnieyszey
zwłoki płakał y pokutował w
oczach Bozkich, przez co miłosier-
dzia dostąpił, Ta y Ty grzeszna
Duszo ieżeli chcesz dostąm-
pić miłosierdzia Bożego nieod-
władzaysie pokuty twoiey od dnia
do dnia etc
Jest kray w Europie nazywaią-
cy się Kraina nyeplnoc leżący
w którym Obywatele Sameczni-
chcąc wyrazić dziwną moc Oczu
Bozkich malowali iasne y prze-
roczyste Morze z którego Trzy
promienie wychodziły, Jeden z
nich ożywiał umarłego, drugi
Skałę twardą nad drobniuśieńkie
i miałkie skruszył, Trzeci zaś
Śnieżną Gurę na wodę topił, a pod-

Tym Słońcem był napis Oculi Dei
ad nos. Kiedy się takiey przewienney
Modney przypatrzę muszę
przyznać że w oczach Boskich
też skutki znayduią abowiem
Trzy promienie Oczu X^a^ Pana
Słońca Mystycznego wyszły Jako
czytamy w Ewangeliy S. y Dzieiach
Apostolskich z których pierwszy
oświecił Pawła y Jego w Grzechu
umarłego mocą swą Boską
wskrzesił. Drugi Mattheusza
na cle siedzącego, y prawie z kształt
Kamienia twardego skruszył.
Trzeci Piotra zalodowaty Górę
bardziey oziębłego w ziemne też
potoki rozpuścił, bo iak tylko
rzucił naiego Okiem tak zaraz
wzruszył serce Jego, y przeto wy-
szedł szy na dworze gorzko
płakał iako świadczy Ewangelia S.
Cięszko wprawdzie Piotr S. zgrze-
szył, ale oczyma y Łaską Boską
będąc oświecony poznawszy
swoią winę gorzko płakał, tako
była też Jego gorzkość że Oczy
Jego zstały się iako Rubin Czer-
wone. S. Klemens świadczy że
od też ustawicznych były mu się
na Jagodach Twarzy rowki poczy-

nily przez które Łzy z Oczu iako
woda przez Kanały toczyły się
na Ziemie, przeto płakał bar-
dzo gorzko, ale też y długo.
S. Marek świadczy o Piotrze S.
że po grzechu swoim póczoł pła-
kać, a niepisze żeby miał przes-
tać płakania, bo przez całe Ży-
cie swoie płakać nieprzestał,
ile razy na upadek wspom-
niał, tyle razy hoyne łzy wyle-
wał, y iako świadczy S. Klemens
że nie tylko we dnie, ale y w nocy
poczowszy od pierwszych Kurów
piania, aż do godziny ranney
gorzkie mi zalewał sie łzami,
ztąd słusznie mógł z Dawidem
mówić Były mi łzy moie zachleb
we dnie y w nocy, były mu Łzy
codziennym chlebem, bo Łez iako
codziennego zpotrzeby używał pokarmu.
z Grzeszył zapieraiącsie Pana Jezusa,
y obmył Grzech swoy własnemi
Łzami. Zgrzeszył w krotkim czasie
opłakał przez długi czas, bo
przez całe Życie swoie, świadczy
Augustyn S. y przeto mógł sobie
z Dawidem = mówić, Wielki mi
iest smutek y ustawiczny żal
sercu memu. ale S. Piotrze y dla
czegoż taki długo smutliwem
[illegible], y gorzkiemi ustawic

Zalewarszię łzami, i zaliż wiedżnym prawie mom ię zaciągnioną skazę przez całe życie trzeba zmywać łzami; Jżali niewiesz że Pan Bóg iest Oycem Nayłaskawszym y nay miłosierniey szym, który od Grzesznikow tak srogiey Długiey pokuty niewyciąga. Prawda to iest, ale y to iest rzecz nieomylna naco Duch S. mowi: Co odpuszczonym Grzechu niebądź bezboiazni I dla tego lubo Dobrze wiedział że mu był grzech odpuszczony, iednak że podług rady Ducha S.go nigdy z siebie tey S. boiazni nieskładał; I gdyby nawielki żył natym Swiecie nawieki by wteyże Boiazni zostawał, pokutował, y zawsze żeby serdecznie żałował y gorzko płakał że Boga Dobroci Nieskończoney tak się ciężko obraził. Otoż wielu takich Ludzi znaydziesz na swiecie, którzy w grzechu naśladuią Piotra, a mało takich którzy by naśladowali w Pokucie, Jyle razy zapieramy się Pana Jezusa, ile razy śmiertelnie grzeszemy mowi Augustyn S. iednak lubo niezliczona

Liczba iest tych Ludzi, ktorzy się
Pana Jezusa zapieraią [illegible]
prawie niemożna znaleść
ktoryby z Piotrem S.m za Grzech
swoy żałował y prawdziwie Po-
kutował. Wielu takich znay-
duie się Ludzi ktorzy z Kamie-
nemi sumnienie swoie maią
[illegible]ne Grzechami, przeto
trzebaby Im krwawemi zalewać
się łzami, a oni przecie y iedney
z Oczu swoich niewypuszczą
Łzy. Drudzy zaś lubo Szczerze
płaczą ale coż kiedy znowu zie
dobych złości wracaią: za ktore
płakali; y tak tych płacz iest
niedobry, ale bardziey szkodliwy
onym. Przeto płaczmy tak za
Grzechy nasze abyśmy do nich
niewracali, [illegible] ca nas do tego
y Augustyn S. zaś Powinniśmy
płakać Bardzo za Grzechy ktoreś
ktoreśmy się dopuścili.
Ten płacz niech będzie Chlebem
naszym, powszednim, ktory [illegible]
wednie y ewnoey używać powin-
niśmy. Gdyby Grzesznicy wie-
dzieli iakiey mocy y dzielności
są łzy z skruszonego Serca pocho-
dzące zapewnie by wszyscy y [illegible]

kiey wysławiali Oycze twoię które
cieszą Boga, według słowa S.
Jego któremu niebo wielkie
wesele przynosi. Oycze ten zy-
wotem Anielskim iako bowiem
Wino rozwesela Serce ludzkie
według zdania kaznodziei
trzy połudne rozwesel [illegible]
Aniołow; Oycze twoię [illegible]
by naywiększe grzechy [illegible]
miłą wdzięczną y przyiemną
w oczach Boskich y od Jego oy-
ney, otwieraią niebo, zamykaią
piekło, ugaszaią Ogień piekiel-
ny, Jako mowi Augustyn S. wszy-
tkie prawi wody które znay-
duią się na ziemi niemogą Jed-
ney iskierki Ognia piekielnego
zagasić, ale [illegible] łezka z skru-
szonego [illegible] wychodząca ma
moc wszytek Ogień piekielny
zalać y zgasić, przeto Grzeszna
Duszo aby się [illegible] Ognia
piekielnego za Grzechy twoie nie-
[illegible] była [illegible] oyże teraz łzami
pokutnemi; Zaluy teraz aby
potym nie żałowała, płacz te-
raz abyś potym nie płakała
bo mowi y Pan Jezus Błogosławi-